Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 24 strony.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.
Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, ul. Św. Marcina 37 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu ul. Groblowa 5 — w Gdyni, ul. Św. Jańska 1282.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Oddziały: Bydgoszcz 1299, 699, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460.

Numer 288. | BYDGOSZCZ, niedziela dnia 13 grudnia 1931 r. | Rok XXV.

Min. Zaleski u króla Jerzego.

Anglja interesuje się Polską i rozumie jej położenie.

Londyn, 11. 12. (PAT) W czasie audjencji u J. Król. Mości króla Jerzego p. ministra Zaleskiego, **król informował się o sprawach Polski, dopytując się również o p. Prezydenta Rzplitej i marszałka Piłsudskiego.** Z pałacu p. min. Zaleski powrócił do ambasady, gdzie odbył pokolei **rozmowy z kilku wybitnymi przedstawicielami prasy.** Z kolei u lorda Readinga odbyło się śniadanie, w którem prócz p. min. Zaleskiego, ambasadora Skirmunta i naczelnika Lipskiego wzięli udział wybitni przedstawiciele świata gospodarczego i wybitni publicyści.

Po śniadaniu p. min. Zaleski udał się z wizytą **do sir Aus'ina Chamberlaina**, który uległ wypadkowi zwichnięcia nogi. Następnie p. minister powrócił do ambasady, gdzie przyjął posła rumuńskiego Titulesco, charge d'affaires włoskiego Mamelli'ego **oraz prezesa wszechświatowej organizacji sjonistycznej N. Sokołowa.** (nadmiar grzeczności — red.)

Londyn, 11. 12. (PAT) P. min. Zaleski w rozmowie z korespondentem PAT o wrażeniach z pobytu w Londynie oświadczył co następuje:

Z Londynu wynoszę jak najlepsze wrażenie. W rozmowach, które przeprowadziłem, przekonałem się, że **ze strony miarodajnych czynników Anglji zagadnienia, obchodzące Polskę znajdują zarówno zainteresowanie jak i zrozumienie.** Moja wizyta dała również **okazję do wyjaśnienia wzajemnych poglądów na aktualne zagadnienia międzynarodowe.**

Londyn, 11. 12. (PAT) W ambasadzie polskiej odbył się dziś obiad, wydany przez ambasadora Skirmunta z okazji pobytu p. min. Zaleskiego. Na obiedzie tym obecni byli m. in. minister spraw zagr. z małżonką, minister handlu z małżonką, szambelan dworu z małżonką i in. Ze strony polskiej byli dyrektor gabinetu ministra spraw zagr. min. Szumlakowski i naczelnik wydziału Lipski.

Po obiedzie odbył się w salonach ambasady **raut, w którym wzięło udział około 100 osób wybitnych przedstawicieli ze świata politycznego, gospodarczego i towarzyskiego Londynu.**

* * *

Jak niezbędna była nasza wizyta londyńska, wskazują najlepiej **usiłowania Hitlera nawiązania ścisłego porozumienia z Anglikami i Amerykanami.**

Przewódca narodowych socjalistów, gdy urządza wywiady w Berlinie w pierwszej linji wzywa dziennikarzy anglosaskich. Zwraca na to uwagę nasz korespondent berliński AR. Pragnie również urobić opinję Anglji i Ameryki przez radjo. Do Londynu w poszukiwaniu kontaktu wyjechał naczelny redaktor „Volkischer Beobachter" p. Rosenberg upatrzony na przyszłego ministra spraw zagranicznych w rządzie Hitlera.

W takich warunkach **Polska musiała dojść do głosu w Londynie** i przedstawić Anglji swe przyszłe ustosunkowanie się do trzeciego Reichu.

Wizyta min. Zaleskiego jest osłonięta welonem tajnej dyplomacji. Chcemy wierzyć, **że będzie dla Polski pomyślna.**

Posłowie Miedziński i Stypułkowski

na pojedynkowej mecie.

W ujeżdżalni 1-go pułku szwoleżerów odbył się **pojedynek między b. ministrem pos. Miedzińskim a posłem endeckim Stypułkowskim.** Pojedynek ten stanowił epilog incydentu, jaki rozegrał się niedawno na sali sejmowej w czasie przemówienia pos. Miedzińskiego w dyskusji **w sprawie ekscesów antyżydowskich** na uczelniach polskich. Poseł Miedziński zaatakował wtedy silnie prowodyrów młodzieży endeckiej, do których — jak wiadomo — należy jeden z najmłodszych posłów sejmowych Stypułkowski. Treścią tego przemówienia uczuł się pos. Stypułkowski dotknięty i posłał pos. Miedzińskiemu swych zastępców. Ponieważ zatargu nie zdołano załatwić polubownie, przeto ustalone zostały warunki starcia: **dwukrotna wymiana strzałów pistoletowych z odległości 25 metrów.** Pojedynek odbył się pod kierownictwem gen. Dreszera. Po dwukrotnej wymianie strzałów przeciwnicy rozeszli się, nie pojednawszy się.

*

Znowu nowy dowód **pielęgnowania barbarzyńskich przeżytków,** potępionych przez **religję, prawo i rozum** — i to ze strony ludzi, roszczących sobie pretensje do przewodnictwa w narodzie.

Klęska Polski przed Trybunałem Międzynarodowym.

11 głosów przeciw 3 opowiedziało się za Gdańskiem.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 12. 12. Jak donoszą z Hagi, Trybunał Międzynarodowy na wczorajszem posiedzeniu publicznem **rozstrzygnął zatarg między Polską a Gdańskiem w sprawie uprawnień polskich okrętów wojennych na niekorzyść naszą większością 11:3 głosów.** Trybunał wypowiedział się w tym kierunku, że ani traktat wersalski, ani umowa polsko-gdańska z 9. 11. 1920 roku, a zwłaszcza żadne rozstrzygnięcia komisarzy Ligi Narodów w Gdańsku **nie przyznają Polsce większego uprawnienia dla jej okrętów wojennych w porcie gdańskim, aniżeli innym państwom.**

W uzasadnieniu wyroku trybunał całkowicie prawie zajmuje stanowisko gdańskie, iż postanowienia traktatów międzynarodowych, które Polska dla siebie interpretuje, nie mogą mieć zastosowania, albowiem **Gdańsk nie jest terytorjum polskiem, lecz Wolnem Miastem.**

Jest to już **druga klęska poniesiona w ostatnich tygodniach przed Trybunałem Międzynarodowym w Hadze,** ktôry jak wiadomo niedawno rozstrzygnął na korzyść Litwy sprawę komunikacji kolejowej w odcinku granicznym między Polską a Litwą.

AR.

Do bilansu naszych błędów dołączyły się ponadto liczne upokorzenia, z których najnowsze jest tembardziej przykre, ponieważ spotyka nie słabą Polskę z 1920 roku, tylko Polskę z 1931 r. w 14-tem roku istnienia. Nasze rządy nie potrafią uporać się z Gdańskiem. Umiemy tylko skarżyć i skargi przegrywać. Kiedy zdobędziemy się nareszcie na politykę godności?

Niemiecki komisarz cen

będzie patrzał z założonemi rękoma na ich zwyżkę

Początek obrotowy podniesie ceny od 5 do 7 procent.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 12. 12. Nowy komisarz rządu Rzeszy dla przestrzegania cen dr. Goerdeler zainstalował się już w Berlinie i w dniu wczorajszym udzielił dziennikarzom informacyj co do zakresu swojej działalności. Ich złudne są nadzieje na **jakiejkolwiek istotnej zniżki cen artykułów pierwszej potrzeby,** wynika z samego oświadczenia komisarza. Mianowicie powiedział on, iż zadania jego, wbrew dotychczasowym doniesieniom, **ograniczają się tylko do przestrzegania cen i taryf, a nie do przymusowego przeprowadzenia zniżki.** Należy wogóle wyłączyć **z rozważań zbyt przesadne nadzieje. Planowana zniżka cen nastąpić musi etapami.**

Przedewszystkiem komisarz Rzeszy dążyć będzie **do ujawnienia cennika przez przymus wystawienia cen w oknach wystawowych,** a działalność swoją opierać będzie na pomocy ze strony władz magistrackich i krajowych, oraz na współdziałaniu publiczności. Wogóle **cały ten powrót do gospodarki wojennej oceniany jest nadzwyczaj pesymistycznie** (czarno) i nie robią tutaj wielkich nadziei, ażeby mogła nastąpić jakakolwiek realna redukcja cen, a zwłaszcza wykluczonem wydaje się zepchnięcie cen na poziom z roku 1927, tembardziej, że podwyższone stawki podatku obrotowego podniosą ceny według skromnych obliczeń o 5 do 7%.

AR.

Praca sejmowa ma iść migiem.

Zastrzeżenia opozycji.

Warszawa, 12. 12. (Tel. wł.). W przyszłym tygodniu obradować ma Sejm przez trzy dni. Rządowi chodzi o przeprowadzenie calego szeregu ustaw dotyczących podatków, między innymi podatku przemysłowego, który musi być uchwalony przed Nowym Rokiem.

Opozycja przeciwstawia się „przebiczowaniu" tak ważnych podatków, co jest szkodliwe dla życia gospodarczego. Gdyby **umożliwiono sejmowi pracę,** nie zaszłaby potrzeba w ostatnich dniach roku kalendarzowego obradować nad tylu tak ważnemi podatkami, ale polityka rządowa doprowadzo do tego, że **robota ustawodawcza jest tylko formalna.**

O bezpośrednią taryfę kolejową między Polską a Jugosławją.

Warszawa, 11. 12. (PAT). Dnia 10 i 11 bm. obradowała w Warszawie **polsko-jugosłowiańska konferencja kolejowa** w sprawie opracowania **bezpośredniej taryfy towarowej między Polską i Jugosławją.** Obrady otworzył podsekretarz stanu w Min. Komunikacji inż. W. Czapski. W obradach tych, które mają charakter konferencji wstępnej biorą udział przedstawiciele kolei niemieckich, jugosłowiańskich, rumuńskich, węgierskich i czechosłowackich.

Z sejmowej komisji prawniczej.

Warszawa, 11. 12. (PAT). Na posiedzeniu sejmowej **komisji prawniczej** przyjęto w drugiem czytaniu niektóre przepisy, **zmieniające kodeks postępowania karnego** oraz rządowy projekt ustawy w sprawie **wykonania konwencji, dotyczącej procedury cywilnej.**

Smetona prezydentem Litwy.

Kowno, 11. 12. (PAT). Zebranie elektorów wybrało ponownie Smetonę na prezydenta republiki. Poza kandydaturą Smetony nie zgłoszono żadnej innej kandydatury.

Zniżka poborów w Reichswehrze.

Berlin, 11. 12. (PAT). Według informacyj prasy, pensje wszystkich szarż Reichswehry **od kapitana wdół aż do szeregowców nie podlegają żadnej redukcji.** Pensje wyższych stopni zredukowane będą **tylko o 5%.** Jedynie oficerowie **od podpułkownika do generała będą mieli zmniejszone pensje o 9%,** tak jak urzędnicy.

Hitler nie mógł przemówić do Anglików

i Amerykanów przez radjo.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 12. 12. Do Berlina powrócił przywódca narodowych socjalistów Adolf Hitler i urządził swoją kwaterę w hotelu „Kaiserhof" w dzielnicy rządowej. **Hitler zawiadomił angielskich i amerykańskich dziennikarzy, iż chce im udzielić ponownie wywiadu, będącego odpowiedzią na przemówienie kanclerza Brüninga.** W ciągu dnia wczorajszego dziennikarze jednak otrzymali zawiadomienie, że **planowany wywiad nie odbędzie się.** Jednocześnie ze strony Państwowego Urzędu Prasowego wywarto **lekki nacisk na dziennikarzy anglosaskich**, ażeby niekwapili się zbytnio z rozszerzaniem i rozpowszechnianiem poglądów Hitlera, albowiem kanclerz Rzeszy **Brüning uważałby to jako akt niegrzeczności, skierowany przeciwko jego osobie.**

Ze strony narodowo-socjalistycznej zapewniają, że Hitler cofnął swój wywiad dlatego, ponieważ miał odpowiedzieć w drodze radjowej do narodu amerykańskiego na ostatnie mowy Brüninga. Stacja radjowa koncernu prasowego Hearsta zawarła już odpowiedni układ z Hitlerem **i jedynie Towarzystwo Radjofoniczne Rzeszy odmówiło mu udzielenia mikrofonu.** Po tej nieudałej próbie, Hitler usiłował na pewien okres czasu **wynająć kabel telefoniczny Londyn—Berlin,** skąd miano jego mowę rozpowszechniać. **Zarząd Poczt i Telegrafów również odmówił temu żądaniu,** albowiem byłoby to naruszeniem monopolu radjowego jaki posiada państwo.

Wobec tych nieudałych prób wysunięcia się znowu na czoło zainteresowania światowej opinji, **Hitler opuścił wczoraj Berlin, udając się do Brunświku, gdzie przy pomocy tamtejszych narodowo-socjalistycznych ministrów będzie usiłował w rozmowie telefonicznej z Londynem swoje przekazać poglądy Anglikom i Amerykanom.** AR.

Fałszywe złotówki objęły także Poznań.

Poznań, 11. 12. (PAT). Prasa donosi, że w Poznaniu pojawiły się **fałszywe 20-złotówki.** Zostały one prawdopodobnie przewiezione z powiatu **czarnkowskiego oraz szamotulskiego,** gdzie w tych dniach kursowały. W związku z tem miejscowe organy bezpieczeństwa przeprowadziły tam kilka aresztowań.

*

Urzędowa ta wiadomość powinna pobudzić czujność i ostrożność także dalszych, a więc i naszych okolic, bo licho nie śpi — i niemiło spostrzec się po niewczasie.

Poświęcenie przebudowanego gmachu

poznańskiej kurji arcybiskupiej.

Poznań, 11. 12. (PAT). Po rozszerzeniu i odbudowaniu **gmachu Kurji arcybiskupiej w Poznaniu J. E. ks. prymas Hlond dokonał uroczystości poświęcenia** tego gmachu w obecności grona wyższego duchowieństwa i licznych gości.

Nagrodę pokoju Nobla dostali Amerykanie.

Generalny konsul norweski w Nowym Jorku ogłasza, że **nagroda pokojowa Nobla za r. 1931** przyznana została wspólnie **profesorowi nowojorskiego uniwersytetu Columbia N. M. Butlerowi i znanej działaczce społecznej p. Jane Addams, 71-letniej przewodniczącej międzynarodowej Ligi Kobiet dla pokoju i wolności.**

Uczczenie weterana z 1863 r. w Ameryce.

W Lowell, w stanie Massachusette, udekorowany został krzyżem niepodległości z mieczami weteran powstania styczniowego **Błażej Korzeniowski.** Aktu dekoracji dokonał konsul generalny Marchlewski. W uroczystości wzięło udział dwa tysiące ludzi, przedstawiciele wszystkich sfer społeczeństwa oraz weterani armji polskiej i amerykańskiej.

Błażej Korzeniowski, mający obecnie **lat 91,** trzyma się jeszcze krzepko, chodzi codzień do kościoła i żyje w otoczeniu licznego grona dzieci, wnuków i prawnuków.

Zgon sławnego uczonego i płomiennego patrjoty.

Warszawa, 11. 12. (PAT) Dziś w nocy po kilkudniowej chorobie zmarł **Aleksander Kraushar,** weteran powstania 1863 r., znany literat, publicysta i historyk. Ś. p. Aleksander Kraushar urodził się w Warszawie w r. 1842.

Posłuchania i audiencje u nowego wojewody pomorskiego.

Toruń. (PAT). P. wojewoda pomorski przyjął w piątek na audjencji: delegację polskiego **Automobilklubu z Bydgoszczy** w osobach pp. majora Koszko i dypl. inż. Stulgińskiego; p. dr. Janinę Krajewską z Łodzi w sprawie **badań etnograficznych** oraz odbył konferencję ze starostami powiatowymi: kartuskim, Czarnockim, chełmińskim Ossowskim i lubawskim Składowskim w sprawie **całokształtu zagadnień administracyjnych** w powiatach.

Pozatem przyjął p. wojewoda szereg wizyt.

—::—

„Hotel du Nord" w Tucholi w rękach polskich.

„Hotel du Nord" w Tucholi wykupił z rąk niemieckich dzierżawca browaru Jan Ziółkowski za 82.000 zł.

W Mandżurji nic się nie zmieni.

Mgławicowa rezolucja Ligi Narodów.

Paryż, 11. 12. (PAT) Na wczorajszem posiedzeniu Rady Ligi Narodów przedstawiciel japoński zaznaczył, **że przyjmuje projekt rezolucji z zastrzeżeniem, że siły japońskie będą mogły podejmować konieczne zarządzenia, zmierzające do ochrony życia i mienia obywateli japońskich przed akcją bandytów, grasujących w Mandżurji.** Delegat chiński wyraził również zgodę na projekt rezolucji. W złożonem przy tej sposobności oświadczeniu mówca zaznaczył, **że Chiny zastrzegają sobie prawo** rekursu jurydycznego (odwołania prawnego. Chiny uważają również, iż wzmiankowana sprawa **nie naruszy w niczem ich praw do odszkodowań i że mogą utrzymywać dalej swe siły wojskowe w Mandżurji.**

Po przyjęciu rezolucji przez Radę głos zabrał Briand, który powiedział, że Rada jest przekonana, **że wycofanie tych wojsk nastąpi tak szybko, jak to będzie możliwe.** Następnie przyłączył się do zgody na rezolucję delegat Niemiec.

Przedstawiciel Polski oświadczył, że jest przekonany, iż **Liga Narodów nie dopuściła do zaognienia się zatargu,** który bez niej mógł się rozszerzyć.

Wreszcie delegat chiński oświadczył, że sytuacja w Kin-Czou jest normalna i nie odbywają się żadne przygotowania do ataku przeciwko Japończykom. Na tem posiedzenie publiczne Rady zamknięto.

(Położenie w Mandżurji w niczem się nie zmieniło — red.)

Tokio, 11. 12. (PAT) Gabinet podał się do dymisji. Kryzys gabinetowy został przyspieszony jak się zdaje **bardziej względami finansowemi i gospodarczemi niż sytuacją dyplomatyczną. Nie jest przewidziana żadna zmiana kursu polityki wobec Chin.**

Związek Kapłanów „Unitas"

o Kostku-Biernackim.

Związek Kapłanów Unitas ogłasza na czele ostatniego zeszytu „Wiadomości dla Duchowieństwa", co następuje:

„Autor nieudolnej ramoty pt.: „Djabeł zwycięzca" obrzucił błotem w nienawistny, niski a plugawy sposób religję, Kościół, biskupów, duchowieństwo, zwłaszcza zakonne.

„Nie warto się nim zajmować. Sam się osądził.

„Mając jednak w ustawie swej obowiązek bronić czci duchowieństwa, nie możemy nie wyrazić żalu i oburzenia, że bezkarnym autorem jest człowiek, noszący mundur wojskowy wysokiej szarży i pełniący jeden z najwyższych urzędów administracyjnych państwa. Nie może to przynieść błogosławieństwa państwu, które tak się rządzi.

„Czas, aby nareszcie zdrowa katolicka opinja przemówiła głośno i dobitnie.

Związek Kapłanów Unitas".

O złagodzenie podatku przemysłowego.

Warszawa, 11. 12. (PAT) Na posiedzeniu **komisji skarbowej** w obecności p. wicemin. skarbu prof. Zawadzkiego wysłuchano referenta posła Wartalskiego (BBWR) o rządowym projekcie noweli do ustawy **o państwowym podatku przemysłowym.** Po szczegółowej dyskusji komisja przyjęła **szereg poprawek** referenta, oraz niektóre zgłoszone przez członków komisji. Poprawki te wprowadzą w granicach możliwości budżetowych niektóre **dalsze ulgi** oraz wyjaśniają niektóre postanowienia ustawy o podatku przemysłowym. Rządowy projekt noweli wraz z poprawkami przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

*

Tyle Polska Agencja Prasowa. Według doniesień naszego korespondenta warszawskiego sprawa nie przedstawia się tak różowo. **Sanacyjna większość odrzuciła mianowicie wniosek opozycji o nieruszanie ulg, przyznanych już od paru lat drobniejszym rzemieślnikom** — a idzie w tym wypadku o los podatkowy **aż 30 000 warsztatów rękodzielniczych.** Istnieje plan rządowy, aby te najbiedniejsze warsztaty znowu silniej podatkowo obciążyć — a wiemy, że wszystko, czego rząd zapragnie uchwalają czołobitnie sanacyjni „obrońcy rzemiosła". Należy odczekać szczegółów — ale trudno zachwalać reformę, która zaczyna ulgi od góry, mniej dbając o ubogi dół podatkowy.

Szwajcarja chce się obyć

bez ubezpieczeń społecznych.

Drogą plebiscytu przegłosowany został projekt wprowadzenia ustawodawstwa społecznego w zakresie ubezpieczeń społecznych w Szwajcarji, lecz projekt ten nie uzyskał większości.

Według ostatnich informacyj przyczyną tej porażki dla świata pracowniczego jest wyjątkowa sytuacja w tym kraju.

Szwajcarja żyje z eksportu i przemysłu hotelowego. Wobec ogólnego kryzysu gospodarczego, a przedewszystkiem kryzysu w Anglji i Ameryce, turyści tych krajów, którzy poprzednio najliczniej odwiedzali Szwajcarję, omijają ten piękny lecz drogi zakątek europejski, również eksport przemysłu zegarmistrzowskiego i koronek ręcznych uległ poważnej redukcji.

Hotelarze, fabrykanci zegarków i inni przemysłowcy zorganizowali szeroką akcję propagandową przeciw ubezpieczeniom społecznym, przyczem wieś poparła stanowisko kapitalistów.

W ten sposób liczne rzesze pracownicze w wolnej Szwajcarji pozbawione zostały dobrodziejstw korzystania z ogólnie zaprowadzonych instytucyj, zabezpieczających zdrowie i starość, steranych ciężką pracą mas pracowniczych.

Awanse w armji.

Sześciu nowych generałów i 35 pułkowników.

Dziennik personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych z dnia 11 grudnia przynosi zarządzenia Pana Prezydenta R. P. o nadaniu stopnia **generała brygady** od 1 stycznia 1932 r. następującym pułkownikom: **Jatelnickiemu Bolesławowi (dawn. dowódcy Szkoły Podchorążych w Bydgoszczy),** Zulaufowi Juljuszowi, Bortnowskiemu Władysławowi, Przedrzymirskiemu Emilowi, Gąsiorowskiemu Januszowi, Wieniawie - Długoszewskiemu Bolesławowi.

Stopień pułkownika otrzymali następujący podpułkownicy.

W korpusie oficerów piechoty: Walczak Kazimierz, Kawiński Gwido, de Lavaux Ludwik, Dudziński Franciszek, Prugar-Ketling Bronisław, Kalinski Władysław, Rowecki Stefan, Ziętarski-Liziński Jan, Dąbek Stanisław, Żongołłowicz Eugenjusz, Janicki Kazimierz, **Powierza Władysław** (dowódca 62 p. p.), Zawiślak Józef, Janowski Juljan.

W korpusie oficerów kawalerji: Drucki-Lubecki Konstanty, Porczyński Witosław, Więckowski Mikołaj, Strzelecki Leon, Mally Fryderyk; w korpusie oficerów artylerji: Hertel Aleksander, Müller Ferdynand, Künstler Stanisław, Bogusławski Leon, Szalewicz Wacław, Myrek Karol, Łakiński Zygmunt i Gałązka Michał.

Młodzież akademicka trwa na obranej drodze.

Warszawa, 12. 12. (Tel. wł.). Wczoraj odbyło się walne zebranie **Koła Prawników uniwersytetu warszawskiego.** Wybrano nowy zarząd z p. Lipkowskim na czele. Zebrani uchwalili rezolucję następującej treści:

„W związku z zajściami na terenie wyższych uczelni w Polsce, Koło Prawników uniwersytetu warszawskiego w trosce o zachowanie czystości kultury i nauki polskiej wzywa swoich członków **do bojkotu gospodarczego i towarzyskiego żydów** oraz wzywa nowo wybrany zarząd koła do poczynienia starań w sprawie **wprowadzenia numerus clausus".**

Pewniki prawa.

Książka posła Bitnera i jej przełomowe znaczenie. Fundamenty z piasku.

Czytelnik pokiwa może głową... „Przełomowe znaczenie?" Czy to nie trochę dużo — zwłaszcza, gdy chodzi o książkę, napisaną przez polityka, a nie przez zawodowego naukowca?.. A jednak starczy przeczytać uważnie niedużą zresztą (148 stron) książkę posła Bitnera, (Pewniki Prawa. Studjum o koniecznych zasadach prawa i państwa. Warszawa 1931) i przemyśleć jej wyniki, odłożywszy na bok tę tak częstą u ludzi, uważających się za krytycznych, skłonność kwestjonowania wszystkich nowych a śmiałych tez — dla samego kwestjonowania, chociażby i w logice argumentacji nie dała się w żaden sposób jakaś luka znaleźć.

Chodzi tu **nie o drobnostkę: O podstawy prawodawstwa państwowego i ustaw społecznych.** Powie niejeden, że to są sprawy, obchodzące tylko uczonych. Niewątpliwie ich jest rzeczą znaleźć fundamenty, na których wznosić się musi gmach ustawodawstwa. Lecz faktem jest, że uczeni dotąd tego fundamentu nie stworzyli, a raczej lepili go wciąż na nowo z sypkiego piasku miast z kamienia i betonu. W rezultacie mogą się pojawiać takie tezy, wygłaszane zupełnie na serjo przez uczonych, jak twierdzenie **Sheringa** (oczywiście Niemca), że **„gwałt jest ojcem prawa"**. Twierdzenie, które ma i u nas swoich praktycznych (a bardzo gorliwych) zwolenników.

KSIĄŻKA, JAKICH TRZEBA.

Dyskusja na temat podstaw prawa, czy pochodzi ono z natury, czy też jest wynikiem umowy, toczyła się **już** w starożytności. Autor rozprawia się z poglądami najwybitniejszych filozofów prawa na przestrzeni dwudziestu i kilku stuleci, wykazując przytem zupełnie niezwykłą **jasność myśli i konsekwencję**, dzięki czemu nie traci ani na chwilę orjentacji w kłębowisku najsprzeczniejszych poglądów i hipotez. Przy całej tej ogromnej erudycji (wykształceniu) autor, u którego znać pierwszorzędną szkołę logiczną i pamięciową, a także oczytanie w dziełach socjologicznych, zachowuje **niezwykłą zwięzłość**, i nie gubi się w szczegółach, jak to się zwykle przydarza uczonym niemieckim.

Lecz wartość książki leży nie w jej materjale, tylko w tem, że rozwiązuje — naszem zdaniem — trafnie to, nad czem trudziło się tyle najwybitniejszych umysłów. Rozwiązanie jest **proste — jak jajko Kolumba.** A jednak — czy raczej — właśnie dlatego przekonywujące i przypuszczać należy, że ostoi się ono w ogniu krytyki fachowej.

Zadanie nasze przedstawienia toku rozumowania i tez autora w ramach krótkiego i przystępnego artykułu, nie jest łatwe. Możemy tu oczywiście jedynie wskazać na **główne tezy**, odsyłając ciekawych do samej książki, którą i nieprawnik z zainteresowaniem przeczyta.

O ISTOCIE PRAWA.

Pierwsza trudność, to ustalenie, **czem jest prawo wogóle,** (a więc i w sensie przyrodniczym) — jak i prawo w znaczeniu **nauk prawnych.** To prawo w znaczeniu ściślejszem autor określa jako **„stosunki pomiędzy ludźmi, konieczne dla zachowania życia, rozmnażania się i rozwoju człowieka, żyjącego społecznie".** Określenie to bynajmniej nie jest oczywiste; i od stuleci toczy się spór na ten temat. Autor staje na stanowisku, że istnieje pewien rodzaj stosunków między ludźmi, które nie są wynikiem **dowolnej umowy, ani gwałtu lub przemocy** (jak twierdzi Shering), lecz które są **warunkiem zasadniczym i koniecznym dla zaspokojenia trzech równie koniecznych, z natury ludzkiej wynikających i powszechnych potrzeb: zachowania życia, rozmnażania się i rozwoju człowieka.** Ta powszechność i konieczność nie znaczy wprawdzie, by człowiek w **poszczególnych wypadkach** z ważnych powodów nie miał zrezygnować z zachowania życia, z rozmnażania się lub rozwoju. Dodamy, że może się to ze względów na **dobro własnej grupy** (np. żołnierz, ginący na wojnie) lub dla **własnej słabości** (samobójstwo z obawy przed karą). Lecz ogólne zaspokojenie tych dążeń jest warunkiem istnienia i rozwoju ludzkości...

ZASADY NACZELNE.

Z tych ogólnych konieczności wysuwa autor trzy **niezmienne i konieczne zasady stosunków ludzkich: prawo pracy prawo władzy i prawo współdziałania.**

Praca jest pierwszym warunkiem utrzymania się przy życiu (nie znaczy to, by każdy musiał sam pracować — mogą to czynić za niego inni i co nieraz jest konieczne — np. praca rodziców na rzecz dzieci). Drugą koniecznością jest władza, która może powstać w różny sposób. Naturalnym jej wzorem jest władza rodziców nad dziećmi. Trzecią koniecznością, warunkującą rozwój ludzkości, jest współdziałanie. Bez niego pozostalibyśmy na poziomie zwierzęcości.

Między uprawnieniami jednostek i grup powstają często konflikty (zatargi) (np. gdy na tonącym okręcie jest tylko ograniczona ilość miejsc w ło-

Człowiek, który słyszy jak trawa rośnie.



To fantastyczne przysłowie stało się dziś rzeczywistością. Prof. Reich-Göttingen skonstruował tak czuły mikrofon elektronowy, że przy jego pomocy słyszeć można jak rośnie roślina, któremu to procesowi towarzyszą zawsze pewne szmery, nieuchwytne dla ucha ludzkiego na zwykłej drodze.

Pierzaste weterany wojenne.



Podczas wielkiej wojny armji angielskiej oddawały wielkie przysługi gołębie pocztowe. Te były pewne, że nawet wśród trudnych warunków atmosferycznych dolecą na miejsce przeznaczenia. Wiele z tych gołębi żyje jeszcze. Niektóre mają już po 16 i 18 lat. To też wojskowi gołębiarze angielscy pielęgnują tych sympatycznych weteranów z wielkiej wojny z nadzwyczajną troskliwością. Mianowicie dwa gołębie, które żołnierz trzyma w ręku, „Old Bill" i „Grizzle", miały dokazywać „cudów waleczności", przelatując nad frontem kilkadziesiąt razy wśród huraganowego ognia.

68)



(Ciąg dalszy).

Milczała. Biła się z myślami, czy na ten zakończyć rozmowę, czy ciągnąć za włosy szczęście, które się do niej uśmiechnęło po raz pierwszy od tylu, tylu lat. Bowiem siódmy rok upływał od przesmutnej chwili pożegnania zzz...

— Daisy, podaj mi rękę.

Podeszła do łóżka, podała mu dłoń, lecz czyniła to wszystko jak gdyby we śnie; nie ocknęła się jeszcze z bolesnej zadumy, myśli jej nie powróciły jeszcze z podróży w czasie, były wciąż tam, gdzie ona była 7 lat temu.

— Daisy... a może tobie spodoba się Rosja... może zechcesz tam pozostać na zawsze... przy mnie... Daisy odpowiedz, kochanie.

Siłą woli powstrzymała dreszcz trwogi, obrzydzenia. Zostać w tem piekle? Może w Stalingradzie? Ha, ha, ha, ha.

Wzdrygnęła się przerażona; była pewna, że ten zjadliwy chichot wydarł jej się z duszy i złowrogiem echem obiegał kąty pokoju.

Nie! Na szczęście, nie! Bo piekły ją w dłoń gorące pocałunki i rozkochane oczy podstarzałego wielbiciela, patrzyły jej w twarz błagalnie, jak przed chwilą. Więc nie słyszał tego śmiechu, nie mógł usłyszeć.

Drugą dłoń położyła mu na głowie i gładziła zwichrzone włosy...

— Powiedz, najdroższa... Czy na nowo mam cię zapewniać o mej bezgranicznej miłości? Czy nie powiedziałaś wczoraj, że nie jestem ci tak całkiem obojętny?

— Nie wiem, czy zostanę, — wyrąbała nieswoim głosem. — Może... Zobaczę, jak tam jest u was... Lecz, Fedor... gdybym chciała tu powrócić...

— Powrócisz, — przerwał; — choćby mi serce pękało z bólu, stanie się według twej woli, i powrócisz...

— Cokolwiekbądź by zaszło? — To pytanie wyrwało się jej bezwiednie.

Spojrzał na nią ze zdziwieniem, ale bez cienia nieufności:

— Nie rozumiem, — bąknął .

— Pytałam, czy pozwolisz mi wrócić bez względu na to, co by zaszło pomiędzy nami... i wogóle. Słowem, skoro tylko zażądam.

— Obiecuję solennie i przyrzekam, najdroższa.

— Na głowę twej córki? — nalegała.

Smętny uśmieszek przewinął się po wargach uczonego. — Kocham Wierę po ojcowsku, ale skoro mi nie ufasz, żądaj innych zaklęć, — rzekł lojalnie.

— Na swoją miłość, Fedor i na swój honor się zaklnij.

Spełnił jej życzenie z uroczystą powagą w obliczu, i poweselał nagle:

— Powróżmy sobie, Daisy, czy zostaniesz ze mną, czy opuścisz Rosję. Daj jakiś pieniądz i zagramy: orzeł, czy reszka. Ot tam leży pugilares, podaj mi go, ...albo nie... sama wybierz monetę... tak, ty wybierz sama.

Mówił to z uśmiechem, napół żartobliwie, ale był podniecony i to podniecenie udzieliło się Daisy. Uczepiła się jej natrętna, niedorzeczna myśl, że od wyniku tej dziecinnej wróżby będą zależały losy jej podróży do Moskwy, i nie potrafiła opanować drżenia dłoni, gdy podawała profesorowi wybraną na chybił trafił monetę, mały, niklowy „sou".

— Ach, jeden sou wybrałaś? Najmniejszy pieniądz? To dobrze, Daisy najdroższa, to dobra wróżba dla mnie. Pójdź, wybierzemy teraz, która strona tej pięcio-centimowej monety będzie oznaczała nasze szczęście, a która moją klęskę, największą w życiu!

Słuchała w milczeniu. Nie mogła się przecież przyznać, że wynik pomyślny dla niego, oznaczałby jej porażkę... jego klęska zaś, jej triumf; nie mogła się przyznać, że jemu życzy przegranej, a sobie szczęśliwego powrotu, we dwoje, z kimś, który według wszelkiego prawdopodobieństwa dawno został skreślony z listy żyjących, z czem się nigdy nie chciała pogodzić.

— Mój los w twoich rączkach, Daisy, więc ty rzucisz monetę, — zadecydował profesor, wciskając niklowy sou napowrót w dłoń kobiety. — Na stoliku, myślisz? Nie. Trzebaby zdejmować serwetę i to wszystko, — wskazał leżące na stoliku przedmioty. — Szkoda zachodu. Rzuć na podłogę.

Malusieńki pieniążek, silnie wgórę podrzucony, musnął sufit, spadł na podłogę z metalicznym dźwiękiem i pokulał się po gładkich parkietach w stronę drzwi, wiodących na balkon, w sferę... cienia.

— No, i jakże? — spytał Rusanow zaciekawiony.

— Nie mogę go znaleźć, — odparła, — zapalę wielką lampę.

Zapaliła wszystkie lampy, jakie były w pokoju, ale i to nie pomogło; moneta, jakby się zapadła w ziemię. Daisy uklękła i na czworakach szukała pod ścianą z wzrastającą zaciętością, lecz... napróżno. Nawet na balkon wyszła, bowiem na upartego można było przyjąć, że zbiegiem okoliczności pieniążek trafił akurat w szparę uchylonych drzwi i tamtędy się wykatulał z pokoju. Szukała dalej, mimo nawoływań Rusanowa i perswazyj, że niema sensu przywiązywać takiej wagi do... zabawy. — Nie bądź dziecinna, Daisy, — powtarzał. Wreszcie zaniechała poszukiwań. — Musiał spaść z balkonu, — rzekła, spuszczając oczy.

— A zatem, kochanie, — przemówił Rusanow, ubawiony jej przygnębieniem i smutkiem, — a zatem nic nie wiemy; przyszłość pozostanie tajemnicą. I tak być powinno, drogie dziecko, bo czyż miałyby jaki sens wszelkie poczynania ludzkie, gdyby przyszłość przestała być zamkniętą księgą?... Rozchmurz się, Daisy, i wypędź trwogę z serca. Masz przecież moje uroczyste przyrzeczenie, że wyjedziesz z Rosji bez przeszkód, jeżeli tego zechcesz... niestety!

Rozdział XXII.

Pułapka.

Odpowiedź, jakiej profesor Rusanow udzielił reporterom, wywołała sensację, i więcej pożytku przyniosła Sowietom, niż wszystkie dotychczasowe oficjalne zaprzeczenia, i cała ta kosztowna polemika w prasie. „Może ten Stalingrad wcale nie istnieje, może wylęgł się tylko w chorej wyobraźni Karola Webera, boć gdyby na tem było coś prawdy, bolszewicy nie proponowaliby chyba sami, aby grupa dziennikarzy towarzyszyła Rusanowi w jego podróży do Moskwy i zwiedzała zakłady przemysłowe, których on jest kierownikiem", rozumowano, i czasopisma, uprawiające dotychczas najzawziętszą nagonkę na wojenne zbrojenia Rosji Sowieckiej... przycichły nagle; lękały się ośmieszenia, na wypadek, gdyby wydelegowani do Moskwy dziennikarze potwierdzili prawdziwość sowieckich oświadczeń. (Ciąg dalszy nastąpi.)

dziach!) Dla osiągnięcia pokojowego ich rozwiązania trzeba uznać pewne zasady, które nie zawsze wprawdzie były przestrzegane (co było powodem walk i ucisku) — **równość, wolność i sprawiedliwość.** (Te i poprzednie prawa nazywa autor pierwiastkowem!)

Z każdego uprawnienia wynika **odpowiedni obowiązek.** Kto swych obowiązków nie spełnia, zostaje zwykle w **naturalny sposób ukarany przez ujemne następstwa.** Lecz ta naturalna sankcja jest za słaba i konieczne jest jej **uzupełnienie przez przymus społeczny wzgl. państwowy.**

„Uświadomione i sformułowane zasady prawne, gdy zostają skonkretyzowane, dostosowane do realnych warunków życia i zaopatrzone nakazem, stają się **normami** postępowania".

Normy mogą się opierać o nakaz sumienia (prawo moralne), lub o nakaz zewnętrzny woli zbiorowej lub władzy (normy prawne). Poza temi istnieją normy, nie wynikające z konieczności, lecz z **dowolnej umowy.** Ponad niemi stoją normy etyki **nadprzyrodzonej,** które są również **koniecznym** wyrazem stosunku człowieka do **życia wewnętrznego i Boga.**

Z istnienia praw koniecznych wnioskuje autor słusznie, że istnieć mogą (i istnieją) prawa niekonieczne, nakazujące postępowanie **zbędne lub szkodliwe** z punktu widzenia zasadniczych celów człowieka. Są to prawa pozorne, a w szczególności (upozorowany legalnością) **gwałt.**

BŁĘDY REWOLUCJI FRANCUSKIEJ.

Zasady te mogą się wydać oczywiste. A jednak nie uwzględniła ich **Rewolucja Francuska,** która w deklaracji praw zasadniczych człowieka, popełniła liczne błędy. Głosząc **wolność, równość, własność, bezpieczeństwo i opór przeciw uciskowi, oraz władzę, na woli ludu opartą** zapomnieli autorzy „praw człowieka" o **sprawiedliwości.** Zabrakło jej w rezultacie i w **ustawodawstwie** (wynik: ucisk kapitalizmu!) Zapomniano o tem, że z prawami łączą się obowiązki. Ponad postulatami (wymaganiami) stoją zasady ważniejsze — a więc prawo pracy, władzy i współdziałania mają **pierwszeństwo przed wolnością i równością.** Dalej: władza jest **koniecznością** — i naród jej **nie stwarza,** lecz decyduje jedynie o jej formie. „Przyczem naród politycznie niedojrzały nie zawsze umie stworzyć odpowiednie organy władzy". I wreszcie: **sprzeczności uprawnień wymagają nieraz ich ograniczenia** w myśl wyższej społecznej konieczności.

Wynikiem Rewolucji Francuskiej **był liberalizm.** Reakcją był **socjalizm,** który podniósł prawo pracy, ale **nie doceniał sprawiedliwości i wolności.** Prawo władzy zostało podkreślone przez prądy nacjonalistyczne, a solidaryzm świecki uwypuklił współdziałanie. Solidaryzm religijny, czyli kierunek **chrześcijańsko - społeczny „nie opanował dotąd z dostateczną powszechnością nawet umysłów wyznawców zasad religijnych** (są bowiem jeszcze np. **liberali katoliccy** — nasz dopisek) i **nie skrystalizował** w swojem programie należytego **ustosunkowania i rozgraniczenia norm prawa i moralności** (nadprzyrodzonej)".

Słowa te wskazują nam zarazem — o czem już autor w książce naukowej pisać nie może — **na wielkie zadanie, czekające nasz obóz.** Konieczną jest albo reforma istniejących kierunków, albo stworzenie **nowego ruchu umysłowego i społecznego, któryby przebudował ustrój prawny zgodnie z podstawowemi zasadami.**

Chodzi tu o rzeczy wielkie: „ zapewnienie egzystencji obywatelom państwa, **zagwarantowanie im sprawiedliwego udziału w dorobku całego społeczeństwa, ustanowienie konstytucji,** będącej podstawą dla władzy silnej, a jednak działającej w interesie całego społeczeństwa oraz szanującej podstawowe prawa jego członków.

Nie mogą wstrzymać realizacji (urzeczywistnienia) przedmiotowego i niezmiennego Prawa gwałt legalny, prawa pozorne i ustawowa przemoc.

Oto — w co autor wierzy — i w co my również wierzymy. Bo inaczej nie warto byłoby żyć na tej ziemi.

W opracowaniu nowych zasad ideologicznych ruchu chrześcijańsko-społecznego — może nie tylko na gruncie polskim — dzieło posła Bitnera może i powinno stać się jednym z kamieni węgielnych.

I dla tego przypisaliśmy książce tej **znaczenie przełomowe.** **Dr. A. N.**

Komisja budżetowa przy pracy.

O dodatek 15 proc. Rząd uspokaja urzędników. Dodatkowe kredyty — obecne i dawniejsze. Poseł chadecki w obronie doli emerytów kolejowych.

Warszawa, 11. 12. (PAT). W czwartek odbyło się posiedzenie komisji budżetowej. Poseł Czapiński (PPS) zreferował jako punkt pierwszy porządku dziennego wniosek (PPS) o **przywrócenie 15% dodatku dla urzędników.** W dyskusji wicemarszałek Polakiewicz (BBWR.) oświadczył, że uzyskana ostatnio **równowaga budżetu nie może być zachwiana.** Inne warstwy ludności, zwłaszcza rolnicy cierpią może silniej z powodu kryzysu, niż urzędnicy. W związku z zapytaniem jednego z posłów, przedstawiciel rządu, obecny na komisji wyjaśnił, że pogłoski, **jakoby rząd zamierzał dokonać dalszych obniżek uposażeń urzędniczych są jaknajbardziej fałszywe. Wniosek PPS. upadł.** Głosowali jedynie za nim posłowie socjalistyczni. Następnie wicemarszałek Polakiewicz zreferował drobne formalne zmiany w **uposażeniach w marynarce wojennej,** poczem poseł Rudowski (BB) zreferował ustawę o **dodatkowym kredycie na bieżący rok budżetowy na wznowienie robót przy budowie linji kolejowej Płock—Sierpc.** Zkolei ustawę **o dodatkowych kredytach na lata 1929/30 oraz 1939/31** zreferował poseł Rzóska. Dyskusję odroczono do środy następnego tygodnia. Jako ostatni punkt porządku dziennego poseł **Pobożny** (Ch. D.) zreferował wniosek NPR. o zmianie przepisów **o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników Polskich Kolei Państw.** Wniosek ten **odrzucono,** ponieważ obowiązuje rozporządzenie Rady Ministrów z r. 1929, którego poprzedni Sejm również nie zmienił, a w obecnym okresie nie jest to celowem przeprowadzenie nowych bardzo kosztownych obliczeń.

* * *

Co do 15-owego dodatku urzędniczego mamy za sobą szereg artykułów, broniących urzędników przed pogorszeniem ich opłakanego bytu. Trudno jednak w socjalistycznym wniosku nie widzieć jedynie gestu, obliczonego na kupienie sobie urzędniczego faworu. Dlaczego to socjaliści głosowali w poprzednim Sejmie przeciw reformie podatkowej ministra Czechowicza, związanej z planem podniesienia płac państwowych. Wtedy ta sprawa wyglądała realnie — dziś puszczają socjaliści rakietę, która niewielu olśni. Wniosek jest zresztą stary, pochodzący z marca — a więc przed zniżką.

Ponieważ monopol spirytusowy skupuje próżne flaszki,



więc Jacuś odwozi do Izby Skarbowej swój podatek in natura.

Z GDYNI i WYBRZEŻA.

Z Koła Przyjaciół Harcerstwa w Gdyni.

W ubiegłym tygodniu odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. naczelnika Owińskiego, zebranie zarządu Koła Przyjaciół Harcerstwa w Gdyni, w którem uczestniczyli pani Zaleska, pp. Ewert-Krzemieniewska, Jaczkowiak i Porożyński. Uchwalono rozpocząć cały szereg imprez dochodowych celem umożliwienia harcerstwu gdyńskiemu przygotowań do międzynarodowego zlotu skautów morskich. Najbliższą imprezą będzie **kostjumowa zabawa dziecięca** 6 stycznia 1932 roku. Będzie ona jedyną w swoim rodzaju sposobnością do sprawienia przyjemności naszym milusińskim.

Baczność! Powstańcy i Wojacy Oddział Gdynia!

W myśl orędzia wydanego przez Episkopat Polski oraz uchwały plenarnego zebrania Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Gdyni w sprawie projektu nowej ustawy małżeńskiej zarządza się celem zaprotestowania zbiórkę w dniu 13 grudnia (niedziela) w kościele Serca Pana Jezusa na uroczystej mszy św. o godz. 10,30. Przybycie wszystkich druhów obowiązkowe.

Powrót „Pułaskiego" z Ameryki.

Statek Linji Transatlantyckiej „Pułaski" dnia 8 grudnia wyjechał z Nowego Jorku o godz. 4 po poł. wioząc na pokładzie 256 pasażerów, 1778 worków poczty i 238 ton towarów. W dniu 10 grudnia statek zawinął do Halifaxu i zabrał dalszych pasażerów. Przybycie statku do Gdyni spodziewane jest w dniu 20 grudnia.

W pogoni za pożyczką.

Komisarz rządu p. Zabierzowski wyjechał do Szwajcarji w sprawie sfinalizowania większej pożyczki dla miasta Gdyni na cele inwestycyjne. W razie zrealizowania tej pożyczki sytuacja na rynku pracy znacznie by się poprawiła, gdyż liczne zastępy robotników i rzemieślników znalazłyby zatrudnienie. Zmniejszyłoby to także w znacznej mierze szerzące się w sposób zastraszający przestępstwa, a zwłaszcza kradzieże, których codziennie po kilka a nawet kilkanaście notują kroniki policyjne.

Gdynia otrzyma zawodową straż pożarną.

Wobec mnożących się wypadków pożarów, którym ochotnicza straż pożarna, przy obecnym bardzo niedostatecznem wyposażeniu w sprzęt pożarniczy, tylko z trudem podołać może, komisarz rządu p. Zabierzowski poczynił starania o pozyskanie odpowiednich środków dla zorganizowania zawodowej miejskiej straży pożarnej, która otrzyma nowoczesny, do potrzeb wielkiego miasta dostosowany sprzęt pożarniczy.

Za redakcję tego działu odpowiedzialny: **Miecz. Mistat** — Gdynia, Świętojańska 123.

Jeszcze sprawa niemieckich ubezpieczeń na życie.

Biuro powództw Związku Obrony Kresów Zachodnich z siedzibą w Warszawie przy ul. Hipotecznej 8 komunikuje za naszem pośrednictwem wszystkim zainteresowanym w sprawie roszczeń z tytułu umów ubezpieczeń na życie, opiewających w markach niemieckich i zawartych w niemieckich towarzystwach ubezpieczeń, że rejestracja roszczeń **została z dniem 15 listopada br. zamknięta ostatecznie i nieodwołalnie** tak w biurach Związku Obrony Kresów Zachodnich jak i w Ministerstwie Skarbu.

Sam fakt przekroczenia tego terminu i niedopełnienia wymaganych formalności zgłoszenia nie oznacza jeszcze bynajmniej utraty samego prawa do roszczenia jako takiego, a pociąga za sobą jedynie utratę dobrodziejstwa wcześniejszego uzyskania przypadających należności, przewidzianych przez art. 18 polsko-niemieckiego układu waloryzacyjnego z dnia 5. 8. 1928 r. (Dz. U. R. P. nr. 19 poz. 106 z 1931 r.), w myśl którego wypłata należności nastąpić musi bezwarunkowo jeszcze przed upływem obowiązującego w Rzeszy Niemieckiej moratorjum, czyli w ciągu 1932 r.

Osobom, które nie dopełniły przed 15 listopada 1931 wymaganych formalności, zaleca się więc, **tym razem pod rygorem przedawnienia roszczenia,** natychmiastowe zgłoszenie swych pretensyj bezpośrednio w towarzystwie, w którem są ubezpieczone, przyczem w podaniu wyrazić należy:

1. bądź zamiar utrzymania umowy w mocy,
2. bądź też prośbę o uwzględnienie roszczenia w planie waloryzacyjnym danego towarzystwa łącznie z prośbą o wypłatę zwaloryzowanej należności, co jest równoznaczne z żądaniem wykupu i przerywa dalsze trwanie umowy.

Zaznaczamy raz jeszcze z naciskiem, że niedopełnienie natychmiast zgłoszenia, o którem mowa pod pkt. 2, spowodować może utratę prawa do waloryzacji.

Kronika niedzielna

wyjaśniająca, czemu Węgrzy pragnęli mieć Mikada japońskiego na tronie. — Ponadto zawiera ona program wykładów Akademji Narodowej i spis najwybitniejszych w niej prelegentów.

Bydgoszcz, 12 grudnia.

Węgierską Rzeczpospolitą
czekała gratka nielada:
spiskowcy na tron Arpadów
zaprosić chcieli Mikada.

Mikado tronu nie przyjął,
odesłał precz buntowniki —
nie lubi pono czardasza
ani węgierskiej papryki.



Madziarzy pozazdrościli
nam praworządności i ładu
toć widzą, jak rządzi w Polsce
nasz belwederski Mikado.

Tu jeżli w ideologję
Pana Marszałka nie wnikasz,
to bądź kto zaprosi ciebie
na pomajowy paprykasz.

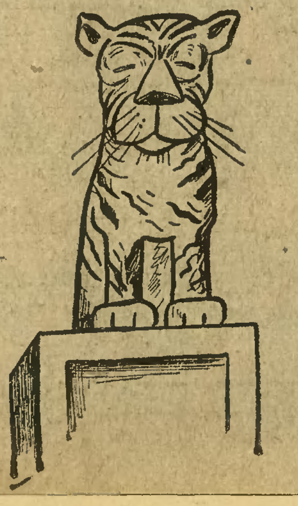


A jeżli jesteś człek znaczny,
w stronnictwie jakiś bim-basza
to cię nauczą, jak tańczyć
w sali sądowej czardasza.



Sławek niedawno w Krakowie
przemowę miał do młodzieży,
jak Konstytucję wszelaką
czcić i szanować należy.

W ten sposób wilk albo tygrys
lub inny krwiożerczy łowiec
mogliby wykład ogłosić
o nietykalności owiec.



Czemuż się Sławek nie uda
do rzeźni do swych kamratów,
by im wykładać najprostsze
metody łamania gnatów!



Pan wojewoda Biernacki
też miałby swoisty temat,
gdyby napisał natchniony
o mokrym kocu poemat.

Jak siedzieć w rządowej wannie,
jak pluskać w niej swe tułowie,
niech nam dokładnie przez radjo
minister Składkowski powie.



Idea praworządności
jeżli się o to postara,
to znajdzie komentatora
w osobie samego Cara.

A gdy nas przeróżnej wiedzy
uczą mężowie tak dzielni,
to niech się jeszcze głos ozwie
i z belwederskiej uczelni!



St. B.

Lot długości 330 km. na samolocie bezogonowym.

Berlin. (PAT) Znany lotnik na ślizgowcu Ginter Grönhoff przebył na nowoskonstruowanym samolocie bezogonowym zaopatrzonym w silnik 24 HP lot długości 330 klm. w ciągu 1 godz. 55 min., zdobywając w ten sposób nagrodę jednej z wielkich berlińskich firm nakładowych za pierwszy lot ponad 300 klm. na samolocie bezogonowym.

Przeszło 2 i pół miljona bezrobotnych w Anglji.

Londyn. W dniu 30 listopada liczba bezrobotnych wynosiła 2.622.027, tj. o 6.912 więcej, niż w ubiegłym tygodniu i o 316.388 więcej, niż w tym samym okresie w roku zeszłym.

Emigranci rosyjscy piętnują burzenie cerkwi.

(KAP) Komitet wykonawczy przedstawicieli stowarzyszeń rosyjskich w Paryżu wystąpił z apelem do całego świat cywilizowanego w sprawie **zburzenia katedry Zbawiciela w Moskwie.** Bolszewicy **burzą systematycznie pomniki i zabytki narodowej kultury rosyjskiej.** W samej Moskwie, nie licząc zbezczeszczonych i zrujnowanych mniejszych świątyń i gmachów, zburzono kaplicę Iwerską z r. 1669, klasztor Czudowski z 1365 r., klasztor Wniebowstąpienia z 1389 r., katedrę Kazańskiej Matki Bożej z 1630 r., klasztor Simonowski z 1370 r. Obecnie wysadza się wnętrze katedry Zbawiciela i przystępuje do burzenia historycznej cerkwi Matki Bożej.

List z Ameryki.

Nowy Jork w roku 1950

Gigantyczny rozmach metropolji świata.

Nowy Jork, w końcu listopada.

Europejczycy mylą się, przedstawiając sobie Amerykę jako coś w pełni rozwiniętego a więc gotowego, stałego, żyjącego regularnie swem właściwem życiem. Przeciwnie: należy o niej myśleć nie jako o czemś, co jest, ale jako o czemś, co się tworzy i gwałtownie, gorączkowo przeistacza. Wszystkie wielkie miasta amerykańskie są — mimo i u nas odczuwanego ostatnio kryzysu gospodarczego — w okresie raptownej przebudowy, która zmienia nietylko ich rozmiary, ale także najcharakterystyczniejsze rysy ich fizjognomji.

Wszędzie w śródmieściu tłoczą się jeden przy drugim coraz nowe, drapacze chmur, wyrastając jak grzyby po deszczu i szybko rugując mniejsze budynki. Ostatnio wybudowane przez Trust Stalowy drapacze chmur dochodzą do wysokości 400 metrów, lecz już planuje się budowę

drapaczy chmur o wysokości 600 metrów.

Wszędzie miasta amerykańskie, jakby konwulsjami targane, wyrzucają nazewnątrz w różnych kierunkach polipie ramiona coraz nowych przedmieść, obejmujących wielkie przestrzenie.

Szczególnie Nowy Jork, owe

„okno Ameryki na Europę",

stolica dziennikarstwa, ruchu teatralnego, literatury, sztuki, wreszcie kabaretów i wszelkiej zabawy — prawdziwy Paryż amerykański — jest pochłonięty procesem wielkiego przekształcenia i przebudowy. Od chwili, gdy się postawi nogę na bruku skalistej wyspy Manhattan, na której stłoczone jest śródmieście Nowego Jorku, ma się wszędzie to samo poczucie gorączkowego niepokoju budowlanego. Na nagłówniejszych ulicach napotyka się zagrodzone parcele, na których jakieś maszyny z piekielnym hukiem, szumem i świstem, gwałtownie wyrywają ogromne doły w ziemi pod fundamenty nowej budowli, albo też już się szybko wznosi jakiś ośm- lub dziewięćdziesiątpiętrowy budynek na biura i kantory,

Prawdziwy szał rozrostu w górę jak i na szerokość

nie poprzestaje. Ma to swoje uzasadnienie w tem, że liczba mieszkańców stale się podnosi.

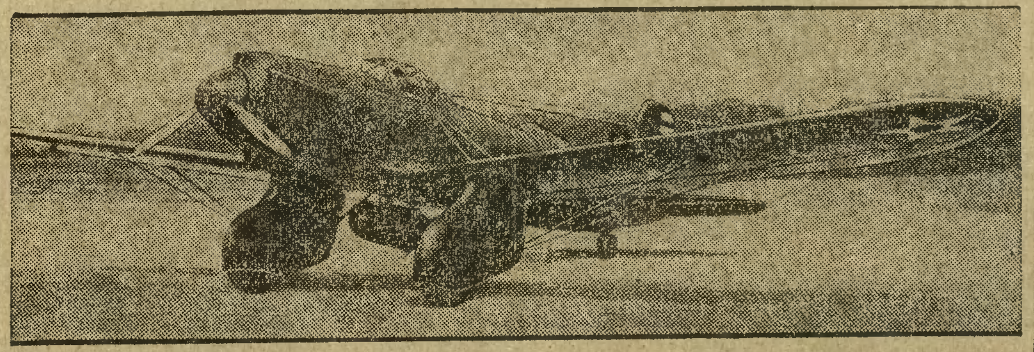
Nowy Jork liczył w roku 1930 przeszło 6½ miljona mieszkańców, biorąc zaś pod uwagę dalszy wzrost mieszkańców, liczyć należy się z tem, że liczba mieszkańców wynosić będzie

w roku 1950 około 20 miljonów,

Słuszny więc jest wniosek, że miasto wybudowane dla 8—10 miljonów mieszkańców nie może zaspokoić potrzeb mieszkaniowych 15 lub 20 miljonowej ludności. Pozatem nagromadzenie coraz większych zastępów pracowników biurowych na całodzienną pracę w centrum miasta i setki tysięcy aut, które płyną nieprzerwaną strugą dniem i nocą w śródmieściu, wytworzyły poważne zagadnienie komunikacyjne.

Specjalna komisja rzeczoznawców zajmuje się rekordowymi cyframi statystycz-

Maszyna do mielenia ludzi.



Właściwie służyć ona ma do ćwiartowania ludzi. Jest to angielski samolot wojenny najnowszego typu. Szybkość: 300 kilometrów na godzinę. Niema więc obawy, aby mu kto uciekł. Uzbrojenie: aparatura do zrzucania bomb i 6 karabinów maszynowych, nadto gazownik do otoczenia się kłębami dymu na wypadek ostrzeliwania samolotu przez nieprzyjacielskie działa.

Jak widzimy, wszystko jest tam pięknie obmyślane, i niechby tylko wybuchła wojenka, to moglibyśmy te cudowne wynalazki wypróbować na własnej skórze...

nemi tego wielkiego miasta. I tak nie mało kłopotów sprawia członkom tej komisji, że

w Nowym Jorku rodzi się co 6 minut dziecko, co 13 minut odbywa się ślub, co 2 godziny przybija do portu statek atlantycki, co 51 minut powstaje nowy gmach, co 10 minut otwiera się nowy interes.

Wiedzieć zaś trzeba, że w Nowym Jorku zamieszkuje więcej Polaków niż w Bydgoszczy, więcej Włochów niż w Rzymie, i — więcej żydów niż w całej Polsce.

Są to cyfry, których lekceważyć nie można. I wielka ta komisja rzeczoznawców, składająca się z całej armji inżynierów, architektów, radców budowlanych i różnych fachowców z dziedziny komunikacji opracowuje gigantyczny projekt szalonej rozbudowy Nowego Jorku. Rozpatrując ten projekt, mimowoli nasuwa się wspomnienie o wyświetlonym przed kilku laty filmie „Metropolis“, w którym przedstawiono miasto przyszłości. Jednakowoż to co ujrzymy za 20 lat, ową przebudowaną stolicę Stanów Zjednoczonych, to nie żaden film, lecz rzeczywistość.

Jak pomieścić 20 miljonów ludzi i 10 miljonów samochodów?

Wielka ilość nowych fundamentów: teren o średnicy 80 kilometrów, ciągnący się z City Hall i obejmujący dolną część Manhattan tworzyć będzie nowe miasto, które nosić będzie nazwę Greater New York (Większy Nowy Jork). Wciągnięte zatem zostaną w plan tej nowej wielkiej metropolji prócz Manhattan i Bronx większa część Long Island oraz cały szereg przedmieść położonych na przeciwnym brzegu rzeki Hudson. w stanie New Jersey.

Prawdopodobnie z owych 20 miljonów mieszkańców połowa, a więc 10 miljonów osób, uda się codziennie do śródmieścia t. zw. City, ażeby załatwić swe sprawunki lub gonić za przyjemnościami. Droga do śródmieścia nie może być zbyt długą i nie może przekroczyć pół godziny. W tym celu

podziemna sieć komunikacyjna,

istniejąca już od dłuższego czasu w Nowym Jorku, zostanie znacznie rozszerzoną. Niedawno wybudowany wielki tunel samochodowy pod zatoką morską, przez który przesuwa się dziennie obecnie kilkadziesiąt tysięcy automobilów, otrzyma dwóch dalszych znacznie rozszerzonych „kolegów“ o pojemności trzysta tysięcy samochodów, przez co umożliwi się kilku miljonom osób przyjazd do centrum miasta. W tym czasie zostanie zupełnie wykończony

budujący się potężny most nad Hudsonem,

przez który również przesunie się nieprzerwanym sznurem kilkaset tysięcy aut. Kto zaś nie będzie szczęśliwym posiadaczem samochodu, ten będzie mógł skorzystać z licznych nowowybudowanych podziemnych linij kolejowych, które przewożą w 3 minutach pasażerów do śródmieścia. Już w chwili obecnej buduje się kilka takich wspomnianych linij kolejowych, oraz opracowano plan olbrzymiej sieci szerokich dróg automobilowych, które z wszystkich stron dalekiej peryferji miasta prowadzić będą do City. Pozatem urządzone zostaną specjalne linje powietrzne, jak i specjalne linje przyspieszonej jazdy samochodami, ażeby w jaknajkrótszym czasie znaleźć się w centrum miasta.

Postój samochodów w śródmieściu nie będzie dozwolony.

W miejsce tego zostanie wybudowanych kilkaset podziemnych garaży miejskich, gdzie w każdym z nich znajdzie pomieszczenie około 10 tysięcy samochodów. Ktokolwiek chciałby dowolnie obracać się na ulicach śródmieścia, nie może tego uczynić jadąc samochodem, albowiem auto musi być zostawione w garażach miejskich. Po takiem ulokowaniu auta dwadzieścia pięter pod ziemią, osobnik wyrusza liftem (windą) na Broadway. Ulice w śródmieściu, owe słynne Avenues, (poprzeczne) zupełnie pozbawione będą aut, autobusów, tramwajów, wozów i innych środków lokomocji. Jedynie służyć mają dla ruchu przechodniów.

Prawdziwy to raj dla przechodniów w 1950 r.

— a wśród zgiełku ludzkiego — wyspy Manhettan, niejako jako oaza w pustyni wyrasta wielki Park Centralny, okolony niebotykami o wysokości 70—80 pięter, przeróżnych hoteli i pałaców rozrywkowych. Broadway i wielkie Avenues będą miały swe osobne podziemne linje kolejowe i samochodowe.

Broadway nadal pozostanie najważniejszą ulicą Nowego Jorku

ze swemi niebotykami, hotelami, kinami i restauracjami. Szalona zmiana i przebudowa nie dotknie jedynie wielkopańskich Fifth Avenue i Park Avenue, gdyż według ich wspaniałego wzoru założone zostaną nowe główne arterje Nowego Jorku.

Bardzo ciekawe jest pozatem w tym nowym projekcie stworzenia Greater New Yorku wybudowanie

niebotyków o wysokości 16000 metrów i 150 pięter,

a może i więcej. Dla amerykańskich umysłów nie istnieją granice — w zwyż, więc w tym kierunku można będzie się spodziewać jeszcze wielkich niespodzianek.

Podbój nieba nie będzie wykluczony.

Taki jest w zarysie gigantyczny projekt stworzenia wprost fantastycznego, największego miasta przyszłości — Greater New York w roku pańskim 1950. **A. K-ski.**

Kobieta a odrodzenie ludzkości.

Foerster o godności i wykształceniu kobiecem.

Wśród niemieckich uczonych jest wybitny ten filozof Polakowi wyjątkowo duchem bliski. To też wychodzą dzieła jego w przekładzie polskim, i pragnąć trzeba, żeby jak najwięcej rodaków poznało świat jego myśli.

Głęboki ten myśliciel, który tyle przyjaciół zdobył wśród nas — w ojczyźnie swej nie znalazł zrozumienia. Tuła się jako wygnaniec jeden z najbardziej wartościowych synów narodu niemieckiego.

A ma przecież swoim rodakom i nam i wszystkim współczesnym dużo do powiedzenia. Szukamy bowiem daremnie wyjścia z całej obecnej materjalnej i moralnej nędzy. Foerster widzi ocalenie ludzkości jedynie we **wprowadzeniu chrześcijaństwa w codzienne życie ludzkie.** „Wszak politykę i życie gospodarcze trawi dlatego właśnie tak głęboka choroba“ — pisze Foerster, — „że człowiek nowoczesny żyje w takim **skurczu samolubstwa** i w takiej **niewierze w świat wyższy,** iż potrafi **tylko rozstrajać,** a nic nowego zbudować nie umie. To też ocalenie ludzkości nastąpić może jedynie przez rozbudzenie **małych, zwolna rozrastających się grup, które poczną myśleć, mówić i żyć z głębi zupełnie nowego stanu duszy.“**

Kobiecie przyznaje Foerster wybitną rolę w odrodzeniu ludzkości. „Zstąpmy do królestwa matek“, woła. Zwraca uwagę na wielki **wpływ kobiety na tworzenie opinji.** Jakkolwiek zwolennik dobrze zrozumianego równouprawnienia, stara się on jednak kobietę współczesną wstrzymać w zbyt namiętnem rzucaniu się w ramiona nowym hasłom. Drży przed zgrozą **rozluźniających się więzów rodzinnych.** Budzi w kobiecie zrozumienie swego **najgłębszego ja,** uczy ją wsłuchiwać się w siebie samą i ze samopoznania czerpać światło, zamiast iść na oślep za **zewnętrznemi** pobudkami głośnych dziś haseł **fałszywej emancypacji.**

W przepięknem dziele **„Chrystus a życie ludzkie“** poświęca Foerster sprawie **wykształcenia i godności** kobiecej cały rozdział.

Dziewczętom, oszołomionym tak zwaną wolnością, wyższem wykształceniem i nowemi hasłami, każe patrzeć wstecz na **dawny ideał córki domu.** Czyż ów ideał naprawdę zasłużył na dzisiejszą pogardę, czy nie raczej zatraciło się poprostu zrozumienie dla jego wielkiej godności i szczególnej zdolności prawdziwego „kształcenia“. Foerster podaje jako **przykład** dzieje pewnego młodego dziewczęcia. W nieszczęśliwem małżeństwie swych rodziców stanowiła przez długi czas jedyną „ostoję matki“, jedyny czynnik pokoju domowego, wobec którego oboje małżonkowie powściągali się“. Wreszcie jednak począł słabnąć jej kojący wpływ, ponieważ sama stała się nerwowa i niezadowolona z siebie. Zapragnęła bowiem „rozwinąć swą osobowość wszechstronnie“, według zasłyszanych haseł emancypacyjnych. Gdy opuściła dom — matka nie broniła jej tego. Wszak sama wyznawała nowe idee o prawach kobiety i obowiązkach wobec siebie samej. Była nawet dumna z tego, że córka jej stanęła wśród bojownic o samodzielność kobiety.

Pewnego razu padł wzrok tej matki przypadkiem na dwie fotografje córki, stojące na biurku ojca. Poczęła porównywać obie. Pierwsza fotografja przedstawiała córkę w siedmnastym roku życiu, wtedy właśnie, gdy przejrzała była ciężki los matki i postanowiła zastąpić jej miłością i troskliwością wszystko, czego jej życie odmawiało. Druga była zrobiona krótko przed jej wyjazdem. Różnica w wyrazie obu twarzy była uderzająca. Na pierwszej miała twarz dziewczęcia jakiś „osobliwy, spokojny i miły wdzięk w układzie ust, jakiś szczery, jakby z głębi serca idący wyraz oczu, jakąś dziwnie dojrzałą równowagę i skupienie całego wewnętrznego człowieka“. Na drugiej fotografji widać było coś zgoła innego: „silne napięcie wszystkich rysów, usta energicznie ściągnięte, z oczu zniknęła ofiarna tkliwość, a jednak nie przemawiało z nich skupione w sobie życie wewnętrzne; patrzyły obojętnie“.

Uderzona takiem spostrzeżeniem, matka zadumała się głęboko nad **istotą wykształcenia i powołania kobiecego.** Zrozumiała, że ruch emancypacyjny, w zasadzie pod wielu względami słuszny, **w praktyce** prowadzi często do **pracy** niemal **wyłącznie materjalistycznej.** W tym nowym świecie najczęściej „**nie znają kobiety ani nie uznają** tego wszystkiego, co żyło ongi w duszy najlepszych, prawdziwie duchem bożym owianych kobiet, pełniących **służbę domu.**

Dalej mówi Foerster o „**cichem, bezszelestnem, nieuchwytnem i niepozornem dziele samej miłującej tylko obecności,** „czujnego oka, współczującego serca, **pocieszającego słowa“.** Mówi o **tęsknocie** dzisiejszych niespokojnych ludzi **za „domem“,** tym domem rodzinnym, jaki stworzy tylko kobieta, wykształcona w **szkole miłości.** Tęskni za tem, by z takiego uświęconego domu spływać poczęły znowu „na wielką społeczność ludzką błogosławieństwa i uświęcenia, których żadna praca społeczna, choćby najbogatsza, wytworzyć ni użyczyć nie zdoła“.

Zabrnęła kobieta dzisiejsza **za daleko w szukaniu siebie.** Foerster woła ją **zpowrotem,** by poczuła **wielkość swej odpowiedzialności.** Kobieta dzisiejsza bowiem dźwiga brzemię próżności, towarzyskości, gospodarstwa domowego lub innego zawodu. Lecz brak jej zrozumienia dla owego **najwyższego zadania,** polegającego na tem, by **w każdej chwili poczuwała się do odpowiedzialności za „poszanowanie w życiu owych niewidzialnych mocy oraz za wszystkie porządki i obyczaje,** dzięki którym może te w rozgwarze ziemskim ujawniają się i dochodzą do głosu“.

Porównajmy te oto poglądy Foerstera z encykliką Ojca św. o małżeństwie, z ustępem o emancypacji kobiet. Są bowiem ludzie, przyjmujący łatwiej wszelkie mądrości życiowe, jeżeli płyną one z ust ludzi świeckich. **M. N.**

Biuletyn z frontu mandżurskiego:



Na Wschodzie bez zmian!

Królowie w szponach kryzysu.

Arystokracja angielska wyprzedaje się.

Przesilenie gospodarcze w Anglji dotarło do najwyższych sfer społeczeństwa. Dobry przykład dała

królowa angielska, która nie chciała zamówić nowych toalet

na uroczystości ślubne swojej siostrzenicy Mary Cambridge. Książę Yorku zdecydował się zlikwidować swoją słynną stajnię wyścigową. Hrabia Harenwood, zięć króla i jeden z najbogatszych ludzi w Anglji, wynajął swój zamek Goldsborough w Yorkshire i

zamierza sprzedać swój pałac

„Chesterfield House“ w Londynie. Procz tego sprzedał historyczne dzieła sztuki za cenę 10.000 funtów szterlingów. Z powodu podniesienia podatków dochodowych ograniczył lord znacznie stopę życiową. Pałac „Chesterfield House“ nabył lord w r. 1920 tuż przed swoim ślubem z księżniczką Mary za bardzo wysoką sumę i wyłożył ogromne kwoty na urządzenie.

Jest to najbogatszy pałac Londynu.

Lord Sackoille, właściciel historycznego zamku Knole, musiał sprzedać dwa najcenniejsze obrazy swoich zbiorów: portret Jerzego III-go i królowej Charlotty pędzla Reynoldsa. Lord, który

musiał zwolnić większą część swojej służby albo sprzedać obrazy,

zdecydował się na to ostatnie.

Lord Lothian odesłał swoją bogatą bibljotekę do Ameryki, gdzie odbędzie się publiczna aukcja. Wśród książek znajdują się rzadkie druki i rękopisy, między innemi rękopis starofrancuskiego „Romansu róży“.

Nawet wielkie

angielskie kluby arystokratyczne odczuwają przesilenie.

Wkładki członków nie napływają, albo wpłacane są z ogromnem opóźnieniem. Liczba członków klubu „Cavendish“, który od 19 lat jest ośrodkiem życia literackiego Anglji, spadła z 2.000 na 800.

Jeszcze niedawno należało do towarzyskiego zwyczaju być członkiem przynajmniej dwóch klubów. Dzisiaj młodzi ludzie namyślają się, czy zapłacić 50 funtów taksy tytułem przyjęcia do klubu.

—::—

Gniazdo hakatystów śląskich opuszcza granice Polski.

W zarządzie dóbr księcia Pszczyńskiego zapadła uchwała przeniesienia centrali zarządu i biur do Bytomia na Śląsku niemieckim.

Niemcy nie płacą i płacić nie będą.

Węzeł międzynarodowych zobowiązań rozetnie miecz Hitlera.

Wywiad kanclerza Brüninga, urządzony dla dziennikarzy zagranicznych w Berlinie, o czem donosił wczoraj nasz korespondent AR, wykazał bez ogródek, że **Niemcy reparacyj nie płacą i płacić nie zamierzają.** Ponieważ reparacje łączą się z kwestją długów sojuszniczych i zadłużenia krótkoterminowego Niemiec, prasa wszystkich państw zainteresowanych dyskutuje namiętnie te zagadnienia. Ich aktualność opiera się również na tem, że **w Berlinie obraduje komitet bankierów** nad sprawą Stillhalteabkommen, tj. nad sprawą przedłużenia moratorjum dla niemieckich długów krótkoterminowych poza 29 lutego roku przyszłego, **a w Bazylei czynny jest komitet rzeczoznawców,** badający na mocy planu Younga niemiecką zdolność płatniczą w ramach zobowiązań reparacyjnych. Poniżej postaramy się streścić poglądy państw, opierając się na wywodach mężów stanu i głosach prasy.

Amerykanie poświęcają długi państwowe dla długów prywatnych.

Prezydent Hoover w swem orędziu stoi na stanowisku, że: 1) **reparacje są wewnętrzną sprawą europejską, 2) długi sojusznicze skreślone nie będą,** lecz mogą być przystosowane do zdolności płatniczych dłużników. Jego przeciwnik słynny p. Borah udzielił wywiadu „New York Times“, w którym stanął na bardziej krańcowem stanowisku:

Dziennikarz: Czy pisałby się pan na zupełną anulację długów i reparacyj?

Borah: **Bez wątpienia.**

Dziennikarz: Czy zgodziłby się pan na specjalne traktowanie części niechronionej według planu Younga (przypadającej Francji na odbudowę zniszczonych obszarów — red.).

Borah: **Można znaleźć pewne argumenty na korzyść tego punktu widzenia, lecz rozumiem mówienie o anulacji odszkodowań w całej rozciągłości i o anulacji długów wojennych w całej rozciągłości.**

Niemal jednocześnie p. Schefer, korespondent nowojorski „Berliner Tageblattu“ przekonywuje swych rodaków w dłuższych wywodach, że Amerykanie są bardzo biedni, że palą o 20% mniej papierosów niż dawniej i że im bardzo zależy na prawie rozporządzania kapitałami ulokowanemi w Niemczech. Kapitałów tych w różnych postaciach jest **przynajmniej na 8 miljardów marek.** P. Scheferowi w tym wypadku można wierzyć.

Sumując powyższe głosy możemy dojść do przekonania, że 1) dla Ameryki pierwszeństwo mają **długi prywatne,** 2) wzamian za ulgi reparacyjne dla Niemiec **Stany gotowe są do skreślenia dużej części długów,** przyczem pragnęłyby **więcej utargować dla swych pupilów, niż podarować byłym sprzymierzeńcom.**

Anglja żąda również pierwszeństwa dla długów prywatnych.

Anglja przekazuje do Stanów Zjednoczonych tyle pieniędzy, ile ich otrzymuje z chronionej części reparacyj wprost od Niemiec i pośrednio od Francji i Włoch. Godzi się na każdą redukcję reparacyj, byleby była ona jednoczesna z redukcją zobowiązań wobec Ameryki. Inaczej przedstawia się sprawa zadłużenia handlowego Niemiec i niechronionej części reparacyj, przypadającej Francji. Anglja upiera się w tym wypadku **przy pierwszeństwie długów prywatnych przed zobowiązaniami państwowemi.** Chodzi jej **o osłabienie Francji i o szybki zwrot sum, niebacznie ulokowanych w Niemczech.**

Francja stoi na gruncie traktatów.

Francja uważa reparacje **za nietykalne, niemal święte zobowiązania Niemiec.** Może się zrzec chronionej części reparacyj, którą przekazuje częściowo Anglji, częściowo Ameryce. Uważa jednak, że prawa boskie i ludzkie są po jej stronie, jeżeli chodzi o zagadnienia odbudowy zniszczonych przez wojnę obszarów. Stratowała je stopa niemieckiego najeźdźcy — **niech więc Niemcy ponoszą koszta reparacji.** Francja nie udzielała Niemcom kredytów i nie uznaje pierwszeństwa tych długów.

Francuzi rozporządzają **nieograniczonym zapasem argumentów prawnych i moralnych.** Odczuwają jednak pewien brak dowodów gospodarczych.

W oczach Anglosasów uchodzą za bogatych, gdy Niemcy mają opinję nieszczęśliwych biedaków (w rzeczywistości szczęśliwych dłużników Anglji i Ameryki!). Z tego tytułu **narzuca się Francji obowiązek ratowania zkrachowanych Niemiec w imię ratowania... wierzycieli tych ostatnich.** Zapytanie Lavala, coby Niemcy zrobili z Francją, gdyby ta była im winna odszkodowania, nie działa na wyobraźnię bankierów londyńskich i nowojorskich, którzy **francuskiem złotem chcieliby ogrzać swe zamrożone w Niemczech kredyty.**

Należy sobie jasno zdawać sprawę, że Francja jest bardzo potężna, ale w sprawach reparacyjnych odosobniona. Anglja i Ameryka muszą się z nią liczyć, ale pomocy jej nie udzielą, chyba za wyrównanie strat niemieckich, co znów nie kalkuluje się Francuzom.

„My młodzi Niemcy nie jesteśmy odpowiedzialni za wojnę“.

„Jeżeli Francja otrzyma pierwszeństwo dla reparacyj, gdzie znajdziemy pieniądze dla zapłacenia naszych długów prywatnych? My jesteśmy młodzi, nie prowadziliśmy wojny i nie jesteśmy za nią odpowiedzialni“.

To są słowa, wypowiedziane przez jutrzejszego władcę Niemiec Hitlera do korespondenta „Daily Mail“. Nie uznaje on odpowiedzialności dzieci za winy ojców i zapomina, że te dzieci, które na wojnie nie były, nie stanowią wyłącznie trzeciego Reichu!

Niemcy są zgodni w zapatrywaniach na kwestję zobowiązań międzynarodowych. Reparacyj nie uznają i ustami Brüninga, Hitlera czy bawiącego niedawno w Londynie przyszłego hitlerowskiego ministra spraw zagranicznych Rosenberga (red. naczelny „Völkischer Beobachter“) — zapowiadają, że **płacić nie będą.** Długi prywatne chcieliby zamienić z krótkoterminowych na długoterminowe i jednocześnie **zmniejszyć wysokość ich oprocentowania.** Ustawowe zmniejszenie prywatnej stopy procentowej przez Brüninga ma między innemi na celu **konfiskatę dochodów zagranicznych kapitalistów.** Długami międzysojuszniczemi, co jest rzeczą naturalną, Niemcy nie są zainteresowane.

Nie można brać sprawy tragicznie.

Niemcy płacić nie chcą. Na szali przeciwnej leży zgodna opinja wszystkich Francuzów, że ci, którzy strzelali do katedry Reims, którzy wycinali z sadyzmem drzewa owocowe, muszą być ze swe czyny odpowiedzialni. Niemcy są słabi i rozdarci politycznie. **Nawet Hitler nie będzie mógł kpić sobie z francuskiej straży nad Renem.** Anglja nie ma sił na interwencję. Ameryka zgóry się jej wyrzeka. Dla Francji będzie najlepiej, jeżeli dojdzie do kompromisu nie z Brüningiem tylko z Hitlerem. To też rozstrzygnięcia nie należy się szybko spodziewać. **Nikomu na niem nie zależy. Węzeł rozetnie miecz Hitlera.**

St. Ro.

Z procesu brzeskiego



Tak pan prokurator czerni anioła,



a tak obrońcy bielą djabła.

Bukareszt. W kopalni węgla „Lonia“ nastąpił wybuch gazów. 6 górników poniosło śmierć, 14 zaś odniosło rany.

Marszałek, który pokrywa nietakt urzędnika.

Nieskarcony tupet p. Dziadosza w procesie brzeskim.

Na podłożu procesu brzeskiego wynikł już niejeden zatarg, czekający załatwienia. Należy do nich i występ dyrektora sejmowego biura, majora Dziadosza, który słuchany jako świadek w procesie brzeskim nazwał prezesa Klubu Narodowego, posła Rybarskiego — „komiczną figurą na arenie sejmowej“.

Klub Narodowy zwrócił się z tego powodu, w energicznym tonie do marszałka sejmu p. Świtalskiego, żądając zadośćuczynienia — pan marszałek jednak oświadczył, że wkraczać nie będzie, gdyż p. Dziadosz zeznając w procesie, występował nie jako urzędnik sejmowy — lecz jako człowiek prywatny.

To wykręcanie się sianem ze strony p. Świtalskiego — niewielu przekona. W występach publicznych a nawet prywatnych urzędnika trudno nieraz oddzielić jego oficjalny charakter od prywatnego, zwłaszcza że art. 25 pragmatyki służbowej wyraźnie stanowi, że „urzędnik powinien w służbie i poza służbą strzec powagi swego stanowiska, zachowywać się zawsze zgodnie z wymaganiami karności służbowej i unikać wszystkiego, co mogłoby obniżyć poważanie i zaufanie, którego stanowisko jego wymaga“.

Z przepisu tego wynika jasno, że kto jak kto — ale właśnie urzędnik sejmowy, mówiąc o członkach sejmu, powinien dobrze ważyć każde słowo. Zapomniał o tem niestety p. Dziadosz — a smutne, że p. marszałek Świtalski, postawiony na straży godności sejmowej, nie chce mu tego bodaj wypomnieć. Obojętne w tym wypadku chyba, do jakiego stronnictwa należy zaatakowany poseł.

Berlińscy szoferzy ćwiczą się w japońskich zapasach



Napady na kierowników taksówek są coraz częstsze. Nawet pod Bydgoszczą mieliśmy niedawno taki wypadek. A w Berlinie napady te należą do codziennych zdarzeń. Z tego powodu szoferzy berlińscy założyli szkołę, w której uczą się walki japońskiej dżiu-dzitsu. Polega ona na natychmiastowem unieszkodliwieniu napastnika. Specjalne chwyty są potrzebne, aby auto mimo napadu natychmiast zatrzymać i w ciasnem siedzeniu szoferskiem bronić się skutecznie przeciw napastnikowi, którym bywa zazwyczaj pasażer taksówki.

50 ofiar wykolejenia pociągu.

Strasburg. W lotaryńskiej miejscowości przemysłowej Stiring-Wendel wykoleił się pociąg wiozący robotników do pracy. 50 osób odniosło rany.

Nowiny z Ameryki.

Koncert nad koncertami. — Polonja interesuje się procesem brzeskim. — Co pozostawił zmarły antykwarjusz Wojnicz?

(n) W katedrze chicagoskiej odbył się koncert w celu zasilenia funduszu ratunkowego dla bezrobotnych. Koncert przyniósł

czystego zysku kilka tysięcy dolarów.

Był to „koncert nad koncertami". Śpiewali **Adam Didur, Jan Kiepura,** polskie chóry parafjalne i świeckie, przygrywał na organach „mistrz" Baluta, na skrzypkach — Terlikowski, sami Polacy. Wszystkie miejsca wysprzedano. Koncert dobroczynny, mający tak wielkie powodzenie, zorganizował komitet obywatelski, któremu przewodzili Antoni Czarnecki, sędzia Klarkowski i adwokat Peska.

Większość pism polskich w Ameryce, wyjąwszy sanacyjny **„Nowy Świat"** (dziennik wychodzący w Nowym Jorku) opisuje przebieg procesu brzeskiego z wszystkiemi szczegółami.

Dzienniki polskie w Ameryce wychodzą bez białych plam,

ponieważ tam władza cenzorów ani prokuratorów warszawskich nie sięga, a zresztą w Stanach Zjednoczonych istnieje **wolność słowa** z ograniczeniami jedynie w dziedzinie obyczajności. Niemoralne obrazki i druki pornograficzne

konfiskuje w Ameryce nie prokurator, lecz dyrektor poczty.

Były wypadki, że za napisanie jednego nieprzyzwoitego słowa na odkrytce (pocztówce) generalny pocztmistrz sprawę skierował do sądu a pisarz otrzymał karę więzienia. **Za niemoralność,** nie za politykę, wyraźnie podkreślamy.

Niezależna prasa polska, jak „Dziennik Chicagoski", „Kurjer Polski" z Milwaukee i „Echo" z Toledo — szczerze ubolewają nad procesem brzeskim, dziwiąc się, że w Warszawie

nie zarządzono tajności rozpraw

ze względu na zagrożony interes państwa i podważenie kredytu zagranicznego. Amerykanie są bardzo wrażliwi na punkcie poszanowania Konstytucji, dlatego nie kryją swego oburzenia, czytając zeznania świadków z najwyższych sfer sądownictwa, przytaczających, co i jak wszystko działo się w Polsce na opak.

Z Nowego Jorku nadeszła weselsza nowina: Zmarły w marcu zeszłego roku antykwarjusz polski Wojnicz (pisał się z angielska Wojnich), zostawił majątek ponad sto tysięcy dolarów i

kilka tzw. białych kruków

czyli rzadkich i drogocennych książek z wieków dawnych, między innemi szyfrowany rękopis **Rogera Bacona,** mnicha angielskiego, który żył w początkach trzynastego stulecia, znakomitego badacza przyrody, astrologa i alchemika. Wartość tego skryptu znawcy oceniają na 50 tysięcy dolarów. Większość tego majątku zmarły zapisał żonie, zaś część swej wspólniczce w handlu starożytnościami, pani Annie Mc Nill.

Nie liczono się z wydatkami.

Konsulaty polskie w Buffalo i Detroit zlikwidowano.

(n) Ze względów oszczędnościowych zlikwidowano 1 grudnia dwa konsulaty polskie w Stanach Zjednoczonych, **pozostawiając trzy:** w Chicago, Nowym Jorku i Pittsburgu. Zlikwidowane konsulaty w Buffalo i Detroit zatrudniały oprócz konsulów, wicekonsulów i sekretarzy — razem **kilkadziesiąt osób.**

W pierwszych latach nie liczono się z wydatkami. Konsulatów w Stanach Zjednoczonych urządzono naraz sześć (w St. Louis konsulat polski zlikwidowano najpierw), aż dopiero teraz bieda zmusiła rząd polski do ograniczeń.

Kto zna stosunki polsko-amerykańskie i podział terytorjów, ten uzna zarządzenie ministerstwa spraw zagranicznych za słuszne. Powinniśmy już dawno byli naśladować Anglję i Francję, które to państwa potężne zamiast kosztownych konsulatów w nabytych gmachach i wilach, utrzymują w ważniejszych ośrodkach tylko **skromne biura konsularne,** obsługiwane przez 3 do 4 urzędników.

To, że pośród Polonji amerykańskiej zwłaszcza w starszej generacji przeważają **analfabeci,** nie usprawiedliwia jeszcze istnienia aż tylu konsulatów. Nie koniecznie, trzeba wszystko załatwiać ustnie, na miejscu, konsulaty lwią część spraw mogą załatwić pocztą, pisarzy zaś w Ameryce nie braknie a nawet bardzo często emigranci korzystają z ich usług.

Jeżeli chodzi o dalsze oszczędności, zalecałoby się **ograniczyć bezpłatne przejażdżki ludzi protegowanych** nie mających ze służbą konsularną ani dyplomatyczną nic wspólnego. Ci „kurjerzy" niejednokrotnie nie zasługują na zaufanie, były nawet wypadki, że uprawiali — **przemytnictwo,** handlowali brylantami i alkoholem.

Armja angielska zaopatrzoną została w olbrzymie reflektory



Nie są to reflektory rzucające jeden pęk światła, tylko wysyłające w przestrzeń 300 pojedyńczych promieni i to na wysokość 5 kilometrów w górę ku niebu. Żaden aeroplan, wzięty pod taki reflektor, nie ujdzie uwadze obserwatorów. W odległości 5 klm. można przy świetle takiego reflektora wygodnie gazetę czytać. Jest to przynajmniej wynalazek, który służyć może i do pokojowych celów, gdy inne pomysły jak tanki, armaty itd. obliczone są tylko na mordownie ludzi.

Nauka — Literatura — Sztuka.

Nowe odkrycia w bazylice wileńskiej.

W bazylice wileńskiej **dokonano nowego odkrycia.** Badając fundament między 4 a 5 filarem od strony prawej nawy bocznej, natrafiono **na sklepiony grobowiec,** przeznaczony na jedną trumnę. Z gruzów, któremi krypta była częściowo zasypana, wydobyto kilka części renesansowej płyty nagrobkowej z czerwonego marmuru, pochodzącej, jak świadczą szaty **z nagrobka biskupa.** Pozatem w gruzach odnaleziono fragment płyty z czarnego marmuru ze szczątkami napisu oraz kilka części gzymsów i profilów marmurowych. **Pod gruzami znaleziono kościec człowieka w starszym wieku, resztki szat jedwabnych i okuć żelaznych trumny oraz dwa złote pierścienie,** z których jeden jest pierścieniem biskupim. Badania odnalezionych szczątków i przedmiotów będą prowadzone w najbliższym czasie.

Ku czci poety skalnego Podhala.

40-lecie twórczości podhalańskiej Kazimierza Przerwy-Tetmajera.

(hak) W niedzielę 6 grudnia Kraków, a w sobotę 12 bm. Warszawa oddaje **hołd należny jednemu z największych poetów „Młodej Polski" — Kazimierzowi Przerwie-Tetmajerowi.** Dwie stolice Polski czczą 40-lecie twórczości podhalańskiej poety, który w r. 1891 poraz pierwszy opublikował utwór, pisany gwarą góralską, p. tyt.: **„List Hanusi".**

Akademja, zorganizowana w Krakowie przez Związek Podhalan, **zamieniła się w żywiołową manifestację,** z jaką żaden z żyjących pisarzy dotąd się nie spotkał. „Było coś wzruszającego w tym tłumnym hołdzie dla tytana naszej poezji, który **ogromem swego talentu otworzył kulturze polskiej nowe drogi i rozpoczął epokę regjonalizmu w najwspanialszem tego słowa znaczeniu"** — pisze sprawozdawca jednego z pism.

„Słowo podhalańskie" o Tetmajerze, którego przybycie witano owacyjnie, wygłosił prezes Związku Podhalan dyr. Zachemski, który m. in. powiedział:

„Aż dziw bierze, jak Tetmajer, choć nie pochodził z górali, ale tylko urodził się na Podhalu, **umie wczuć się w najtajniejsze drgnienia nerwu duszy podhalańskiej.** I gdybym się nie lękał zarzutu bluźnierstwa wobec ustalonej wiekami i powszechnej opinji, rzekłbym, że **Tetmajer plastyką ujęcia swych postaci staje conajmniej obok Homera."**

Wzruszający był moment, gdy **przemówił po słowacku delegat Spiszu Jan Datczik,** którego przyjmowano entuzjastycznie i który w imieniu narodu słowackiego złożył ślubowanie, że **Słowacy z Polakami będą żyć z sobą w duchu tetmajerowskim, który nie zna politycznych granic.**

Hołd stolicy.

W sobotę, 12 bm., oddaje Tetmajerowi cześć **Warszawa, która w gmachu Opery złoży mu hołd i podziękę za bezcenne skarby wniesione do literatury polskiej.** Największe talenty Warszawy stanęły samorzutnie, aby jak najgodniej uczcić promiennego poetę. Udział w akademji biorą L. Staff, Frenkiel, Malicka, Modzelewska, Poraj-Wermińska, Dygas, Gruszczyński, Osterwa i chór „Harfa". Część deklamacyjna i wszystkie pieśni **będą się składały z utworów Jubilata.**

A Bydgoszcz?

Bydgoszcz nigdy się nie spieszy, jeżeli chodzi o uczczenie wielkich pamiątek literackich i ludzi dla kultury zasłużonych. A jeżeli chodzi o Tetmajera, to mamy szczególne powody, żeby i **Bydgoszcz zajęła się jubileuszem twórcy „Skalnego Podhalu".** Godzi się przypomnieć, że Kazimierz Przerwa-Tetmajer był tym poetą, którego zasługi i działalność literacką uczciła w zaraniu naszej niepodległości bydgoska rada miejska, **przyznając mu miejskie stypendjum literackie** i umożliwiając w ten sposób borykanie się z losem, niełaskawym dzisiaj dla ludzi pióra. Spłaciliśmy wtedy choć częściowo swój dług, ciążący na nas wszystkich wobec wielkiego poety. Dzisiaj wartoby, aby kto należy **zajął się sprawą uczczenia jednego z ostatnich wielkich poetów polskich.**

Polskie wyprawy naukowe w Arabji i w Peru.

Wyprawa **do Arabji Południowej, urządzona pod kierownictwem p. J. Pomorskiego z Poznania,** przybyła do Szecher, drugiego portu Hadramantu. Stąd wyruszyć ma karawaną w głąb kraju. **Sułtan okazuje ekspedycji dużą pomoc,** ofiarował jej do użytku własny jacht, wyposażenie karawany, oraz żołnierzy do ochrony. Karawana składać się będzie z 30 zwierząt pociągowych, towarzyszyć jej będzie 30 gwardzistów sułtańskich. Sułtan rozkazał też wysłać przodem oddziały wojska, ażeby **oczyściły drogę z band rozbójniczych, kryjących się w górach przy trakcie, którym powędruje ekspedycja.**

Drugą wyprawę egzotyczną podjęli **dwaj Polacy: dr. Zdzisław Szymański i inż. Stanisław Galewski.** Udają się oni **z Limy w Peru, do niezbadanych dotąd części Gran Pajonal.** Wyprawą polską zainteresowało się Peruwiańskie Towarzystwo Geograficzne i zwróciło się do podróżników z prośbą o dostarczenie z niej sprawozdania.

Właściciele kawiarń muszą płacić tantjemy kompozytorom.

Sąd Najwyższy rozpatrywał sprawę, która od szeregu lat była przedmiotem licznych zatargów między właścicielami zakładów gastronomicznych a Związkiem autorów i kompozytorów na tle **opłat za wykonywanie przez orkiestry utworów muzycznych** we wspomnianych lokalach. Sąd Najwyższy orzekł, że właściciel przedsiębiorstwa gastronomicznego obowiązany jest do **placenia tantjem autorskich w myśl prawa autorskiego,** choć nie zawierał żadnych umów z kompozytorami ani Związkiem autorów i kompozytorów scenicznych, oraz nie układał programów i nie pobierał opłat od publiczności za muzykę. W wypadkach nieopłacania tantjem autorskich, **odpowiedzialny jest zatem — zdaniem Sądu — nietylko właściciel lokalu, lecz również i członkowie orkiestry,** którzy bezprawnie wykonywali utwory muzyczne.

Co czytać?

(Książki nadesłane.)

(hak) Nakładem Gebethnera i Wolffa wyszła ciekawa **praca Artura Śliwińskiego,** autora licznych dzieł historycznych, p. t.: **„Na przełomie dwóch epok".** Śliwiński omawia wszystkie bolączki i zagadnienia chwili obecnej, traktując je na szerokiem tle historycznem. Zajmuje się **ostatniemi zdobyczami techniki,** racjonalizacją pracy i wynikłą z tego rewolucją w świecie pracy i bezrobociem. **Po omówieniu zagadnień gospodarczych przechodzi Śliwiński do spraw polityczno-gospodarczych.** Rozpatruje zagadnienie „parlamentaryzmu i dyktatury", stosunek wzajemny socjalizmu, bolszewizmu i faszyzmu, stwierdzając w rezultacie **kryzys kultury współczesnej świata, stojącego na „przełomie dwóch epok".**

Książnica — Atlas wydaje **„Etnografję Słowiańską" prof. Adama Fischera,** której zeszyt I zajmuje się **Połabianami.** Inne zeszyty omówią wyczerpująco wszystkie ludy słowiańskie, a więc Łużyczan, Polaków, Czechów, Słowaków, Słoweńców, Chorwatów i Serbów, Bułgarów, Małorusinów, Białorusinów i Rosjan. Tekst objaśniają bardzo liczne ryciny i mapy. Praca, pisana popularnie, zawiera jednak **dużo ciekawego materjału dla tych, którzy chcieliby dokładniej poznać się z różnemi zagadnieniami etnograficznemi.**

NIEPOROZUMIENIE.

— Jak słyszę, córka pani mówi nawet po grecku?

— E, to nieporozumienie. Córka moja ma nos grecki i przez nos mówi.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Podróż inspekcyjna prezesa Izby Skarbowej.

Prezes Izby Skarbowej p. Ferdynand Świtalski wyjechał w dniu 10 bm. na kilkudniową inspekcję urzędów i kas skarbowych w Środzie, Wrześni, Gnieźnie, Mogilnie, Strzelnie, Kępnie i Odolanowie.

P. prezes Świtalski powróci do Poznania prawdopodobnie we wtorek, dnia 15 bm. i w dniu tym wznowi przyjmowanie interesantów.

Koń zabił kopytem robotnika.

Śrem. W Kórniku (pow. Śrem) wydarzył się ostatnio straszny wypadek. Zajęty przy koniach w stajni robotnik 27-letni Hugon Schöner z Czmonia, podczas czyszczenia jednego z koni, złośliwy koń kopnął Schönera w skroń, rozbijając mu czaszkę.

Wypadek zauważono dość późno. Rana była bardzo wielka i krwi wiele upłynęło. Po przewiezieniu go do szpitala nieszczęśliwy zmarł.

Śmierć w mroźnej topieli.

Poznań. Dnia 9 bm. utonął w jeziorze pod Fabjanowem 8-letni uczeń Zygmunt Ignaszak z Kotowa. Wracając ze szkoły do domu, udał się chłopczyk na lód, który się w pewnym momencie pod nim załamał.

Po dłuższej akcji ratunkowej wydobyto topielca z wody. Było już jednak za późno. Zawezwane do Fabjanowa pogotowie ratunkowe stwierdziło, że chłopiec już nie żyje.

Wypadek w nowobudującym się kościele.

Jarocin. W tutejszym nowym kościele wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Zatrudniony przy zakładaniu kopuły nad kazalnicą, pomocnik sztukatorski p. Józef Adamski, w pewnej chwili zesunął się z rusztowania i, tracąc równowagę, runął na ziemię. Nieszczęśliwy odniósł poważne obrażenia wewnętrzne, to też odtransportowano go do tut. szpitala powiatowego. Życiu jego nic nie zagraża. Wypadek powstał z własnej winy nieszczęśliwego.

Produkcja cukrowni w Chełmży.

W czasie 6-tygodniowej kampanji cukrowej cukrownia chełmżyńska wyprodukowała 274.500 kwintali cukru surowego 1-go rzutu i około 400 kwintali cukru surowego II-go rzutu. Cukru białego w tym roku nie wytwarzano.

Łuszczarnia zboża w Starogardzie.

Zakłady Przemysłowa Wiecherta S. A. w Starogardzie wybudowały kosztem 1.500.000 zł łuszczarnię ryżu zamienioną ostatnio na łuszczarnię zboża celem produkowania chleba ze zboża łuszczonego i mytego.

—::—

Wągrowiec.

Z obchodu „Miesiąca Propagandy Śląska". Obchód rozpoczęto nabożeństwem w kościele farnym. Mszę św. odprawił ks. Janke, kazanie wygłosił ks. prob. Wróblewski. Po nabożeństwie odbyła się akademja w auli państw. gimn. męskiego, którą zagaił dyr. sem. naucz. p. dr. Bajerlein, a uczniowie sem. odśpiewali hymn górnośląski F. Nowowiejskiego. Referat o Śląsku wygłosił p. prof. Leśniewski.

Ćwiczenia sekcji ciężko-atletycznej K. S. „Nielba" odbywają się we wtorki i piątki o godzinie 20 w sali p. Rossy przy ul. Kościuszki.

Czytelnia Ludowa przy ul. Farnej podaje do wiadomości jako jest otwarta codziennie od godz. 20 do 21,30.

Zebranie protestacyjne parafji wągrowieckiej. W uroczystość Matki Boskiej odbyła się wielka manifestacja parafjan wągrowieckich w ogrodzie starej Strzelnicy przy udziale około 3000 parafjan. Projekt nowego prawa małżeńskiego omówił ks. prob. Wróblewski.

Gniezno.

Wystawa robót kobiecych i przemysłu domowego, którą urządza Tow Opieki nad Żłóbkami, odbędzie się nieodwołalnie od 15—20 bm. w sali hotelu Europejskiego. Wystawę będzie można zwiedzać bez przerwy od godziny 10 rano do 7 wieczorem.

Przeciwko projektowi nowego prawa małżeńskiego. W myśl zarządzenia J. E. ks. Prymasa odprawione zostały we wszystkich kościołach Gniezna odprawione zostały błagalne nabożeństwa o odwrócenie nieszczęścia, które gotuje naszemu krajowi ustawa o prawie małżeńskiem, przepojona bolszewickiemi zasadami, o południu odbyły się liczne wiece protestacyjne, na których uchwalono rezolucje, protestujące w sposób stanowczy przeciwko zamachowi na sakramentalny charakter małżeństwa i domagające się poszanowania wiary narodu polskiego.

Turniej szachowy o mistrzostwo m. Gniezna. Niebawem rozpocznie się turniej o zaszczytny tytuł mistrza m. Gniezna, do którego zgłoszenia przyjmuje p. J. Eliks, ul. Chrobrego, telefon 252.

Nowy zarząd Zw. Podoficerów Rezerwy. Na rocznem walnem zebraniu Związku Podoficerów Rezerwy ukonstytuował się następujący zarząd: P. Cieślewicz - prezes, Stelmaszyk - wiceprezes, Pejka - sekretarz, Izydorek - skarbnik, Dembowski i Kmiecia - ławnicy. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Jesiołowski, Jóźwiak i Szymanek.

Nakło.

„Nasze harce". I. drużyna harcerska uczniów gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego urządza w niedzielę, dnia 13 bm. w sali Strzelnicy przedstawienie harcerskie w 3 aktach pt. „Nasze harce".

Koncert religijny. Towarzystwa śpiewacze „Harmonja", „Jedność" i chór kościelny oraz orkiestra wojskowa urządziły wspólnie koncert religijny w sali Strzelnicy. Koncertem żywo zapoczątkowano akcję zbiórki na budowę domu katolickiego w Nakle. Przed rozpoczęciem koncertu wygłosił ks. prob. Geppert przemówienie na temat znaczenia domów katolickich. Orkiestra kolejowa odegrała hymn papieski. Chór ogólny śpiewał pod dyr. p. Puzała.

Z Inowrocławia.

Przygotowania do obchodu 13 rocznicy oswobodzenia stolicy Kujaw. Odbyło się posiedzenie zarządu okręgowego Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków w Inowrocławiu w lokalu „Pod Lwem", któremu przewodniczył prezes p. Czapla. Na zebraniu tem omawiano sprawę zbliżającej się 13 rocznicy oswobodzenia Kujaw zach. i miasta Inowrocławia, która przypada w dniu 6 stycznia 1932 r. Powzięto uchwałę, aby w dniu 6 stycznia 1932 r. odbył się zjazd wszystkich Towarzystw Powstańców i Wojaków okręgu inowrocławskiego w Inowrocławiu. W 13 rocznicę oswobodzenia w naszym grodzie urządzona będzie manifestacja narodowa wszystkich organizacyj, które brały udział w walkach powstańczych przeciwko zaborcom pruskim.

Z wystawy harcerskiej. Dnia 5 bm. otwarto wystawę prac harcerskich w salach Parku Miejskiego. Przed otwarciem wystawy przemówił podharcmistrz hufcowy p. Stoiński, poczem mówił przewodniczący Koła Przyjaciół Harcerstwa ks. prof. Wróblewski. P. prezydent Jankowski dokonał otwarcia wystawy. Na otwarciu był również obecny p. starosta Kutzner, dyr. Tokarska, kpt. Szymonowicz i szereg innych osobistości. Na samym wstępie uderza nas namiot i model obozu harcerskiego, dalej przyrządy stolarskie, bazar zabawek i warsztat tkacki do wyrobu kilimów p. Sowińskiego. Również pokazali harcerze własnemi siłami zbudowane aparaty radjowe, aparat projekcyjny, fotograficzny, dalej rysunki i obrazy olejne, wśród których wysuwa się również na czoło p. Błochowiak. Najsilniej była reprezentowana drużyna żeglarska, gdzie na pierwszem miejscu króluje żaglowiec „Kujawiak", który już ma poza sobą 6000 km. i nałykał się słonej wody morskiej na falach Bałtyku. Nasi dzielni harcerze odbyli nim podróż do morza i tam zarazem uczestniczyli w kursach żeglugoznawstwa morskiego. Pięknie i z całą precyzyjnością, nawet z oświetleniem elektrycznem, wykonał p. Figiel kanonierkę, a p. Gacka statek pasażerski, naturalnie modele; dalej jachty regatowe morskie i szkunar. Wypada tu nadmienić o organizowaniu zastępu narciarskiego, a sprzęt potrzebny do uprawiania tego sportu znajdujemy również w sali wystawowej. Zwraca także uwagę z niezwykłą cierpliwością wykonany krzyż harcerski z włosów.

Nowe samodzielne agencje pocztowe.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Poznaniu zawiadamia:

Z dniem 1 grudnia 1931 r przekształcono następujące niesamodzielne agencje poczt.-tel. tut. okręgu na samodzielne. 1) Baszków pow. Krotoszyn, 2) Będlewo pow. Poznań, 3) Biniew pow. Ostrów, 4. Biskupiec k. Pobiedzisk pow. Poznań, 5) Błociszewo pow. Śrem, 6) Bogdaj pow. Odolanów, 7) Brody poznańskie pow. Nowy Tomyśl, 8) Budziszewko pow. Oborniki, 9) Bytyń k. Rokietnicy pow. Szamotuły, 10) Cieszyn k. Odolanowa pow. Odolanów, 11) Długa Goślina pow. Oborniki, 12) Drawsko pow. Czarnków, 13) Gromadno pow. Szubin, 14) Grzebienisko pow. Szamotuły, 15) Gułtowy powiat Środa, 16) Jabłonna k. Nowego Tomyśla pow. Wolsztyn, 17) Jadowniki k. Żnina pow. Żnin, 18) Jaksice pow. Inowrocław, 19) Jerzyce pow. Strzelno, 20) Kamionna pow. Międzychód, 21) Kochłowy pow. Kępno, 22) Kosowo n. Obrą pow. Gostyń, 23) Kucharki pow. Pleszew, 24) Laski pow. Kępno, 25) Ligota k. Pleszewa pow. Krotoszyn, 26) Łagiewniki Kościelne pow. Gniezno, 27) Łomnica pow. Nowy Tomyśl, 28) Marzenin pow. Września, 29) Michorzewo pow. Nowy Tomyśl, 30) Mochy pow. Wolsztyn, 13) Nowawieś Królewska k. Wrześni, pow. Września, 32) Papreś pow. Strzelno, 33) Pławce pow. Środa, 34) Rusko pow. Jarocin, 35) Sieroszewice pow. Ostrów, 36) Silna k. Zbąszynia pow. Międzychód, 37) Szelejewo pow. Koźmin, 38) Szołdry pow. Śrem, 39) Swaba pow. Kępno, 40) Tur pow. Szubin, 41) Wilkowo Polskie pow. Śmigiel, 42) Włostowo pow. Strzelno, 43) Wójcin k. Strzelna pow. Strzelno, 44) Wróblewo pow. Szamotuły, 45) Żegocin k. Pleszewa pow. Pleszew, 46) Żydowo pow. Gniezno.

W trosce o dobro młodzieży.

Zjazd rady naczelnej Zjednoczenia Młodzieży Polskiej.

Poznań. Dnia 4 grudnia rb. ukończył się w Poznaniu czterodniowy **zjazd rady naczelnej Zjednoczenia Młodzieży Polskiej.** Obrody te odbyły się pod protektoratem J. Em. ks. Kardynała Prymasa, zastąpionego przez J. E. ks. Biskupa Dymka, i w obecności przedstawicieli wszystkich 28 związków S. M. P. z terenu całej Polski oraz szeregu zaprzyjaźnionych organizacyj i gości.

Zjazd ten największej w Polsce organizacji młodzieży, liczącej 185 tysięcy członków, zaszczycił p. Prezydent Rzeczypospolitej, delegując jako swego przedstawiciela p. wice-wojewodę Kauckiego z Poznania. Pozatem z Kancelarji Cywilnej Pana Prezydenta wydelegowany był na cały zjazd p. dr. Wielopolski. P. Minister Spraw Wojsk. wydelegował jako swego zastępcę p. pułk. Sokołowskiego, zarazem przedstawiciela Państw. Urzędu W. F. i P. W. oraz DOK Poznań. Z ramienia p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej przybył p. dr. Macko. Kuratorjum Poznańskiego Okręgu Szkolnego reprezentował p. dr. Hasiński.

Poza sprawami ogólno-organizacyjnemi omówiono specjalnie **zagadnienia przysposobienia rolniczego młodzieży, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego oraz oświaty pozaszkolnej.** Dyskusja w tych dziedzinach była bardzo obszerna. Prawie na wszystkich terenach Polski wyłaniają się najróżnorodniejsze przeszkody. Mimo trudności osiągnięto znaczny dorobek, stanowiący poważną wartość dla narodu i państwa.

Wyjaśniono dalej cały **szereg zagadnień, dotyczących Akcji Katolickiej,** omawiając kwestje ujednostajnienia i pogłębienia programu pracy, kształcenia elity i przechodzenia starszych członków S. M. P. do katolickich organizacyj dorosłych. Roztrząsano też sprawę pomocy moralnej i materjalnej dla młodzieży, dotkniętej bezrobociem, a także dyskutowano obszernie **o ruchu oszczędnościowym i spółdzielczym,** rozwijającym się z roku na rok coraz lepiej w szeregach S. M. P.

Obrady były nadzwyczaj interesujące i ożywione rzeczową dyskusją. Wykazały one, jak wielkie trudności i przeszkody przeciwstawiają się w obecnych czasach **działalności tej tak pożytecznej i dobrze prowadzonej organizacji, pozbawionej niestety w ostatnich czasach prawie zupełnie subwencyj państwowych.** Z obrad i gruntownie obmyślanych rezolucyj można było wyczytać świadomość tych trudności, a zarazem wolę wytrwania na posterunku. Niewątpliwie społeczeństwo polskie wezwaniu tej organizacji o współpracę i pomoc finansową w należytej mierze uczyni zadość.

Nauczyciel usiłował popełnić zabójstwo i samobójstwo.

Jarocin. We wsi Wojciechowie, pow. Jarocin, miał miejsce niezwykle smutny wypadek, który rozegrał się pomiędzy dwoma nauczycielami szkół powszechnych.

Nauczyciel Troczyński ze wsi Wojciechowo miał od pewnego czasu **żal do swego podwładnego,** p. Halerewicza, nauczyciela w Przemysławkach, wsi, oddalonej o 1 klm. od Wojciechowa. Pomiędzy pedagodami toczył się stale jakiś spór, słowem — nienawidzili się.

Z tego powodu Troczyński postanowił zemścić się na koledze. W dniu 7 bm. Tr. uzbroił się w rewolwer bębenkowy, podszedł do Halerewicza i wypalił; strzał chybił.

Zabójca drugi raz pociągnął za cyngiel, lecz tym razem rewolwer się zaciął, a niedoszła ofiara zdołała zbiec.

Zamachowiec w tej chwili przeczuł, co go zato czeka, szybko naprawił rewolwer i strzelił sobie w zamiarze samobójczym, trzecią kulę w głowę. Lecz znowu zawiodła go jego sprawność strzelecka, albowiem strzał nie położył kresu jego życiu, a tylko **ciężko go okaleczył.**

Przewieziony przez pogotowie do Jarocina, został zoperowany, przyczem pozbawił się oka. Samobójcy grozi zupełna utrata wzroku i słuchu.

Tragiczny wypadek myśliwego.

Jarocin. We wsi Krzykosy, pow. Jarocin miał miejsce tragiczny wypadek, którego ofiarą padło życie ludzkie. Mianowicie gospodarz Ostrowski z Komorza, pow. Jarocin, wybrał się na polowanie na terenie wsi Krzykosy. W pewnej chwili, kiedy chciał się przedostać na drugą stronę Warty (a w tym celu musiał iść do mostu kolejowego za stację Chocicza, wspinając się na dość wysoki nasyp toru kolejowego), wypadła mu z ręki fuzja, która utkwiła w piasku i wypaliła, raniąc ciężko Ostrowskiego i uśmiercając psa.

Ostrowski, zalany krwią, runął z nasypu, a przez zakrwawienie nastąpiła śmierć.

Na miejsce tragicznego wypadku wyjechała komisja sądowo-lekarska. Tragicznie zmarły osierocił żonę i kilkoro dzieci.

Uroczyste poświęcenie kościoła w Mątwach.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego").

Dnia 8. bm. przybył do Mątew J. E. ks. biskup Laubitz, aby dokonać uroczystej konsekracji kościoła parafjalnego pod wezwaniem Opatrzności Boskiej. J. E. ks. biskupowi towarzyszył kapelan ks. dr. Brassego.

Dostojnego gościa powitał na granicy Mątew p. dyr. Leon Nehring, a przed nowowybudowaną świątynią ks. prepozyt Jaśkowski w otoczeniu licznie przybyłego duchowieństwa, dzieci szkolnych, miejscowych towarzystw i zgromadzonego ludu, owacyjnie witającego Jego Ekscelencję.



Po konsekracji kościoła odprawił ks. biskup uroczystą mszę pontyfikalną w asyście ks. prof. Wróblewskiego i ks. mansjonarza Małeckiego, przyczem piękne pienia m. in. hymn powitalny „Ecce Sacerdos Magnus", wykonał miejscowy chór śpiewacki pod batutą p. prof. Webera. Nowa świątynia Pańska przepełniona była po brzegi wiernymi. Przybyli także przedstawiciele władz, jak prezydent miasta Inowrocławia p. Jankowski, starosta powiatowy p. Kutzner, wiceprezydent p. Juengst, ks. dziekan Schwartz ze Sławka Wielkiego, ks. prob. Matuszewski z Góry, ks. prof. Szukalski, ks. prof. Pawlak i ks. Polanowski. Po uroczystej mszy św. wygłosił od ołtarza ks. biskup Laubitz podniosłe przemówienie, zaznaczając, że z pomocą Bożą i Matki Najśw. dokonało obywatelstwo mątewskie doniosłego dzieła, które potomnym będzie drogowskazem, wyrażając radość, że właśnie Jemu danem było, odprawić w tym kościele pierwszą mszę św., oraz podziękował wszystkim, którzy w tak krótkim czasie wybudowali z niemałym trudem i dużym kosztem pod egidą swego proboszcza ks. Jaśkowskiego nowy Dom Boży na Kujawach.

Obecnie przeżywamy bardzo ciężkie chwile. Zawiodły wszelkie rachuby i obliczenia ekonomistów. Kalkulacje ich załamały się w tak trudnych chwilach, nie należy zapominać, że nic tak nie zbliża do Boga, jak nieszczęście. Niech zatem w tej świątyni szukają pokrzepienia, łaski i wzmocnienia wszyscy parafjanie, którzy dotknięci zostali losem dzisiejszego kryzysu, wspominając także o wielkiej religijności ludu kujawskiego, który mocno i twardo stoi zawsze przy wierze św.

Następnie udzielił ks. biskup Swego błogosławieństwa pasterskiego. Ogromny tłum wiernych odprowadził ks. biskupa w procesji do cukrowni, na progu której milutka Urszulka Mańczakówna wręczyła Mu bukiet kwiatów wypowiadając przytem wierszyk okolicznościowy, a znany działacz społeczny p. Hodorowski podziękował imieniem nowej parafji za dokonaną konsekrację kościoła.

J. E. ks. biskup Laubitz udał się następnie do pp. dyr. Nehringów, którzy z staropolską gościnnością podejmowali także grono zaproszonych gości i komitet budowy kościoła.

GRUDZIĄDZ

Nocny dyżur aptek. Do 19 bm. nocny dyżur pełni apteka „Pod Łabędziem" przy Głównym Rynku.

Międzyklubowe zawody bokserskie. Zawody bokserskie między klubem sportowym G. K. S. 1925 a Sokołem I. odbędą się w sobotę, 12 bm. o godz. 20 w „Tivoli". Walczyć będą najlepsi zawodnicy miasta.

Zebranie informacyjne w kwestji żydowskiej. W sobotę, 12 bm. o godz. 19,30 odbędzie się w wielkiej sali hotelu „od Złotym Lwem" zebranie informacyjne, dotyczące kwestji żydowskiej na Pomorzu. Aktualny referat wygłosi p. poseł Mazur.

Teatr Garnizonowy. W niedzielę, 13 bm. odegrana zostanie w Domu Żołnierza przy ul. Prowiantowej poraz ostatni arcywesoła krotochwila „Ułani ks. Józefa". Ceny zniżone od 30 gr do 1 zł umożliwią każdemu, kto tej sztuki jeszcze nie widział, zobaczenie jej na scenie Domu Żołnierza. Początek przedstawienia o godz. 19. Prócz tego w tym samym dniu odegrana zostanie w Teatrze Garnizonowym sztuka dla dzieci p. t. „Królewna sierotka". Początek o godz. 15,30. Ceny miejsc od 20 do 75 groszy umożliwią rodzicom wysłanie swych milusińskich na tę miłą imprezę.

Wiadomości parafjalne (Fara).

W środę, piątek i sobotę przyszłego tygodnia suche dni.

Dzieci szkół powszechnych przystępują w środę, 16 bm. o godz. 3 po poł. do spowiedzi, a w czwartek 17 bm. o godz. 8 wspólnie do komunji św.

Tow. Kolejarzy pod opieką św. Józefa ma zebranie w niedzielę, 13 bm. o godz. 15 na dworcu.

Papieskie Dzieło Rozkrzewienia Wiary ma w niedzielę, 13 bm. o godz. 4,30 po poł. zebranie plenarne w salce parafjalnej.

III. Zakon św. Franciszka urządza w niedzielę, 13 bm. o godz. 7,30 uroczystą akademję w „Tivoli".

Lekcja śpiewu dla członków Towarzystwa Robotników i Czeladzi Katolickiej odbędzie się w poniedziałek, 14 grudnia o godz. 7 wieczorem w salce parafjalnej.

Na chór prosimy: w niedzielę o godz. 8 członków Tow. Czeladzi Katolickiej, o godz. 10,30 chór kościelny i o godz. 12 Tow. Czeladzi Katolickiej.

Kościół św. Krzyża.

Apostolstwo Modlitwy Mężczyzn. W sobotę, 12 bm. o godz. 17,30 spowiedź kwartalna; w niedzielę o godz. 8 wspólna komunja św.

Stow. Młodzieży Polskiej. W niedzielę, 13 bm. o godz. 17 walne roczne zebranie S. M. P. w sali p. Derdowskiego.

Orkiestra S. M. P. W piątek, 18 bm. o godzinie 20 walne roczne zebranie orkiestry w lokalu p. Słomskiej.

Tow. śpiewu kośc. „Dzwon". W poniedziałek, 14 bm. o godz. 20 walne roczne zebranie „Dzwonu" w szkole im. Król. Jadwigi.

Sodalicja Dziewcząt. Miesięczne zebranie odbędzie się w piątek, 18 bm. o godz. 19,30 w sali p. Derdowskiego.

Spowiedź dla dzieci szkół powszechnych z parafji św. Krzyża odbędzie się w środę, 16 bm. o godz. 15; wspólna komunja św. odbędzie się w czwartek o godz. 8.

Suche dni ze ścisłym postem przypadają w środę, piątek i sobotę.

Kościół Najśw. Serca P. Jezusa - M. Tarpno.

Ap. Modlitwy oddział młodzieży żeńskiej urządza w niedzielę, 13 bm. wieczorek ku czci N. P. N. M. P. u p. Fritza z przedstawieniem amatorskiem p. t. „Perły Marji".

Ap. Modlitwy oddział niewiast. Zebranie miesięczne z wykładem w niedzielę, 13 bm. po nieszporach w salce.

Stow. Pań Mił. św. Wincentego a Paulo. Zebranie zarządu i pań opiekunek we wtorek, 15 bm. o godz. 3 po poł. w salce.

S. M. P. Małe Tarpno. Zebranie miesięczne z wykładem w środę, 16 bm. o godz. 8 wiecz. w salce. — Kółko mandolinistów ma ćwiczenia swoje we wtorki i piątki o godz. 8 wiecz. w salce.

Suche dni przypadają na środę, dnia 16, piątek, dnia 18 i sobotę, dnia 19 bm.

Spowiedź św. dla dzieci wszystkich szkół, znajdujących się w obrębie parafji, odbędzie się w środę, 16 bm. o godz 3 po poł. Wspólna komunja św. w czwartek, 17 bm. o godz. 8.

Galerja naszych karykatur.



Kto nie zna tej osobistości? Działacz znany, ceniony, piastuje w rzemiośle pomorskiem wysoką godność. Nie ubiega się aby być popularnym, a jednak...

Charakter prawy jak rzadko, stąd w szerokich kołach lubiany i gdzie się pojawi szczerze, mile widziany.

Toruń.

Nowa zbrodnia w Borach Tucholskich.

Banda kłusowników strzela do leśniczego.

W rozległych lasach państwowych nadleśnictwa Trzebciny pow. świecki pojawiła się szajka kłusowników, którą spotkał leśniczy p. Ludwik Gradziński z Siwego Błota przy obchodzie swego rewiru. Kłusownicy oddali strzał z dubeltówki, trafiając leśniczego w obie nogi. Przy konfrontacji rozpoznał postrzelony jednego z kłusowników — Franciszka Lutowskiego z Zielonki. Sprawca odpowiadać będzie przed sądem doraźnym. Władze śledcze prowadzą energiczne dochodzenia.

Dalsze szczegóły tej zbrodni, która wywołała ogromne wrażenie wśród ludności, zamieszkującej bory, podamy niebawem.

—::—

Pakość.

Z uroczystości rocznicy śmierci Henryka Sienkiewicza. W niedzielę, 6 bm. urządzona została w sali p. Klicha akademja 15 rocznicy śmierci wielkiego pisarza Henryka Sienkiewicza. Słowo wstępne wygłosił ks. prob. Klitsche. Tow. śpiewu „Halka" wykonało pod batutą dyrygenta p. Ziołka dwie pieśni. Referat o Henryku Sienkiewiczu wygłosił rektor p. Rajter. Wygłoszono stosowną deklamację i odegrano sztuczkę teatralną p. t. „Dziesiąty pawilon".

Wznowienie akcji dożywiania dzieci szkolnych. Komitet Rodzicielski przy tut. szkole powszechnej uchwalił wzorem ub. roku rozpocząć z dniem 1 bm. akcję dożywiania biednych dzieci, uczęszczających do szkoły. Dzięki temu niejedno dziecko, łaknące chleba, nie będzie skazane na siedzenie w szkole o głodzie. Wysiłek Koła Rodzicielskiego przyjmuje się z uznaniem i uprasza się o udzielanie komitetowi pomocy.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Z. P. Kotomierz. Adres „Dziennika Związkowego" w Chicago; West Division Street, Chicago, IM. (U. S. A.). Największy nakład ma „Ameryka-Echo" — Nebraska Avenue, Toledo, Ohio (U. S. A.), lecz pisma tego Panu polecić nie możemy, gdyż — zwalcza ono duchowieństwo rz.-katolickie, a popiera t. zw. Kościół Narodowy.

Bezdomna kobieta podrzuca niemowlę w gmachu sądowym i usiłuje dokonać samobójstwa, wieszając się na własnym fartuchu.

(Od własn. korespondenta „Dziennika Bydg.")

Świecie. Miasto Świecie i okolica mają obecnie nową sensację, jaka krąży od ust do ust i bywa często wyolbrzymiana. Podłoże sprawy jest następujące:

W pewnej gospodzie w mieście znajdowała się „rodzina" włóczęgowska, składająca się z Bronisława Działowskiego, osobnika bez stałego miejsca zamieszkania, jego kochanki, niezamężnej Klary Malinowskiej, lat 34, pochodzącej z Jarocina w Wielkopolsce, bez stałego miejsca zamieszkania i dwoje jej dzieci: 10-letni chłopiec oraz niemowlę 8-miesięczne.

W środę, 9 bm. został Działowski aresztowany pod zarzutem popełnienia oszustwa i odstawiony do dyspozycji władz sądowych.

Zrozpaczona kochanka w trosce o swój dalszy los udała się wraz ze swem niemowlęciem do gmachu tut. sądu grodzkiego, gdzie w jednem z biur porzuciła niemowlę, sama zaś ulotniła się. Policja odszukała ją i dokonała aresztowania.

W areszcie usiłowała pozbawić się życia przez powieszenie na własnym fartuchu, w czem szczęśliwym zbiegiem okoliczności jej przeszkodzono. Jako chora została umieszczona w szpitalu powiatowym; niemowlęciem zajął się żłóbek powiatowy. Chłopca umieszczono w przytułku i tak została włóczęgowska „rodzina" zlikwidowana.

Załamanie się mostu w Brodnicy.

W ub. środę wieczorem około godz. 8,30 załamał się most betonowy nad rzeką Drwęcą. Most ten w najbliższych dniach miał być oddany do użytku publicznego.

Załamanie się mostu spowodowane zostało szybkiem biegiem kry na rzece Drwęcy. Lód zaczął zbierać się przed rusztowaniem mostu, tak, że woda podniosła się w krótkiem czasie o pół metra, poczem silny nacisk wody spowodował załamanie się. Na szczęście nie było ofiar w ludziach, gdyż godzinę przed tą katastrofą robotnicy opuścili rusztowanie. Most miał długość 15 metrów, a szerokość 10 metrów i został wybudowany z polecenia urzędu wojewódzkiego.

—o—

PRUSZCZ. Kurs rolniczy. W myśl programu zarządu powiatowego P. T. R. odbył się w lokalu p. Konrada Seidla w Pruszczu jednodniowy kurs rolniczy t. zw. „Zielony Dzień". Kurs ten w obecności 70 słuchaczy - rolników zagaił prezes miejscowego Kółka Rolniczego p. Oczachowski. Wygłoszono treściwe referaty ilustrowane odpowiedniemi wykresami. Na temat hodowli bydła przemawiał p. Jagła dyr. szkoły rolniczej. Referat o hodowli trzody chlewnej wygłosił p. prof. Sikorski. Referat p. t. „Produkcja pasz zielonych" wygłosił inż. Markowski. W ożywionej dyskusji brali udział pp.: Kawalec z Łowina, Sadowski, Suwalski i Netkowski z Pruszcza, Damski z Gołuszyc, Ruszkowski z Wałdowa oraz Kirsztein z Łuszkówka.

CHODZIEŻ. W obronie sakramentu małżeństwa. W dniu 8 bm. zwołany został przez zarząd parafjalnej Akcji Katolickiej wielki wiec katolicki w sprawie obrony sakramentu małżeństwa. Wielka sala Hotelu Dworcowego okazała się za szczupłą, wobec czego dużo osób pozostało w przyległych salkach. Wiec zagaił ks. prob. Kurpisz. Dłuższy referat wygłosił b. wicekurator okr. szkoln. z Poznania p. prof. I. Stein. Odczytaną rezolucję uchwalono jednogłośnie. Na zakończenie zabrał głos ks. prob. Kurpisz, dziękując zarazem za liczne przybycie.

Włóczęga nabrał szoferów każąc się obwozić po powiecie.

Chojnice, 11. 12. Niejaki Langpap z zawodu robotnik, a raczej oszust i włóczęga, dopuścił się wyrafinowanego oszustwa na szkodę dwóch szoferów. Nie mając grosza przy sobie, zamówił taksówkę i kazał szoferowi jeździć po różnych miejscowościach powiatu, gdzie występował jako „przedsiębiorca", wynajmował ludzi do pracy etc. Szoferom wydawało się to bardzo dziwnem, że wcale nie wyglądał zewnętrznie na „przedsiębiorcę". Umiał się jednak wytłumaczyć. Zauważył, że w dzisiejszych czasach trzeba się bardzo biednie ubierać dlatego, żeby nie zwracać uwagi złodziei. Kiedy wieczorem zbliżali się do Chojnic z całodziennej „podróży", polecił szoferowi zatrzymać się na Nowej Ameryce, ponieważ chciał odwiedzić p. Brzezińskiego. Gdy wyszedł z samochodu, ulotnił się jak kamfora w ciemnościach. Poszkodował szoferów na sumę około 100 złotych.

Śmiałe włamanie do kościoła katolickiego w Komórsku

Świętokradcy rozwalili tabernakulum i zabrali pozłacaną puszkę.

Świecie. W nocy z wtorku na środę, kiedy mieszkańcy spokojnej wsi Wielki Komórsk w pow. świeckim pogrążeni byli w głębokim śnie, pojawiła się przed zamkniętym kościołem katolickim szajka wyrafinowanych zbrodniarzy-świętokradców, nie mających chyba Boga w sercu.

Przy pomocy łomu żelaznego udało im się wywalić drzwi i wtargnąć do kościoła. W ołtarzu rozwalili tabernakulum i zabrali srebrny mocno pozłacany kielich wartości 500 złotych. Uciekli, znalazłszy schronienie w ciemnościach nocnych. Władze wdrożyły energiczne dochodzenia.

Koronowo.

Zebranie kobiet katolickich. Staraniem Katolickiego Stowarzyszenia Matek w Koronowie odbędzie się w niedzielę, 13. bm. o godz. 15,30 w sali w Grabinie wielkie zebranie kobiet katolickich parafji koronowskiej w obronie świętości i nierozerwalności małżeństwa. Przemawiać będzie doktorowa p. Jaworowiczowa z Bydgoszczy. Zapraszamy wszystkie kobiety katolickie do wzięcia tłumnego udziału w tem zebraniu protestacyjnem. Zebranie poprzedza uroczyste nabożeństwo z wystawieniem i procesją kobiet katolickich w kościele Panny Marji.

Wielkie zebranie mężczyz katolickich odbędzie się w niedzielę, 20. bm. o tej samej godzinie na sali w Grabinie staraniem Tow. Mężczyzn Katolickich w Koronowie, na którem przemawiać będzie prelegent z Bydgoszczy.

Inkasent Kasy Chorych sprzeniewierzył 10 tys. zł.

Czarnków. Władze wykryły nadużycia w oddziale Powiatowej Kasy Chorych w Czarnkowie.

Zdefraudowana suma wynosiła mniej-więcej **10 tysięcy złotych.** Podejrzenie padło odrazu na inkasenta tejże instytucji, niej. Władysława Włodarczyka z Czarnkowa. W kilka dni po ujawnieniu defraudacji aresztowano Włodarczyka i osadzono w więzieniu śledczem przy tutejszym sądzie grodzkim.

Oskarżony o defraudację Włodarczyk, był naogół człowiekiem spokojnym. Lubił jednak przebywać zbyt często w lokalach publicznych, gdzie tracił nieraz wiele pieniędzy.

Zachodzono nieraz w głowę, skąd taki skromny „urzędniczek" może tyle pieniędzy wydawać.

Do jakiego stopnia zdołał Włodarczyk zaskarbić sobie zaufanie wśród szeregu obywateli, niech posłuży fakt, że obrano go swego czasu skarbnikiem jednego z poważnych towarzystw na miejscu.

Pewnego dnia, kilku urzędników instytucji, w której pracował Włodarczyk, wzięło się energicznie do zbadania ksiąg i przeglądania kwitów. I cóż się okazało?... że ten poczciwy napozór pracownik, za jakiego miano w biurze Włodarczyka, jest sprytnym defraudantem.

Włodarczyk przyznał się podobno już do zdefraudowania części pieniędzy, które ściągał od członków w mieście i okolicy za składki. Ściślejszych szczegółów, dotyczących defraudacji, popełnionej przez siebie, Włodarczyk odmawia, oświadczając podobno, że chce być przesłuchiwany przez prokuratora. Krążą po mieście pogłoski, że Włodarczyk miał wspólników. Sprawę wyjaśni niewątpliwie dalsze śledztwo i wtedy dopiero będzie można coś konkretnego o tej sensacyjnej aferze powiedzieć.

Bezdomni bracia szukają schronienia w więzieniu.

Chojnice, 11. 12. W kancelarji sądu okręgowego zgłosili się dwaj bracia Madziarzowie, sieroty, bez stałego miejsca zamieszkania z prośbą o wyznaczenie rozprawy przeciwko nim o kradzież z włamaniem, jakiej dopuścili się w sierpniu br. w Mędromierzu, powiat Tuchola, w której to sprawie nie doręczono im jeszcze aktu oskarżenia.

Akty oskarżenia wróciły z poczty jako niedoręczone, ponieważ oskarżonych nie można było odnaleźć. Zapytani dlaczego samowolnie jawią się w sądzie, oświadczyli, że wiedzą o tem, że za kradzież z włamaniem grozi im więzienie, to też ponieważ nie mają schronienia, chcieliby obecnie karę tę odcierpieć.

Prośbie ich uczyniono zadość. Odbyła się rozprawa w wyniku której zapadł wyrok, skazujący każdego po trzy miesiące więzienia. Oskarżeni wyrok przyjęli i zaraz zgłosili się do więzienia celem odbycia kary. Z widoczną radością opuścili salę rozpraw, udając się do więzienia, gdzie przez trzy miesiące znajdą nocleg i pożywienie, którego tak szukali.

Tczew.

Św. Mikołaj w szkole nr. 5. W ub. niedzielę odbyła się uroczystość św. Mikołaja w szkole nr. 5. W skład programu weszły artystyczne występy miejscowej orkiestry oraz przedstareżyserowane przez p. Koźmównę i p. Ballerstaedta. Po przemówieniu św. Mikołaja do b. licznie zebranych rodziców odbyło się zebranie tychże pod przewodnictwem p. dyrektorowej Starklowej. Wybrano specjalny komitet urządzenia gwiazdki dla biednej dziatwy szkolnej. Niektórzy z rodziców już zaofiarowali na ten cel rozmaite wiktualja. Rodzice dzieci biedniejszych winni się zgłosić u kierownika szkoły p. Pawłowskiego celem przedstawienia ważniejszych potrzeb dla swych dzieci. Komitet zwraca się na tej drodze z gorącą prośbą do rodziców zamożniejszych, by składali ofiary czy to pieniężne czy w naturze, aby biedniejszym także uprzystępnić radosnych chwil.

Mecz piłki nożnej rozegrany pomiędzy I. dr. „Unji" i I. drużyną „Wisły" zakończył się zwycięstwem „Wisły" w stosunku 3:2 (1:1).

wienie o świętym Mikołaju, wyćwiczone i wy-

Ze sportu. Mecz piłki nożnej pomiędzy drużyną Kablu Polskiego z Bydgoszczy a I. druż. Sokoła w Tczewie zakończył się wynikiem 1:1 (1:1). W niedzielę, 13 bm. wyjeżdża Sokół na mecz rewanżowy do Bydgoszczy.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 12 grudnia 1931 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Synezjusza, Aleksandra.
Jutro: Łucji, Otylji.
Wschód słońca: godz. 8,6.
Zachód słońca: godz. 15,41.

—o—

DYŻURY APTEK:

1) **Apteka Pod Aniołem**, ul. Gdańska (

2) **Apteka Przy Placu Teatralnym**, ulica Marszałka Focha.

3) **Apteka B. Tarasiewicza**, Szwederowo, ul. Orła 8.

Kolejowa Przychodnia Lekarska. W niedzielę, dnia 13 bm. pełni dyżur: **Dr. Mierzwiński**, ul. Dworcowa 17, telefon 22-47.

—::—

MUZEUM MIEJSKIE przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10 do 16-ej, w niedziele i święta od 11 do 14-tej. Obecnie w Muzeum wystawa **Związku Plastyków Pomorskich.**

—::—

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w sobotę, premjera stylowej komedji Moliera **„Chory z urojenia"**. Główna rola znajdzie znakomitą odtwórczynię w osobie Hleny Czechowskiej-Stomowej, jako Antosi. Tytułową rolę gra dyr. Stoma.

W niedzielę o godz. 4-ej po południu melodyjna operetka Kalmana **„Hrabina Marica"**, z Grabowską i Malinowskim w partjach głównych.

W niedzielę o godz. 8-ej drugi raz **„Chory z urojenia"**.

W poniedziałek **„Szwejk"**.

Na ukończeniu próby z operetki Fr. Lehara **„Wesoła wdówka"** z Grabowską i Malinowskim w partjach głównych.

—::—

Na marginesie.



W królestwie małp powstał rokosz,
zrobiło się takie aj—waj,
jak gdyby tysiąc kokosz
gdakało po zniesieniu jaj.

A były do tego powody:
małpikról goryl chciał w stadła
wprowadzić rozwody,
od których by przepadła
obyczajów czystość,
moralność (i tak już śliska),
jakoteż spoistość
familijnego ogniska.

Powstała do goryla ansa
że to do zguby zmierza —
więc goryl woła szympansa,
niby swojego kanclerza,
i mówi:
Opozycja górą!
co ty nato, kreaturo?

Szympans podrapał się nisko,
wyłowił pchłę z pod ogona,
zagryzł ją w pysku
i rzecze:

Twój tron i korona
chwieją się jak stary pijak,
nie uratujesz ich nijak,
i będziesz niebawem gotów,
bo buntownicy są twardzi,
zwyczajni prochu i dymu —
więc trzeba ten naród idjotów
uzależnić jeszcze bardziej
od naszej woli i reżimu.

Zważ tylko: jakiś fajdan,
chce się małżeńskich pozbyć kajdan —
dawniej mógł o mur trykać głową
lecz było to niedozwolonem,
a dziś rzekniemy tylko słowo
i facet znów jest freibaronem!
Zamiast kiełbasą lub szynką
wpływać na głosowanie,
oznajmimy: kto jest za Jedynką,
ten łacno rozwód dostanie!
Zrozum tedy, mądry królu:
zamiast więzić małpy w ulu
i dopuszczać się srogości,
możemy je trzymać w ręku
nie z lęku,
tylko z rzetelnej wdzięczności!

Król pokiwał łbem w tę i w tę stronę
i rzekł z uciechą:
— Zrobione!



—::—

— **Zagubiony bilet kolejowy jest do odebrania.** W komisarjacie V policji państw. przy ul. Zamojskiego, znajduje się bilet miesięczny na przejazd koleją z Kcyni do Bydgoszczy, z ważnością na grudzień br., opiewający na nazwisko Anny Paterówny. Bilet został znaleziony w tramwaju. Poszkodowana może się zgłosić po odbiór biletu w wymienionym wyżej komisarjacie.

Św. Łucja dnia przyrzuca

Wierzenia ludowe na dzień 13 grudnia.

Z dniem 13 grudnia, który, jak wiadomo, poświęcony jest czci św. Łucji, związany jest cały szereg wierzeń i zwyczajów ludowych. Pochodzi to z czasów, kiedy **z dniem 13 grudnia łączono datę przełomu dnia z nocą.** Jeszcze z XIV w. źródła historyczne notują twierdzenie, że w dniu tym przypada najkrótszy dzień w roku. Popularne przysłowie, że **„Święta Łuca dnia przyrzuca"** jest oczywiście nieścisłe, gdyż kalendarzowo dopiero od 21 grudnia dzień zaczyna z powrotem się wydłużać. **Przysłowie to odnieść trzeba do okresu z przed reformy kalendarza,** gdyż w systemie juljańskim św. Łucja mniejwięcej patronowała zimowemu przełomowi.

Najciekawsze i najbardziej oryginalne zwyczaje związane są z tym dniem **w krajach skandynawskich.** W niektórych okolicach dzień św. Łucji jest **bardziej czczony przez lud niż samo Boże Narodzenie.** Gdzieniegdzie obdarowuje się dzieci. Św. Łucja wraz ze służącą, obie ubrane czarno, obchodzą domy i każą dzieciom się modlić. Św. Łucja nosi talerz, na którym złożony jest **nóż i oczy zwierzęce,** jej służąca trzyma w ręku siekierę, ubraną kwiatami. **Dzieci grzeczne otrzymują od świętej podarki, mniej grzecznym zaś grozi wyłupaniem oczu.** Ponure to zwyczaje zgodne są z naturą ludzi północy, gdzie normalnie noc przeważa nad dniem. **(hak)**

Koncert dobroczynny „Halki" na rzecz bezrobotnych

odbędzie się w niedzielę, 13 grudnia o godz. 8-ej wieczorem **w Kasynie Cywilnem** przy ulicy Gdańskiej.

Szlachetny cel imprezy zasługuje na poparcie obywatelstwa.

—::—

— **Grypę i przeziębienia** zwalcza szybko i skutecznie Togal. Po zażyciu kilku tabletek w stadjum początkowem znikają natychmiast chorobliwe objawy. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Przeszło 6000 lekarzy wyraziło swe uznanie dla skuteczności działania Togalu. Wypróbujcie więc sami, lecz żądajcie zawsze tylko oryginalnych tabletek Togal — niema bowiem nic lepszego! We wszystkich aptekach. Cena zł 2.—. (1094

Pochwały godne ulepszenie

Uproszczenie rejestracji bezrobotnych i wypłaty zasiłków w Bydgoszczy.

Nie każda nowość w dzisiejszych czasach jest dobrem zjawiskiem. To też społeczeństwo przyjmuje nowości z rezerwą i nieufnością. Jednakże „nowość", jaką zaprowadził Zarząd Obwod. Funduszu Bezrobocia w Bydgoszczy, zasługuje na uwagę i uznanie.

Otóż dowiadujemy się, że Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia rozpoczął z dniem 1 grudnia br. wypłatę zasiłków miejscowym bezrobotnym we własnym zakresie. Czynność tą wykonywał poprzednio z ramienia Zarządu Obwodowego F. B. miejscowy magistrat.

Nowe biuro wypłat zasiłków mieści się w obszernym lokalu przy ul. Grodzkiej nr. 25 (naprzeciwko Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy), który przez przebudowanie został dostosowany do właściwych celów i potrzeb lokalnych.

Uruchomienie omawianego biura wypłat ma dla szerokich mas bezrobotnych bardzo doniosłe znaczenie. Jeśli się zważy, że poprzednio musieli się bezrobotni dobijać do bardzo szczupłych ubikacyj Państw. Urzędu Pośrednictwa Pracy, by móc się zarejestrować, następnie błąkali się po różnych przeważnie małych i nie mogących pomieścić większej ilości ludzi lokalach celem odbycia kontroli, uzyskannia informacyj, a wreszcie otrzymania zasiłków, to nowo otwarte biuro wypłat daje mu wszelkie udogodnienia, bo usuwa wszelkie braki i niedomagania, jakie były przedmiotem narzekań i skarg.

W omawianym lokalu biura wypłat dokonuje się rejestracji bezrobotnych, kontrolę i wypłaty zasiłków. Jeśli chodzi o wypłatę zasiłków, to pomimo wielkiej ilości bezrobotnych, otrzymujących zasiłki F. B. wypłata odbywa się szybko i sprawnie. Bezrobotnym kobietom wypłaca się należne im zasiłki we wtorki, zaś mężczyznom w środy w ustalonym kolejnym porządku alfabetycznym.

W dużej ogrzanej sali podchodzą bezrobotni do jednego z kilku okienek, przy którem otrzymują talony, przy następnym zaś gotówkę, a wreszcie przy innem okienku załatwia się informacje. Słowem cały aparat urządzony jest dogodnie i pomysłowo, a główna rzecz, że zadawalnia wielkie masy bezrobotnych i zaspakaja ich potrzeby w zupełności.

Uruchomienie w mowie będącego biura wypłat przyczyniło się nietylko do udogodnień i ułatwień wielkim rzeszom bezrobotnych, pozostającym w czasie ich bezrobocia w stałym kontakcie z Państwowym Urzędem Pośrednictwa Pracy i Funduszem Bezrobocia, ale znacznie zmniejszyło dotychczasowe koszty administracyjne tej ostatniej instytucji.

Urządzenie tego biura niewątpliwie powitają z zadowoleniem miejscowe społeczeństwo i zainteresowane rzesze bezrobotn., zaś od siebie wyrażamy uznanie czynników, które w trosce o dobro bezrobotnych powyższe zagadnienia rozwiązali tak szczęśliwie. Szczególne uznanie należy się w tym wypadku kierownikowi Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy p. St. Tyborskiemu, którego umiejętnej a niezmordowanej inicjatywie — jak się zdaje — zawdzięczamy to poważne ulepszenie.

*

Jak nas informuje Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy i Biuro Funduszu Bezrobocia, stan bezrobotnych na terenie działania Zarządu Obwodowego F. B. przedstawia się obecnie następująco:

W powiatach: bydgoskim, wyrzyskim, strzelińskim, inowrocławskim, mogileńskim i szubińskim, ogólna liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosi 13018.

Fundusz Bezrobocia wypłacił tytułem zasiłków w ostatnim okresie tygodniowym a mianowicie:

764	bezrob. zam.	w Bydgoszczy	11.241,03 zł
284	„ „	w pow. bydgoskim	2.905,32 zł
87	„ „ „	„ inowrocław.	1.872,69 zł
24	„ „ „	„ mogileńskim	759 58 zł
43	„ „ „	„ wyrzyskim	959,25 zł
39	„ „ „	„ strzel'ńskim	924,26 zł
158	„ „ „	„ szubińskim	2.975,51 zł
1399	bezrobotnym	czyli razem	21.637,64 zł

Jest to dopiero początek zimy, a co potem będzie. Daj Boże, że nędza się zmniejszy na co jednakże jak obecnie niema widoków.

—::—

— **Jasełka polskich harcerzy oraz sztukę** z życia harcerzy będących na usługach polskiego wojska przy walnem „praniu" bolszewików p. t. **„W zaczarowanym lesie"** odegra II. drużyna harcerska im. A. Mickiewicza przy szkole powszechnej im. Św. Trójcy jutro w niedzielę w sali p. Baeckera przy ul. Św. Trójcy. Początek o godz. 17. Obywatelstwo, rodziców i sympatyków zaprasza serdecznie drużyna.



U golibrody.

— Pan redaktor zawsze wyszmiwa monarchji, a dlaczego? Zaco pan woli republiki? Pan żyje w republiki, to pan widzi. Bałaganu i wojny polityczny kula sze od rana do nocy. Pan Marszałek nie jest panem położenia na całkowitym terenu. Jeden mu uznaje, a sto jemu niechce uznać. I dlatego wieczny awantury i komeraży.

A teraz niech pan w głowie zrobi sobie taki ideji fiks, że Pan Marszałek jest nasz król i nazywa sze Józef I z łaski Boży. W dniu jego wynieszenia sze na tron, każdy obiwatel musi jemu złożyć przysięgi, że go bedzi kochał, że mu nie zdradzi i bedzi służył do ostatniego odetchnienia duszy.

Jak pan powiada, że Pan Marszałek nie jest materjał na monarchy? To nieprawda. Pan sze nie rozumi na ludziach. Jak... trzeba mieć głowy? Pan rozumi cały polityku do góry nogami. Właśnie na dyktatora poczeba mieć oleju w głowie, a nie na konstytucyjnego monarchy. Zresztą pan wi chyba, że podczas koronacji ksządz prymas musi królowi zrobić pomazanie z olejem. Gdzie robi, na łopatki? Nu, to sze poprosi księdza prymasa, aby Panu Marszałkowi zrobił wyjątkowo pomazanie z olejem na głowy. Jak to sze stanie, to Pan Marszałek ma już wszelki kwalifikacji na węgielnego kamienia do nowy dynastji.

Niech pan redaktor pomiszli, jakie dziś panują stosunki do Belwederu. Lada awanturnik mówi na Pana Marszałku, że jest dyktator, satrapa, i szkaluje go od Prymus dy Rywiera albo od innego Mussolińskiego. I jemu to uczeka bezkarnie, bo Pan Marszałek nima czasu na obrony swego honoru, jemu sze niechce chodzić do sądu na pyskówki, i un woli dać te pieniądzy bidnemu inwalidy, niż adwokatu, który go na pyskówki bedzi za 100 zł bronił, a na procesu brzeskim bedzi mu z przekonania gadał impertynencji.

A gdy Pan Marszałek nie bedzi już Pan Marszałek, tylko król, to co kto jemu szmi powiedzieć? Może kto krzyknie z barykady: jaki mi to król! Ale czy w tem jest jaki obrazy? Bedzi chciał mu bardzo dokuczyć, to powi: czołem Najjaśniejszy Panie! Ale niech zato przyjdzie pan wojewoda Biernacki, niech zrobi z kolanami ładnego dygu i powi: jestem na rozkazy Waszy Królewski Wysokości!.... Wtedy od Gdyni i Kcyni aż do rumuński granicy wszyscy będą wiedzieli, mamy monarchy nie od parady, tylko takiego, któremu szliepo słucha sam pan Kostek Biernacki.

Gdzie ohyda i gdzie krzywda?

Olbrzymia większość społeczeństwa polskiego, niezarażona jadem nienawiści i potępiająca stosowanie metod azjatyckich, wydała już swój sąd o p. Kostku Biernackim, byłym komendancie twierdzy brzeskiej, którego w swoim czasie nawet sami legjoniści nazywali „wieszatielem“.

Zdawałoby się, że nie znajdzie się w Polsce człowiek czy pismo, którchy miało odwagę stanąć publicznie w obronie tego rodzaju „bohatera“. A jednak: kto tak sądził, ten się omylił.

Na łamach krakowskiego „Czasu“, mieniącego się pismem konserwatywno-sanacyjnem, wystąpił stary konserwatysta p. Hupka z obroną p. Kostka-Biernackiego.

Posłuchajmy, w jaki sposób ów p. Hupka broni b. komendanta kaźni brzeskiej.

Pisze on m. in., że **„prasa opozycyjna zohydziła p. Kostka-Biernackiego** nietylko jako żołnierza, ślepo posłusznego swemu wodzowi, ale także jako autora, odmawiając jego szkicom powieściowym wszelkiego śladu talentu, i wyrywając z uwag powplatanych w wątek powieściowy pojedyńcze zwroty, dla większego jeszcze **zohydzenia człowieka“.**

Więc według p. Hupki i „Czasu“ nie to jest ohydą, co p. Kostek-Biernacki nabroił i popisał, lecz to, co o jego „bohaterstwie“ brzeskiem i o jego wstrętnej książce napisała prasa opozycyjna. Czytając powyższe słowa trudno zaiste zrozumieć, czy p. H. istotnie nie wie, co jest dobre a co złe, czy też zaślepienie i przewrotność jego zamroczyły mu umysł do tego stopnia, że śmiało zaliczyć go można do tych samych „bohaterów“, jakimi w oczach zdrowej opinji publicznej są pp. Kostek-Biernacki, Kaciukiewicz i Kędzierski.

Więc według p. Hupki i „Czasu“ nie p. Kostek-Biernacki wyrządził krzywdę uwięzionym w Brześciu posłom, lecz **prasa opozycyjna** — jak pisze — wyrządziła mu **świadomą krzywdę,** bo p. Kostek Biernacki w swej „książce“ głosi

„apologję (uświęcenie) bata, jako instrumentu rządów, służącego do walenia... Bat jest jednym z koniecznych instrumentów każdego rządu. **Bez bata nie można rządzić żadnym narodem, a zwłaszcza tak rozwichrzonym i warcholskim, jakim jest naród polski.** Moskale rządzili Polakami przez półtora wieku i to mimo powstań — z wielkiem powodzeniem przy pomocy bata — i pozostawili nawet w wielu polskich sercach coś nakształt tęsknoty za batem.“

Te wynurzenia azjatyckiej duszy są bardzo znamienne dla nastrojów panujących w kołach, które z taką skwapliwością popierają dzisiejszy system pomajowy. To też słusznie pisze nasz bratni organ „Głos Narodu“, że jeżeli **przy zmianie losu** ktoś zastosuje teorję p. Kostka-Biernackiego do p. Hupki i jego zwolenników, to może wtedy osobnicy ci zrozumieją, że **ludzie nie są bydłem a bat nie jest instrumentem do rządzenia ludźmi.**

Po czyjej więc stronie jest ohyda i komu wyrządzono krzywdę? **F.**

—::—

— Przedstawienie gwiazdkowe dzieci z Ochronki św. Wojciecha. W niedzielę 13 bm. odbędzie się w sali pod kościołem ksks. Misjonarzy przedstawienie gwiazdkowe dzieci z Ochronki św. Wojciecha. Program będzie bardzo ładny i obfity. Wstęp dla dorosłych 50 gr, dzieci 20 gr. Rezerwowane miejsce 1 zł. Dochód przeznacza się na gwiazdkę dla biednych dzieci. Szanowne społeczeństwo uprasza się serdecznie, by brało udział w przedstawieniu naszych milusińskich amatorów.

— Magazyn bławatów Tadeusz Ferber w Bydgoszczy ul. Gdańska 63 narożnik ul. Cieszkowskiego, urządza z powodu braku gotówki tak **tanią sprzedaż gwiazdkową** jakiej nie było. Wszystkie towary sprzedaje się po cenie zakupu, a niektóre nawet poniżej.

Kaznodzieja Adwentowy.

Postać św. Jana Chrzciciela przykuwała do siebie zawsze uwagę i wyobraźnię ludzi myślących. Niejeden poeta poświęcił tej czcigodnej postaci swój najpiękniejszy utwór, niejeden artysta obrał tę postać za temat swej pracy. Zaiste jest to idealny obraz „męża Bożego“; jest to wzór człowieka wiernego swemu posłannictwu aż do śmierci. **Charakter prawdziwie spiżowy i wielki w każdym calu.** A wielkość św. Jana stwierdził nie kto inny, jeno sam Zbawiciel: „Coście wyszli widzieć na puszczę? Trzcinę chwiejącą się od wiatru?... Zaprawdę powiadam wam, nie powstał między narodzonymi z niewiast większy nad Jana Chrzciciela“. (Mat. XI.)

W liturgji Kościoła katolickiego jest on **kaznodzieją adwentowym,** bo w ciągu trzech niedziel słowa jego i Imię są ze czcią wspominane w kościołach naszych. Czcigodna ta postać wskazuje na to, że najpiękniejszą ozdobą człowieka jest właśnie prawy charakter jako rezultat ciągłej i świadomej pracy nad sobą, nad rozszerzeniem i pogłębieniem swej jaźni duchowej.

Dzisiejsze czasy wyjałowione z wszelkiej myśli głębszej chorują **na brak charakterów wielkich** w znaczeniu chrześcijańskiem.

Nurt bowiem życia duchowego społeczeństw europejskich jest płytki. Technika rozwinęła się wprawdzie do rozmiarów dotąd niebywałych, ale stało się to ze szkodą dla życia duchowego. **Im lepszą jest maszyna, tem głupszym staje się człowiek,** tem płytszy jego sposób myślenia i czucia. Wskutek tego spotykamy wszędzie postacie mierne i marne, ludzi bez **zasad,** co zmieniają nietylko poglądy polityczne, ale nawet to, co jest najświętszem, — religję. **Brak nam natomiast ludzi z charakterem.**

Bo i prawda. Kino, kabaret lub inny dancing nie wychowają nam mężów niezłomnych. Do tego trzeba poważnej i systematycznej pracy, a przedewszystkiem skupienia. Trzy bowiem czynniki muszą współpracować, aby wychować człowieka z charakterem: **ręka Boża — czyli religja, ręka rodzicielska — w wychowaniu domowem, wreszcie ręka własna — w samowychowaniu, czyli ciągła i świadoma praca nad sobą.**

W św. Janie widzimy wszystkie te czynniki w zgodnej współpracy, a rezultat — wspaniała postać Męża Bożego, ostatniego proroka Starego Zakonu, owego męża niezłomnego, co raczej wolał zginąć, aniżeli uchybić swemu posłannictwu i przekonaniu.

Miał on odwagę rzucić królowi, Herodowi Antypasowi, w twarz surowe upomnienie: „Nie godzi się tobie mieć żony brata twego!“ (Mark. VI. 18.)

Wskutek tego zginął śmiercią męczeńską, mając lat 31. A przecież jego życie chociaż tak krótkie, było pełne zasługi, życie prawdziwie górne!

Zginąć śmiercią Janową, mając lat 30, zaprawdę po tysiąckroć lepiej, aniżeli żyć trzy razy po 30 lat życiem Heroda-cudzołożnika!

Herodów mamy dzisiaj sporo. Bo przecież i projekt „nowego prawa małżeńskiego“ nie dla kogo innego, jeno dla tych właśnie Herodów nowoczesnych jest tak pospiesznie i tajemniczo preporowany, aby mogli „legalnie“ porywać żony swych braci.

Ale, dzięki Bogu, nie zabraknie też w narodzie naszym przykładów męstwa i odwagi Janowej, gdy wypadnie nam bronić świętości ogniska domowego.

Mocny jest jad bolszewicki, ale mocniejszą jest opoka Piotrowa, potężniejszą jest wiara i odwaga Janowa, a o te potęgi rozbije się, miejmy nadzieję, zawierucha masońska.

X. S.

Wszystkie organizacje i towarzystwa katolickie na Szwederowie

urządzają

w niedzielę, dnia 13-go grudnia o godz. 3-ciej popoł. w sali Domu Katolickiego przy ulicy Dąbrowskiego

wielkie zebranie manifestacyjne w obronie świętości i nierozerwalności małżeństwa.

Referaty wygłoszą pp. **Jabłoński,** prezes Z. K. P. i redaktor **Formański.**

Kolejarze protestują

przeciw naruszeniu świętości małżeństwa.

Dnia 9 bm. o godz. 19-tej odbyło się w restauracji „Pod Lwem“ przy licznym udziale członków plenarne zebranie Koła II. Z. U. K. w Bydgoszczy. Omawiano bieżące sprawy fachowe, jak i sprawę tegorocznego obchodu gwiazdkowego dla dzieci członków wszystkich kół bydgoskich tegoż Związku. Obchód odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 16-ej w wyżej wymienionym lokalu.

Przy końcu z inicjatywy prezesa p. Kempińskiego poruszono sprawę naruszenia świętości sakramentu małżeństwa i jednogłośnie uchwalono wysłać telegram na ręce Jego Em. Prymasa Polski Dr. Hlonda następującej treści:

„Wyrażamy oburzenie na treść ujawnionego projektu prawa małżeńskiego.

Projekt ten nie przysparza nam oczekiwanego wyzwolenia od narzuconego nam przez zabór pruski „tworu obowiązkowych ślubów cywilnych“, przeciwnie, posuwa się dalej, lekceważąc prawo boskie. Wyrażamy przekonanie, że w Rzeczypospolitej Polskiej, której stosunek do Kościoła św. jasno określa Konstytucja i zawarty konkordat, nie zostanie narzucone prawo urągające wolności Kościoła i świętości sakramentu małżeństwa.

Najdostojniejszemu Episkopatowi Polski ślubujemy, że staniemy zwarcie w karnych szeregach, jak tego Kościół święty od wiernego katolika-Polaka wymaga, i nie pozwolimy szargać świętości sakramentu małżeństwa.“

Ochrona skóry w porze zimowej.

Chłodne wiatry jesienne i ostre powietrze zimowe wywierają w pierwszym rzędzie swój szkodliwy wpływ na nieokrytą skórę ludzką, która staje się wtenczas szorstką i pęka. Często dochodzi do odmrożeń, po których pozostają przeważnie jakieś znamiona, które nie podnoszą piękności naszych pań i panów. Tak np. czerwony nos lub odmrożone uszy nie stanowią dla nikogo miłego nabytku.

Ponieważ uszkodzenia skóry, spowodowane przez mróz są zazwyczaj bardzo trudne do usunięcia, starajmy się zawczasu zapobiec.

Przy uprawianiu sportów zimowych, które stanowią niewyczerpaną krynicę uciech i wrażeń, należy specjalnie zwracać uwagę na uodpornienie skóry jakimś środkiem ochronnym przed ujemnemi wpływami wiatru i mrozu. Tak samo winien chronić swą skórę każdy, kogo obowiązki pracy zawodowej zmuszają do przebywania na mroźnem powietrzu. Nie należy do przyjemności np. jazda otwartym samochodem w czasie zawiei śnieżnej, kiedy ostre kryształki śniegu tak smagają twarz, że normalny wygląd jej po takiej jeździe na długo zostanie zmieniony. Taka perspektywa nie uśmiecha się nawet najzagorzalszemu zwolennikowi sportu samochodowego.

Doskonałym środkiem ochronnym dla wszystkich, którzy dobrowolnie lub przymusowo przebywają dużo na ostrem powietrzu jesiennem i zimowem, jest znany krem Nivea lub olejek Nivea. Oba preparaty zbudowane są na podstawie Eucerytu, który w właściwościach swych bardzo jest zbliżony do naturalnego tłuszczu skóry ludzkiej. Jedynie krem i olejek Nivea zawierają Euceryt, który daje pewność, że krem lub olejek wniknie całkowicie w skórę, nie wywołując żadnych podrażnień.

Można zatem śmiało każdemu, kto z jakichkolwiek powodów przebywa dłużej na ostrem powietrzu zimowem gorąco zalecić, by wszystkie te części ciała, które pozostają nieokryte, natarł jak najstaranniej kremem lub olejkiem Nivea.

Uodporni w ten sposób skórę i da jej równocześnie ochronę przed oparzeniem promieni ultrafioletowych, które w zimie przez odbicie się od wielkich płaszczyzn śnieżnych często dają się nieprzyjemnie we znaki. (1096

Młode gołąbki na sposób paryski

(na 6 osób).

Proporcje: 5 gołąbków, 150 g masła, ½ l. kwaśnej śmietany, 2 kostki bulionowe MAGGI-ego, 1 łyżka mąki, sól, papryka, 1 łyżka siekanego koperku.

Sposób przyrządzenia: Czysto przyrządzone gołąbki (oskubane, wybrane, wymyte i posolone) odpiec krótko w rondlu na maśle; następnie położyć je wzdłuż do połowy i włożyć do formy budyniowej, wysmarowanej masłem. W oddzielnym garnuszku rozbić dobrze śmietanę z bulionem, przyrządzonym z 2 kostek bulj. Maggi'ego, mąką, siekanym koperkiem, odrobiną papryki i soli. Nalać to wszystko na gołąbki, formę zamknąć i przez 2 godziny na parze gotować. Przed wydaniem wywrócić formę na okrągły półmisek i tak podać na stół.

—::—

— Dziś w niedzielę 13. bm. wszyscy do Strzelnicy na przedstawienie amatorskie, które urządza Związek Kawalerzystów Rezerwy i Broni Jezdnej p. t. **„Genowefa“.** Jest to dramat ludowy w 6 odsłonach, bardzo piękny i rzewny. Aby dać możność każdemu zobaczenia, wstęp bardzo niski. Dla dzieci 25—50 gr, dla dorosłych od 50 gr do 1 zł. Początek o godzinie 18. Dochód przeznacza się na bezrobotnych.

Z Tow. Przyjaciół Francji.

Dnia 8 grudnia br. odbyło się uroczyste rozdanie nagród i dyplomów uczniom Francuskich Kursów „Sekwana“ i szkoły przyg. p. Marji Régamey, pod przewodnictwem p. d-ra Wieckiego, prezesa T-wa Przyjaciół Francji, w auli Państw. Szkoły Przemysł. Sala, ładnie udekorowana narodowemi polskiemi i francuskiemi chorągwiami, była wypełniona po brzegi. Po odegraniu hymnu polskiego i francuskiego, grono nauczycielskie przystąpiło do rozdania dyplomów podpisanych przez profesorów Uniwersytetu Paryskiego, i nagród w postaci pięknych książek dla dorosłych, a dla dzieci albumów z obrazkami i wieńców laurowych, według tradycji francuskiej. W całości 108 książek, dar rządu francuskiego. Następnie p. dr. Wiecki wygłosił piękne przemówienie, które publiczność wysłuchała z głębokiem wzruszeniem, darząc obficie oklaskami.

Po rozdaniu nagród odbył się popis dzieci szkoły p. Régamey, przygotowany przez p. Bielawską. Stwierdziliśmy, że scenki odegrane przez dzieci zostały wybrane o treści nacechowanej wysokiem uczuciem patrjotycznem, oraz ożywione troską o moralno-religijne wychowanie dzieci. Gramalych aktorów była pełna wdzięku i zapału. Mała komiczna francuska scena była gorąco oklaskiwana.

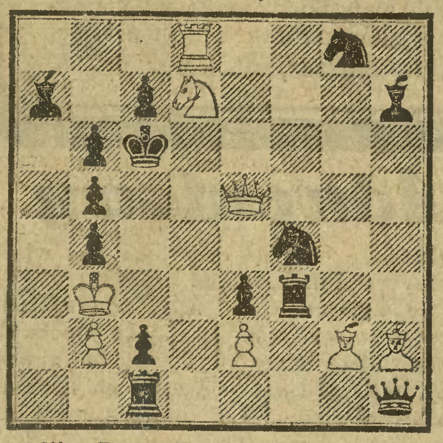
Następnie dzieci bawiły się ochoczo do godz. 7-ej wieczór, mając dużo urozmaiconych atrakcyj, i żałując, że ten miły wieczór tak szybko przeszedł.

Pp. Régamey i Bielawska dziękują p. dyr. Siemiradzkiemu za bezinteresowną udzielenie auli i wszystkim tym, którzy się przyczynili do uświetnienia uroczystości, dzięki którym osiągnięto czysty dochód 92 zł, który został ofiarowany dla bezrobotnych parafji Serca Jezusowego.

SZACHY
Redaguje Edward Artomowski

9. M. Wróbel (Il. Problema 1931).

Czarne: Kc6 Dh1 Wc1, f3 Ga7, h7 Sf4, g8 p: b4, b5, b6, c7, c2, c3 (14).



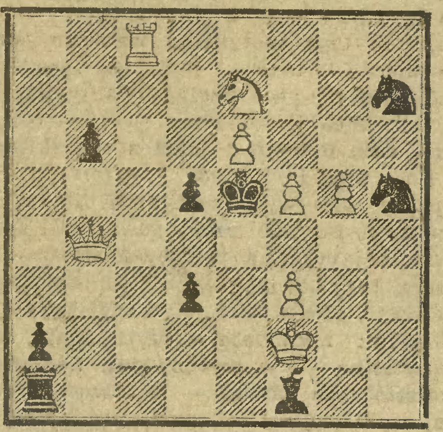
Białe: Kb 3 De 5 Wd 8 Gg 2, h 2 Sd 7 p: a6, b2, e2 (9).

Białe zaczynają i matują w 2 posunięciach.

10. B. G. Laws

(„Britisch Chess Magazine" 1907).

Czarne Ke5 Wa1 Gf1 Sh5, h7 p: a2, b2, d3, d5 (19)



Białe: Kf2 Db4 Wc8 Se7 p: e6, f3, f5, g5 (8)

Białe zaczynają i matują w 3 posunięciach.

Rozwiązania zadań z nr. 4.

Dwuchodówki L. J. Loskinkiego 1. Ge 4 × d5. Samozwiązanie a następnie czterokrotne uwolnienie białego gońca — oto treść tej nieszablonowej kompozycji. **Trzychodówki O. Votrubyl.** Sc7—e8 ! grozi 2. Sd6 i Sf7 mat 1.... W×h3 2. Ke6 !. 1..... G×h3 2.. Kf4 1... S×h3 2. Kf5 1..... S×b4 2. K×e4 1.... Sc1 2. Kd6.

Sprostowanie:

W nr. 3 działu szachowego chochlik drukarski zupełnie zniekształcił pozycję diagramów.

W dwuchodówce Ellermana ma stać na h1 biała dama, na h2 biały pion, a na h3 czarny pion.

W trzychodówce Blakego zostały przestawione **król i dama,** tak po stronie białych jak i czarnych.

Wiadomości szachowe.

Inowrocław. Inowrocławski klub szachistów, założony w r. 1928, jest **jednym z największych ośrodków życia szachowego na terenie** Kujaw. W ciągu 3-letniego istnienia może się poszczycić ruchliwą działalnością: rozegrano 9 meczów międzymiastowych i zorganizowano 8 turniejów wewnętrznych. Obecnie dobiega ku końcowi doroczny turniej klasy „B". **Mistrzem klubu na rok 1931 jest B. Nowak,** który weźmie udział w turnieju o mistrzostwo m. Poznania.

Worcester. Wynik turnieju o mistrzostwo Anglji I. Yates 8 p., II—III Sułtan Khan Winter 7½, IV—V Spencer, lord Thomas 6½.

Sovata. W turnieju o mistrzostwo Rumunji pierwszą nagrodę i tytuł mistrza zdobył Herland 9½, II. dr. Balogh 7½, III—IV exaeqwo Proca i Winkler po 6 p.

Udevala. Mistrzostwo Szwecji zdobył Lundin 6½ przed Stolzem (!) 6 i Stahlbergiem 5½.

Lille. Mistrzem Francji został A. Muffang 6½.

Genua. Od lipca br. wychodzi tu pod redakcją dr. G. Cristoffaniniego nowe pismo, poświęcone wyłącznie kompozycji szachowej p. t. „Il Problema".

Młody, bo zaledwie 23-letni wydawca, chlubnie znany w całym świecie szachowym problemista, przeznacza najwięcej miejsca dwuchodówce. Na szesnastu stronach każdego numeru tego poezji szachów dedykowanego miesięcznika, znajdujemy kilkadziesiąt problemów i szereg artykułów teoretycznych; liczne konkursy zadaniowe i rozwiązaniowe uzupełniają treść tej interesującej publikacji włoskiej.

Londyn. We wrześniu br. zmarł angielski problemista B. G. Laws w wieku 70 lat. Był on redaktorem działu zadań w „Brit. Chess Magasine", a od 1918 r. prezydentem Ang. Zw. Zadaniowego (Brit. Chess Problem Society). **Ułożył on około 1.000 zadań.** Powyżej reprodukujemy jedną z prac zmarłego mistrza.

HUMOR I SATYRA

W biurze podróży.

Pewien pan zgłasza się do biura podróży i mówi:

— Wybieram się w podróż do Włoch na dziesięć dni. Czy mogą mi panowie polecić jakiś dobry przewodnik?

— Owszem — mówi urzędnik. — Oto doskonały przewodnik „Tydzień we Włoszech".

— Obawiam się, że to nie dla mnie — mówi klient. — Co będę robił podczas pozostałych trzech dni?!

U lekarza.

— Łaskawej pani nic nie brakuje. Potrzebuje pani tylko spokoju.

— Ależ panie doktorze, zobacz pan tylko mój język.

— Właśnie, właśnie, język! Ten najwięcej potrzebuje spokoju.

• • •

— Panie doktorze, mnie się zdaje, że ja mam cukier.

— To bardzo dobrze! Przecież cukier krzepi!

A to traf.

— Mamusiu, kiedy ja się urodziłam?

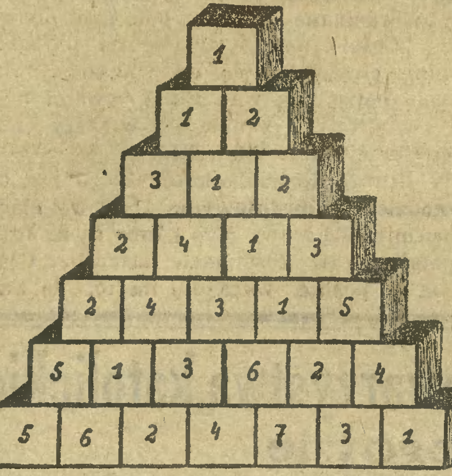
— 25 listopada.

— Znakomicie! W sam dzień moich urodzin.

SZARADY ZAGADKI

11.

Lawina.



Cyfry zastąpić literami; znaczenie wyrazów: 1. samogłoska, 2. karta, 3. miejsce zarosłe drzewami, 4. ochrona szyi, 5. droga, 6. rodzaj obuwia, 7. część bielizny.

12.

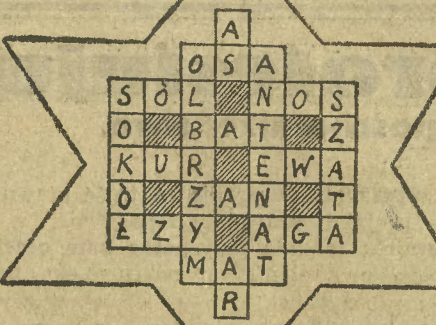
Łamigłówka głoskowa.

(w miejsce cyfr wstawić odpowiednie litery).

1 2 3 4 5 nad naszemi głowy,

1 5 4 3 2 to wysiłek zdrowy.

Rozwiązanie:



Krzyżówki nr. 7.

Biletów wizytowych nr. 8.

1. Dyrektor teatru. 2. Reżyser. 3. Kierownik literacki. 4. Artysta filmowy.

Trafne rozwiązania nadesłali:

Miejscowe: L. Kocerka, T. Szwarzenzer, T. Kosmoska, St. Szmoń, T. Świnecki, Cz. Kowalkowski, J. Kosmoski, F. Wielasik, H. Frymark, J. Śliwiński, St. Z. Lewandowski, W. Kowalewski, K. Jesianowski, Z. Bartelówna, G. Weber, T. Nowicki. T. Świnecka, W. Podemski, Z. Nowicka, A. Szalla, J. Patalong, M. Smolarek, L. Smolarek, N. Janiszewski, A. Czyżowski, Z. Derfert, I. Leppertówna, J. Leppert, B. Leppert.

Zamiejscowe: M. Judeówna - Więcbork, K. i Feliks Ziółkowscy - Kąty Nadleśnictwo, **E. Brzeczkowski - Koronowo, J. Tollik** - Janowo, M. Łukaszewiczówna - Toruń, A. Flatów - Tczew, Z. Fischbach - Ostrów (Poznańskie), J. Surek - Pleszew.

Nagrody w drodze losowania otrzymali:

Leon Smolarek - Bydgoszcz, ul. Poznańska nr. 2, Edwin Brzęczkowski, Koronowo, Łokietka 23.

DZIAŁ SPORTOWY

Sokół (Tczew) — K. S. Kabel (Bydgoszcz).

W niedzielę, dnia 13. bm. o godz. 13 odbędą się na boisku K. S. „Kabel Polski" przy ulicy Fordońskiej 160 finałowe zawody o mistrzostwo klasy C między I. druż. O. P. N. Sokół z Tczewa i I. druż. K. S. „Kabel Polski".

Gra zapowiada się ze względu na remisowy wynik pierwszego spotkania w Tczewie w ub. niedzielę bardzo interesująco.

Z Klubu Sportowego „Rodziny Wojskowej.

Klub Sportowy Rodziny Wojskowej, Bydgoszcz podaje do wiadomości, że uzyskał dla swoich członkiń zniżkę w nowopowstałej **sekcji narciarskiej Touring-Klubu.** Wpisowe wynosi 5 zł. Kurs narciarski 10 zł. Nauka pod kierownictwem fachowego instruktora. Zapisy przyjmuje sekretarjat Touring Klubu, ul. Libelta 5.

W ciągu miesiąca lutego 1932 r. odbędzie się kurs narciarski w Krynicy. Warunki: wpisowe 10 zł. Koszta utrzymania 5 zł dziennie.

Sekcja strzelecka rozpoczyna ponownie treningi strzeeckie, które odbywać się będą co czwartek każdego tygodnia od godz. 9 do 12 na strzelnicy małokalibrowej 62 p. p. (ul. Warszawska). Opłata 1 zł miesięcznie. Panie cywilne 2 zł. Naboje własne.

Oprócz tego w styczniu 32 r. rozpoczyna się **kurs gimnastyczny dla dzieci.** Opłata 1,50 zł dla dzieci wojskowych, 3 zł dla dzieci cywilnych.

Z nastaniem mrozów otwarta zostanie ślizgawka wyłącznie dla dzieci w ogródku Jordanowskim przy ul. Dwernickiego 2.

Bliższych informacyj udziela sekretarjat Klubu Sportowego Rodziny Wojskowej ul. Jagiellońska 26 w poniedziałki i piątki od 18—19.

Wyjazd hokeistów i narciarzy polskich na Olimpjadę pod znakiem zapytania.

W ub. środę odbyło się posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, na którem zostało zadecydowane, że w najbliższych dniach przesłane zostaną do Lake Placid zgłoszenia polskiej drużyny hokeja na lodzie i reprezentacji narciarskiej — na zimowe igrzyska olimpijskie, które odbędą się w lutym 1932 r. w Lake Placid.

Sam fakt zgłoszenia powyższych reprezentacyj jeszcze nie przesądza sprawy faktycznego ich udziału w igrzyskach. Zależeć to będzie od wyników, jakie w najbliższym czasie uzyskają w spotkaniach międzynarodowych nasi zawodnicy i od formy, w jakiej będą się znajdować.

Ostateczna decyzja co do wysłania hokeistów zapadnie po turnieju międzynarodowym, jaki odbędzie się w styczniu w Krynicy. Ewentualny wyjazd hokeistów nastąpiłby dzięki pomocy Podkomitetu Olimpijskiego Polski w Ameryce. Związek Hokejowy zrezygnował z pomocy finansowej Pol. Komitetu Olimpijskiego. Hokeiści nasi liczą także na wpływy, które zostaną uzyskane z tournee, jakie po ośrodkach polskich w Ameryce drużyna ma zamiar urządzić, z chwilą zakończenia igrzysk olimpijskich.

Narciarze nasi złożą próbę swoich sił na zawodach z Czechami, jakie odbyć się mają w styczniu.

Decyzja zgłoszenia na igrzyska naszej znakomitej łyżwiarki i rekordzistki świata w jeździe szybkiej na lodzie, p. Nehringowej, zapadnie przed dniem 20. bm.



Sprężynowe podeszwy ku wygodzie rekordzistów.



Pan Jacek Furdyga donosi:

Belweder, 11 grudnia.

Szanowna Redakcjo!

Ubrałem się w mój odświętny, kapralski mundur, przypiąłem sobie otrzymany od Dziadka krzyż zasługi, i tak wysztafirowany zbiłem obcasy do kupy i melduję staremu:

— Dziadziu, przychodzę złożyć Ci gratulacje w imieniu całego narodu!

— Gratulacje? A niby z jakiej okazji?

— Onegdaj odsłonięto w Stopnicy Twój pomnik. Jest on akurat sto dwudziesty z rzędu, czyli że jest to pomnik jubileuszowy. Życzymy Ci, tj. naród cały życzy Ci, abyś w zdrowiu, szczęściu i pomyślności doczekał się tysiącznego pomnika.

Dziadek zamyślił się, a potem powiada tak:

— Nie myśl, Jacku, że jestem łasy na te różne monumenta moich zasług i mojej sławy. Czasy ciężkie i naród nie powinien się dla mnie ekspensować. Ale gdy sobie pomyślę, ilu to bezrobotnych znajduje przy tych pomnikach moich pracę, to rozgrzeszam samego siebie i powiadam: niech murują i budują, skoro to wspomaga rękodzieło i daje ludziom zajęcie.

— Tylko wielki obywatel powoduje się tak szlachetnymi względami jak Ty, Dziadziu. Wiem, że nie dbasz o sławę, a zato inni na Twojej sławie majątki robią i na ludzi wychodzą. Starosta Zarzycki w podległych mu gminach 13 pomników kazał Ci wystawić. Mógł 30 pomników zafundować. Został jednak przy trzynastce, bo to Twoja szczęśliwa liczba. Chłopy krzywiły się, że ich nie stać na takie coś, ale Zarzycki zagroził im licytacjami za niezapłacone podatki, i wtedy pieniądze w mig się znalazły. Trzeba też, Dziadziu, personie Twojej jak na gwałt i jak najwięcej dodawać splendoru, bo do tronu polskiego powstają różni kandydaci, konkurencję Ci czyniąc. Syn Mikada, ponieważ pucz na Węgrzech się nie udał, pono do polskiej korony pretendować zamierza. Słaby to rywal, bo Ty przecie dziesięciu Mikadów w kozi róg zapędzisz. Aleć zawsze egzotyczny to pan, za którym nasze baby głosować gotowe, a i o tem nie zapominaj, że strzeżonego Pan Bóg strzeże. Drugim kandydatem jest ów książę Riedelski w Londynie, co to się Salwatorem przezwał i od samego Piasta ród swój wywodzi, a także i króla Bolesława Śmiałego przodkiem swoim ustanowił. Niech on jednak przodkiem nie wojuje, bo jak Ty mu powojujesz drugą stroną, to jego królestwo prędko się skończy. Gorzej to, że i Piastem chce być, zaco możnaby Witosowi delikatnie łeb skręcić, bo to się przecie z jego stronnictwem łączy, i kaduk wie, czy ów Salwator Piast nie jest synem Witosa z nieprawego łoża. Co gdyby nawet i nie było, to prokuratorowi łatwo przyjdzie onego londyńskiego samozwańcę Witosowi do łóżka podłożyć.

— Czarne stawiasz horoskopy, Jacku, i muszę Ossowieckiego zapytać, jak się układa moja konstelacja na najbliższy kwartał. Bo ostatnim czasem wspominał coś, że Byk dostanie smary, a na jego miejsce ukaże się Baran w zodjaku. To kryłoby się z tem, co ty mówisz. Tem bardziej, że Sławek zdrajca idei monarchistycznej się wyparł, i senatora Motza zdyskredytował.

— Są impedymenta do tronu, i to znaczne, ale przy Bożej pomocy wszystko się usunie. Dufaj tylko w siebie i w swoje szczęście. Co nam w drodze stanie — zdusimy. Umiałeś Ty dziesięć paragrafów konstytucyjnych połamać, co przecie nie bylejaką było sztuką, to połamiesz i wszystko inne, i wtedy jak ta sprawiedliwa oliwa na wierzch wypłyniemy.

Tak ja pocieszałem Dziadka w jego melancholji. To też za te moje słowa i za gratulacje dał mi garść prezydentów, wychodne na popołudniu i 2 złote do tego.

Dzieła artystów bydgoskich w Muzeum Miejskiem.

Wystawa Związku Plastyków Pomorskich.

Jak już donosiliśmy, w niedzielę 13 bm. o godz. 12,30 w południe nastąpi w Muzeum Miejskiem **otwarcie wystawy dzieł sztuki (obrazów, rzeźb i grafiki) artystów, zamieszkałych w Bydgoszczy i na Pomorzu, a zrzeszonych w Związku Plastyków Pomorskich.**

Wystawa ta, w której bierze udział około 20 artystów z całą setką eksponatów, zasługuje na szczególne zainteresowanie dla tego, że zadaniem jej jest wykazać **całoroczny artystyczny dorobek zrzeszenia artystycznego naszych Kresów**, którego praca, jak wykazują jego dotychczasowe wystawy, nie jest pozbawiona poważniejszego znaczenia dla współczesnej sztuki polskiej.

W wystawie wezmą udział: Augustynowicz Aleksander, Biedowicz Jan, Biernacki Teofil, Brzęczkowski Stanisław, Chmura Piotr, Drapiewski Leon, Faczyński Marjan, Gajewski Franciszek, Gajewski Teodor, Gromek Wacław, Krassowski Feliks, Kujawa Marjan, Mokwa Marjan, Mondral Karol, Myszkorowski Zygmunt, Popielska Teresa, Raczkowski Bogdan, Rupniewski Jerzy, Skowroński Marjan i dr. Szmaj Stefan.

Rodacy, reemigranci i optanci!

Gdy przebywaliśmy na obczyźnie, poznaliśmy, jak drogą była nam ojczyzna nasza, bo tylko ten, kto od niej zdala mieszkał i przypatrywał się wolności wolnych narodów, ten poznał, co to jest wolna ojczyzna i ten wołał z naszym poetą: „Ojczyzno moja! Ty jesteś jak zdrowie, ile Cię cenić trzeba, ten tylko się dowie, kto Ciebie utracił“. My wtenczas poznaliśmy jak drogą była nam nasza ojczyzna i do niej tęskniliśmy, Boga o wolność dla niej błagaliśmy i o jej wolność walczyliśmy, aż wreszcie Opatrzność Boska pozwoliła nam wrócić na jej łono.

Wielu z nas po powrocie do kraju spotkało rozczarowanie, tem dotkliwsze, że — jak się zdaje — lekceważy się sprawę reemigrantów i optantów, chociaż niejedna ustawa przewiduje dla nich pewne przywileje.

Rodacy! Sami jesteśmy temu naszemu chwilowemu położeniu winni, a to dlatego, bo idziemy samopas, nie zorganizowani. Dlatego też nikt z nami się nie liczy. Złu zaradzimy tylko wtedy, jeśli wszyscy zrzeszą się w jeden Związek Reemigrantów i Optantów Polskich.

Dnia 20. 9. 31 r. powołano do życia Związek Reemigrantów i Optantów Polskich na całą Rzeczpospolitą Polskę z siedzibą w Toruniu. Celem tego związku jest obrona pokrzywdzonych członków i dochodzenie należnych im się praw w każdej dziedzinie.

Idąc za wezwaniem głównego zarządu, założyliśmy oddział, czyli koło Związku Reemigrantów i Optantów na miasto Bydgoszcz i okolicę. Najbliższe zebranie odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia **13 bm. o godz. 1 w południe w sali Strzelnicy**, na które wszystkich reemigrantów i optantów zapraszamy.

Obrony prawnej oraz wszelkich porad w każdym kierunku udziela obrońca prawny, (członek naszego związku) bezpłatnie. Bliższe wiadomości na zebraniu.

Zarząd Koła Bydgoszcz.

ŻEŃSKIE TOW. GIMN. „SOKÓŁ“

organizuje w swej siedzibie (sala posiedzeń i przylegające pokoje) przy ulicy Dworcowej nr. 5 wspaniałą

WYSTAWĘ ROBÓT RĘCZNYCH

Otwarcie wystawy w niedzielę, 13 bm. o godz. 1-ej po poł.

Wyczerpujących objaśnień udzielać będzie na wystawie **nauczycielka robót ręcznych p. Bykowska.** — Wstęp 50 groszy.

Przy wycieczkach zbiorowych szkół wstęp dla każdego dziecka 10 gr.

Eksponaty należy składać od godz. 4-tej w sekretarjacie, Dworcowa 5.

Wynalazca roweru umarł 80 lat temu.



Pierwszy rower zbudował Karol baron Drais w r. 1817. Polegał on na zasadzie dzisiejszej „hulajnogi“. Nie miał mianowicie pedałów do popędu kół, tylko trzeba było obu nogami odbijać się od ziemi. Rower ten przechodził najrozmaitsze koleje, nim stał się tem, czem jest dzisiaj, tak popularnem i pożytecznem „kółkiem“.

Złodzieje żerują na wieśniakach.

Wieśniacy, przybywający do Bydgoszczy, często bardzo padają ofiarą własnej nieostrożności, pozwalając zbliżać się do siebie różnym szumowinom, które czyhają tylko na sposobność aby łatwowiernego wieśniaka ograbić z jego ciężko zapracowanego grosza. I ani ostrzeżenia w prasie, ani liczne przykłady takich grabieży, nic nie pomagają, zawsze znajdują się wieśniacy na których naiwności żerują niebieskie ptaki, jeżeli nie przy pomocy jakiejś gry, to wprost z kieszeni wyciągają im pieniądze.

Ofiarą takiej nieostrożności padł dnia 10. bm. rolnik Henryk Neumann, zamieszkały w Starym folwarku, powiatu chełmińskiego, któremu jakiś nieznany mu bliżej osobnik skradł w jednej z restauracyj przy ul. Hermana Frankego 80 zł gotówki. Poszkodowany wieśniak zgłosił swą szkodę w policji, ale będzie miał wielkie szczęście, jeżeli swe pieniądze odzyska z powrotem.

Z Miejskiego Konserwatorjum.

Koncert-recital Felicji Krysiewiczowej.

(m) Pozyskana niedawno przez Miejskie Konserwatorjum nauczycielka śpiewu p. prof. Krysiewiczowa, przedstawiła się w poniedziałek 7 bm. tutejszemu światu muzycznemu jako wybitna wykonawczyni aryj operowych, klasycznych i nowoczesnych, oraz jako znakomita interpretatorka pieśni.

P. prof. Krysiewiczowa dysponuje miękkim i barwnym sopranem o rozległej skali. Jej sposób posługiwania się środkami dynamiki i ekspresji oraz jej bel-canto, a nawet koloratura, pozwalają wnioskować, że artystka, oprócz wybitnego talentu, posiada poważne studja, do czego należy jeszcze dodać jej wybitną muzykalność w ujęciu pieśni.

Uczelni można szczerze pogratulować takiej siły profesorskiej. Spodziewamy się, że artystka na koncertach czy popisach uczniowskich wykaże także swe wartości pedagogiczne.

P. prof. Lisicki powinien był przygotować słuchaczów do przyjęcia pięknych pieśni dziecięcych Mussorgskiego „Scenami dziecięcemi“ Schumanna, a nie etudiami Skrjabina. Jeżeli artyście chodziło o kontrast, muszę zaznaczyć, że był to jednak kontrast zbyt skyajny. Wynagrodził nas zato znakomity artysta kilkoma utworami Chopina, a jako akompanjator zdradził wielki spryt i doskonałe podporządkowanie.

Publiczności niestety mało. Pod adresem młodzieży należy się uwaga, że natrętne oklaski nie świadczą o dobrem wychowaniu.

— **Zamiast wieńca** na grób ś. p. kpt. pil. Moszczeńskiego składa dawniejsza C. S. M. L. w rocznicę śmierci 22 zł na ochronkę dla dzieci na Szwederowie. Zarząd ochronki zechce się zgłosić po ofiarę w redakcji pisma naszego.

— **Złoto najpraktyczniejsze i — najtańsze.** Przy wyborze podarków gwiazdkowych niema się co długo zastanawiać. Należy wybrać przedmiot ze złota, gdyż złoto jest trwałe i nigdy nie traci swej wartości. Największy wybór klejnotów złotych i biżuterji posiada zakład jubilersko-złotniczy **Henryka Kaszubowskiego** przy ul. Długiej. Jest to najstarsze przedsiębiorstwo polskie tej branży w Bydgoszczy. Stale się u nas ogłasza, więc tem chętniej je polecamy.

— **Kradzież narzędzi murarskich.** Na szkodę p. Augustyna Nowaka, murarza, zamieszkałego przy ulicy Chmurnej, skradł nieznany jakiś sprawca narzędzia murarskie, wartości 60 zł, z budowli przy ulicy Sielanka.

— **Radosny nastrój gwiazdkowy** panuje w tej rodzinie, w której skrzętnie pani domu pamiętała o smacznych ciasteczkach. Jakże chętnie w czasie świąt zjadamy przeróżne łakocie które przyczyniają się niejako do podniesienia atmosfery gwiazdkowej. Panie pragnące przygotować pieczywa własnego wyrobu powitają z radością książeczkę z przepisami Dr. Oetkera wydanie, F. — z barwnemi ilustracjami, zawierającą wiele wskazówek i przepisów szczególnie dla pieczywa świątecznego. Książeczkę nabyć można za 40 gr w każdym składzie zaopatrzonym w znane wyroby Dra. OETKERA. (1093

— **Jaroszom bydgoskim do wiadomości.** W Bydgoszczy jedyną racjonalną kuchnią jarską, ogromnie urozmaiconą i zyskującą sobie z każdym dniem coraz więcej zwolenników, prowadzi Kawiarnia Ziemiańska, Pomorska 5. Liczne podziękowania za kuchnię jarską, djetyczną, składane na ręce kierowniczki tej instytucji, dowodzą wielkiego zainteresowania się Bydgoszczan jarstwem. (1097

— **Czyja plandeka.** W komisarjacie I. P. P. przy ul. Jagiellońskiej 5, pokój 44, znajduje się jedna plandeka, pochodząca z kradzieży. Poszkodowany może się zgłosić po odbiór w wymienionym komisarjacie.

Stan pogody.

Mamy w dalszym ciągu zachmurzenie zmienne z przelotnemi gdzieniegdzie opadami śnieżnemi. Lekki mróz. Słabe wiatry północne i północno-zachodnie. W ciągu dnia nastąpi lekkie ocieplenie, gdyż temperatura podnosi się. O godzinie 9 przed południem termometr wskazywał w Bydgoszczy 2 stopnie powyżej zera.

W krajach Europy zachodniej i środkowej nastąpiło ocieplenie i padają deszcze.

—::—

Ofiarność naszych ziemian.

Powiatowy komitet do spraw bezrobocia w Bydgoszczy przydzielił na rzecz bezrobotnych i kuchni ludowej m. Bydogszczy niżej wyszczególnione produkta rolne, zebrane przez mieszkańców powiatu bydgoskiego: **7.500 kg. ziemniaków, 1.650 kg. buraków, 1.000 kg. marchwi, 805,5 kg. żyta i 350 kg. pszenicy.**

W imieniu bezrobotnych miasta Bydgoszczy składam mieszkańcom powiatu bydgoskiego oraz Powiatowemu Komitetowi do spraw bezrobocia serdeczne podziękowanie.

Miejski Komitet do Spraw Bezrobocia
Przewodniczący:
(—) **Dr. Chmielarski,** wiceprez. m. Bydgoszczy.

Dziada Polikarpa śpiewanie.

Komu się płocho w zimy początku
Budzi tęsknota z myślą o wiośnie,
Ten wszystkich klepek nie ma w porządku,
W głowie potężny fioł mu rośnie.

Gruda na łanie, pustka na niwie,
Ziemia matrwotą śnieżną spowita;
Tylko choiny ciemne igliwie
Dla dzieci w Gwiazdkę świeczką rozkwita.

Wszakże po śnieżnem puszystem łonie
Jeden wiosenny kwiat czujem zbliska:
Bez nieustanie sieje swe wonie,
Bez zawsze, wszędzie do nas się wciska.

Bez się przyczepił do doli człeka,
Bez radość w smutek i żałość mieni,
Bez snu zgryzotą mruga powieka
I bez pieniędzy płótno w kieszeni.

Bez robocizny tłumy nierobów,
Bo bez zarobku warsztaty pracy;
Bez chleba, węgla postacie Hiobów
I bez nadziei jutra biedacy.

Bez serca ludzie — traf to nierzadki —
Bez głowy — tracą ochotę życia,
Gdy bez litości łupią podatki;
Bezradni, kiedy czek bez pokrycia.

15% też bez pytania
Z gaż urzędniczych raz już zabrano;
I znów o gażach dzwonek wydzwania,
Że bez obniżki nie pozostaną.

Bez sądu nad Bug wleką za czuby,
Bez zasług innym dają godności,
A teraz pragną stosować śluby
Bez ślubowania, bez jegomości....

Będziemy mieli bez rodzin chaty
I bolszewickie stosunki lube:
Żony co miesiąc mężów na raty,
Mężowie żony tylko na próbę.

Rodzice dzieci nie będą mieli;
Dzieci się chować będą bez cnoty,
Nie będzie także obywateli,
Ale bezdomnej rzesza hołoty.

Maleństwa wszystkie razem się wtłoczy
Do bezrodzinnej państwowej klatki;
Wspólną dziecięcą czcią się otoczy
Grób nieznanego ojca i matki.

Ulotnił się samochód.

Niejaki K., zamieszkały w Bydgoszczy, dał swój samochód ciężarowy do wyremontowania pewnej firmie przy ulicy Podolskiej. Firma samochód odremontowała, lecz K. nie spieszył się jakoś z jego wykupieniem, nie mogąc, czy też nie chcąc tego uczynić.

Wreszcie zgodził się, aby firma samochód ten sprzedała młynowi parowemu w Fordonie, którego właściciele wyrazili chęć nabycia samochodu. Tranzakcja zawartą została w obecności K. i samochód został nabyty przez właścicieli młynów, którzy go umieścili przy ulicy Zduny w Bydgoszczy.

Nim jednak młyn parowy zaczął użytkować nabyty samochód, **ulotnił się on gdzieś z ulicy Zduny.** Jakaś nieznana ręka wyprowadziła samochód bez śladu.

Wszelkie poszukiwania narazie nie dały wyników, więc poszkodowani zgłosili sprawę u odpowiednich władz, podejrzewając o tę sztuczkę wymienionego wyżej K. Dochodzenia w toku.

Samochód jest marki „Chevrolet“, nr. silnika 3912596, nr. podwozia 486. Wartość samochodu 3 tysiące złotych.

Wielkie zebranie protestacyjne

w sprawie

projektu nowego prawa małżeńskiego

dla wszystkich **obywateli przedmieścia Kapuścisk, Siernieczka, Brdyujścia, Łęgnowa, Czerska-Polskiego i Z'mnych Wód** odbędzie się **w niedzielę** dnia 13 grudnia zaraz po nabożeństwie o godz. 12 w lokalu p. Góreckiego przy ul. Fordońskiej 105.

Przemawiać będzie członek zarządu Akcji Katolickiej z Bydgoszczy.

Wzywamy wszystkich obywateli do wzięcia tłumnego udziału w tem zebraniu protestacyjnem.

Komitet Tow. Miejscowych.

—:—

— **Bydgoska Gazownia Miejska** zwraca uwagę swych P. T. konsumentów, ażeby ze względów bezpieczeństwa sprawdzali, przed udaniem się na spoczynek nocny, czy są zamknięte należycie kurki gazowe przy kuchenkach, piecykach, lampach itp. aparatach gazowych.

Ponadto Gazownia zwraca uwagę wszystkim posiadaczom aparatów do podgrzewania wody, jak np. piece kąpielowe, automaty, aparaty fryzjerskie itp., że podczas mrozów pożądane jest spuszczanie wody z aparatów, przy jednoczesnem zamknięciu kurka na rurze doplywowej zimnej wody. Do spuszczania wody umieszczona jest w najniższym poziomie każdego aparatu odpowiednia nakrętka.

Wreszcie zaleca się w porze jesienno-zimowej, — celem uchronienia przewodów gazowych od zamarzania, a raczej osadzania się naftaliny, tamującej napływ gazu do mieszkań — chronić zewnętrzne przewody gazowe od zimna przez owijanie przewodów materjałami izolacyjnemi np. jutą, papą itp.

W razie czucia lub widocznego uchodzenia gazu należy natychmiast zawiadomić o powyższem Gazownię telefonicznie nr. 630, 631.

— **Strzelanie z wiatrówek** urządzone przez Związek b. Uczestników Powstań Narod. w lokalu p. Kalinowskiego, Wełniany Rynek 18 cieszy się powodzeniem; a zatem kto chce wystrzelić drogocenną nagrodę, niechaj się spieszy póki czas. Nagrody obejrzeć można w tymże lokalu w oknie wystawowem. Niech każdy spróbuje swego szczęścia. Dochód przeznaczony na gwiazdkę dla bezrobotnych w towarzystwie.

— **Kradzież kożucha.** P. Aleksandrowi Monnemacharowi zamieszkałemu przy ul. Dolina nr. 3, jakiś niewyśledzony złodziej skradł z niezamkniętego mieszkania kożuch, wartości 300 zł.

— **Przedstawienie kinematograficzne dla młodzieży szkolnej.** Dziś w sobotę wyświetla kino szkolne T. N. S. W. nadzwyczaj obfity i interesujący program: 1) filmy naukowe z Instytutu Filmowego przy Muzeum Przemysłu i Handlu: Jawa, Syrja, Arabja i Toledo; 2) tygodnik Paramountu; 3) komedja w 10 aktach p. t. **„Coraz Prędzej"** z **Harry Lloyd'em** w głównej roli. Bilety w cenie 20, 30, 50 i 80 gr nabyć można od godz. 3-ciej po poł. w kasie kina „Nowości". Początek przedstawienia o godz. 4-ej po poł.

Wieczornica sodalicyjna.

(m) „Sodalicja Marjańska" przy Żeńskiem Seminarjum Nauczycielskiem urządziła w ub. niedzielę w pięknie przybranej sali Resursy wieczornicę, której program urozmaiciły popisy instrumentalne i wokalne, wykonane pod kierownictwem p. prof. Urbanyi'ego. Moderator sodalicji seminaryjnej ks. prof. Zientarski zagaił wieczornicę, witając licznych gości serdecznem przemówieniem.

Interesującego referatu ks. prof. Gierszewskiego o Niepokalanem Poczęciu Najświętszej Marji Panny, oświetlającego dogmat, ogłoszony przez papieża Piusa IX w r. 1854, wysłuchano w nabożnem skupieniu, poczem wynagrodzono referenta niemilknącemi oklaskami.

Chór Sodalisek wykonał na cześć Marji szereg pieśni marjańskich w języku łacińskim i polskim. Solowe śpiewy i deklamacje, wykonane przez uczennice seminarjum, były dobrze wyćwiczone; Mozarta „Ave verum corpus", orkiestra odegrała bez zarzutu.

Połowę zysku przeznaczono **na bezrobotnych, za co naszym sodaliskom należy się szczera pochwała.** Za drugą połowę zakupi się książki treści religijnej, z czego wnioskujemy z radością, że w Seminarjum p. dyr. Stryszowskiego wychowanie religijno-moralne zajmuje czołowe miejsce i jest głównym celem pracy nad kształceniem przyszłych sił nauczycielskich.

Dobrze, że chlubnie u nas znane Seminarjum Żeńskie, zadokumentowało swoje przywiązanie do Boga i Niepokalanej Matki Zbawiciela, stając w ten sposób w szeregach Akcji Katolickiej. Tylko tak wychowana i kształcona młodzież w przyszłości z pożytkiem pracować może dla dobra Ojczyzny której przecież króluje „Panna Święta, co jasnej broni Częstochowy i Ostrej świeci Bramie!".

Kradzieże z wozów.

Istną plagą dla właścicieli są kradzieże z wozów. „Specjaliści" złodzieje, zauważywszy, że na wozie znajduje się coś godnego ich złodziejskich apetytów, tak długo będą śledzić za wozem, aż upatrzą odpowiednią chwilę i skradną dany przedmiot.

Tak też tak długo szanowni panowie złodzieje „pilnowali" woza firmy C. Hartwig, aż upatrzywszy sobie dogodny moment, skradli z niego na ulicy Długiej pakę ze skarpetami męskiemi, wartości 200 zł.

W ub. środę znów, między godziną 5 a 6 wieczorem, na ulicy Dworcowej jacyś nieznani sprawcy skradli z wozka Browaru Bydgoskiego, dwie butle węglika, wartości 200 zł. Na butlach znajdował się napis: „Browar Bydgoski".

Karolowi Liberdzie, zamieszkałemu przy ul. Dworcowej 31, jakiś złodziejaszek pragnąc się zaopatrzeć na zimę w bezpłatną odzież, zabrał z wózka ręcznego płaszcz, wartości 60 zł.

Uważać więcej na wozy.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Kolejarzowi. Budżet przedsiębiorstwa P. K. P. nie wchodzi już do ogólnego budżetu państwowego. Dochody kolei na rok 1932 przewidziane: 1.101,944.000 zł, wydatki zwyczajne 955,954.000 zł, inwestycje 95 milj. Skarb państwa ma otrzymać 50½ milj. zł. Ogólna ilość personelu kolejowego 164.740 (w r. 1931: 172.000); zmniejszono budżet osobowy o 7275 stanowisk. Pracowników dniówkowych zatrudniać się będzie 42.000. Premje warsztatowe zmniejszono o 2 miljony zł czyli o 14%. Emerytów kolejowych jest 22.521, wdów 16.391, sierot 11.577. Kredyt na zapomogi jest pięciokrotnie wyższy. Na głowę przypada, niestety, tylko 20 zł.

L. K. Bydgoszcz. Dług hipoteczny nie ulega przedawnieniu. Jeżeli dłużnik nie płaci odsetków i nie chce spłacić hipoteki mimo wypowiedzenia, może Pan postawić wniosek o subhastę.

Zainteresowany. Dla ustania obowiązku uiszczania przez pracodawcę składek ubezpieczeniowych jest według art. 51 ustawy o ubezp. na wypadek choroby z dnia 19-go maja 1920 r. (Dz. U. poz. 272) decydujące zawiadomienie Kasy Chorych o zaprzestaniu pracy przez ubezpieczonego. (Wyrok N. T. A. z dnia 26 czerwca 1931 r., L. rej. 1456/29).

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś w dalszym ciągu podwójny program: **„Obrońca w masce"** z Tim Mc. Coy'em oraz **„Pancernik Antlantic".**

KRISTAL. Pamiętamy doskonale wesołe i dowcipne sytuacje oraz komiczną postać „C. K. Feldmarszałka", którego tak pociesznie odtworzył niezrównany w swym komiźmie Vlasta Burian. Otóż w dzisiejszej premjerze p. t. **„On i jego siostra"**, przewyższa grą i pomysłami swą poprzednią rolę wraz z wiośnianą, zręczną i figlarną Anny Ondrą. Całość, o niezmiernie żywej akcji i barwnym tle, bawi dziś publiczność w wszystkich kinach świata. Nadprogram nowy tygodnik Foxa.

MARYSIEŃKA występuje dziś z nowym programem, w którym znowu ujrzymy dwie wybitne siły artystyczne. Przedewszystkiem w niezwykle wzruszającym i treściwym dramacie p. t. **„Pocałunek"** główną rolę odtwarza zawsze zagadkowa Greta Garbo a w epopei miłosnej, pełnej wydarzeń emocjonujących p. t. **„Płoche kobietki"** wystąpi Ramon Novarro, ulubieniec wszystkich, w roli postaci głównej.

NOWOŚCI wyświetla wielki dramat dźwiękowy p. t. **„Postrach salonów"** reżyserji R. Eichberga. Akcja filmu wzbudza niezwykłe zainteresowanie bo jest rzadko urozmaicona, pełna przygód i tajemniczości. Role główne kreują Muriel Angelus, Jack Raine, Jamenson Thomas.

REWJA (ul. Marcinkowskiego 4). Dziś w sobotę, zespół artystów „Uśmiechu" pod kier. art. i lit. Tadeusza Wołowskiego wystawia nową świetną rewję w 12 obrazach pt. **„Coś wisi w powietrzu".** Dyrekcja i artyści nie szczędzili trudu, by i obecna rewja wypadła okazale i zadowoliła bywalców teatru i miłośników lekkiej muzy. Kostjumy i dekoracje wedle wzorów A. Makarewicza i W. Skworcoffa. Na ekranie piękny film p. t. **„Jego ostatnia przygoda"** z Raymondem Griffithem i Marceliną Day w głównych rolach. Początek przedstawień kina o godz. 5,30, w niedzielę o 3 po południu, przedstawień teatralnych o godz. 6,45 i 9,15.

WOJSKOWE wyświetla od 11 do 13. bm. wielki dramat p. t. **„W piaskach Sahary".** W roli głównej: Jacky Monnier, Diana Hart Manuel Baary i inni. Nadprogram: wesoł komedja p. t. „Małpie awantury".

PROGRAM RADJOFONICZNY.

PONIEDZIAŁEK, 14 GRUDNIA.

WARSZAWA-RASZYN. 12,10—13,10: Muzyka gramof. 13,15—13,25: Komunikat gospodarczy. 13.40—14,45: Pogadanka rolnicza i muzyka ludowa. 14,50—15,15: Płyty gramof. 15,25—15,45: Odczyt z cyklu nauczycieli. 15,50—16,20: Płyty gramof. 16.20—16,40: Lekcja języka francuskiego. 16,55—17,10: Płyty gramof. 17,10—17,35: Odczyt ze Lwowa. 17,35—18,50: Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja". 19,15—19,25: Bieżące wiadomości rolnicze. 19,30—19,45: Płyty gramofonowe. 20,00—20,15: Pogadanka muzyczna. 20,15—22,00: Opera „Janek" Wł. Żeleńskiego. 22.00—22,15: Feljeton pt. „Tajemnica Grety Garbo". 22,30—24,00: Muzyka lekka i taneczna.

Z ruchu towarzystw.

Tow. Powstańców i Wojaków Szwederowo. Dziś w sobotę o godz. 18 zebranie zarządu oraz komisji gwiazdkowej w lokalu p. Kołodzieja.

Tow. Kupców Detalistów branży spożywczej Z nadchodzącego wagonu jeszcze kilka worków cukru wolnych, na które przyjmuje zamówienia Bank Ludowy do poniedziałku dnia 14 grudnia godz. 13. **Zarząd.**

26236)

Stow. Pań pracujących w handlu i konfekcji. Zebranie plenarne w poniedziałek, 14. bm. o g. 19-ej w biurze parafjalnem przy kościele św. Trójcy.

Baczność, Hallerczycy. Obchód gwiazdkowy odbędzie się dnia 1 stycznia 32 r. w salach Resursy Kupieckiej. Zgłoszenia do udziału w gwiazdce przyjmuje się do dnia 23. bm. u drh. prezesa Wł. Kowalskiego, ul. Dworcowa 106.

Związek b. Uczestników Powstań Narod. Zebranie plenarne z referatem odbędzie się we wtorek, 15. bm. o godz. 19 w Strzelnicy, ul. Toruńska. Uprasza się o uregulowanie składek.

Tow. Rzemieślników Polsko-Katolickich. Zebranie zarządu dnia 14. bm. o godz. 18 w salce przy kościele św. Trójcy.

Tow. Terminatorów. Zebranie w niedzielę 13. bm. o godz. 15 w Domu Czeladzi.

Tow. Obywateli i Miłośników Czyżkówka. Zebranie w niedzielę, 13. bm. o godz. 16 w szkole miejscowej. Ważne spławy. O liczny udział uprasza się.

Tow. Kat. Abstynentów. Zebranie w niedzielę 13. bm. o godz. 16,30 w salce parfjalnej św. Trójcy.

Filja Budowlana Zjedn. Zaw. Polskiego. Zbiórka w niedzielę 13. bm. o godz. 14 przy ul. Grunwaldzkiej róg Jasnej celem oddania ostatniej przysługi ś. p. Wład. Niewiemskiemu.

Związek pracodawców zawodu krawieckiego. Zebranie miesięczne dnia 14. bm. o g. 20 w lokalu Luckwalda nast. ul Marsz. Focha 20. Na porządku obrad referat syndyka Pow. Zw. Pracodawców. Goście mile widziani.

S. M. P. „Wolność". Zebranie zarządu jutro w niedzielę o godz. 16 w ognisku.

Bydgoski związek właścicieli nieruchomości. Dnia 15. bm. o godz. 19 w sali „Pod Lwem" zebranie plenarne.

Sokół III. oddział Sokolic. Zebranie roczne oddziału Sokolic we wtorek, 15. bm. o g. 19,30 w sali hotelu Lenginga przy ul. Długiej.

S. M. P. „Przedświt". Zebranie plenarne w niedzielę o godz. 16 oddz. starszy, a o godzinie 14 oddz. młodszy.

Sokół I. Wszystkich członków uprasza się o podanie adresów gości na bal karnawałowy, który urządza się dnia 2 stycznia 32 r. celem powiększenia funduszy budowy sokolni. Adresy pisemnie składać należy u druha Grajnerta, ul. Camma róg Zduny, Budzbona, ul. Łokietka róg Król. Jadwigi i drh. Żółkiewicza, ul. Śniadeckich 35 lub członkom zarządu.

S. M. P. „Szarotka". Plenarne zebranie w niedzielę, 13. bm. po nieszporach w ognisku. Wykład pani dr. Pankowej. Przybycie obu oddziałów konieczne.

Tow. Czeladzi Kat. przystępuje w niedzielę dnia 13. bm. o godz. 8 w kościele farnym do wspólnej komunji św. pod sztandarem. Jak najliczniejszy udział pożądany.

Stow. Służby Żeńskiej pod wezw. św. Zyty. Zebranie w niedzielę o godz. 17 w szkole Sienkiewicza.

Tow. Obywateli przedmieść Małe Bartodzieje i Zimne Wody. Plenarne zebranie dnia 13. bm. o godz. 15 w sali p. Komarnickiego ul. Toruńska 156, na które zaprasza się członków i sympatyków.

Tow. Ośw. Relig. pod opieką św. Ignacego. Zebranie plenarne dnia 13. bm. o g. 14 w sali p. Kleinerta. Wykład wygłosi p. prof. Lipczyński.

—:—

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Koło Chrz. Demokr. na Bielawach

odbędzie miesięczne zebranie w sobotę dnia 12 bm. o godz. 19 (7-ej), zebranie zarządu godzinę wcześniej w lokalu p. Mittelstaedta przy ul. Senatorskiej.

*

Zebranie Ch. D. Koła W. Bartodzieje odbędzie się w sobotę 12 bm. o godz. 6,30 u p. Feliszkowskiego przy ulicy Fordońskiej. Sprawy b. ważne. O liczne przybycie prosi **Zarząd.**

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Sekretarjat okręgowy

przejściowo przeniesiony został do pokoju z wejściem z podwórza, na co się wszystkim członkom niniejszem zwraca uwagę.

Walne zebranie rzemieślników rolnych filji **powiatu szubińskiego** Chrześc. Zjedn. Zaw. odbędzie się **w niedzielę** 13 grudnia r. b. o godz. 12,30 w południe w lokalu p. Budzyńskiego w Szubinie, na które wszystkich rzemieślników rolnych pow. szubińskiego jak najuprzejmiej się zaprasza. Referent przybędzie z Bydgoszczy. **Zarząd.**

Miesięczne zebranie filji rzemieślników rolnych powiatu wyrzyskiego odbędzie się **w niedzielę** dnia 13 grudnia rb. o godz. 12 w południe, w lokalu „Dom Polski".

O liczny udział członków uprasza **Zarząd.**

Bank Polski płacił w dniu 12 bm. za:

dolary amerykańskie	8,89—8 88
funty szterlingów	29,30
franki szwajcarskie	173.22
franki francuskie	34 93
marki niemieckie	208,95
guldeny gdańskie	173,02
szylingi austrjackie	—
liry włoskie	45,62
korony czeskie	26,23

Giełda warszawska

z dnia 11 grudnia 1931.

Papiery Państwowe i obligacje

3-proc. poż. bud.	000.00	030,75
4-proc. poż. inwest.	077,75	078,00
4-proc. inw. seryjne sztuki	000,00	083,00
4% poż. prem. dol.	041,50	041,75
5-proc. poż. konw.	000,00	036,00
7-proc. poż. stabil.	052,50	053,50

Akcje w złotych

Bank Polski	100,00—102.50
Ostrowieckie Zakłady	000,00—030,00

Tendencja mocniejsza.

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 11 grudnia 1931 roku.

5% Pożyczka konwers. 41½% P.
8% oblig. miasta Poznania z 1926 r. 92% P.
8% listy zastawne Zach. Pol. Tow. Kred. Miejsk. w Poznaniu 89—% +
8% dol. listy Pozn. Ziem. Kredyt. 78—% P.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt 26—% +
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kredytowego 14,— P.
Bank Polski I. em. 000,00—098,00 P.

Tendencja utrzymana.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 11. 12. 1931 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Zyto	00,00— 27,25
Pszenica	0[illegible],00— 24,75
Jęczmień przemiałowy	21,00— 22,[illegible]0
Jęczmień browarowy	26 00— 27,50
Owies nowy	24.25— 24 75
Mąka żytnia 65% wł. worki	39.50— 40 50
Mąka pszenna 65% wł. worki	37,25— 39 25
Otręby żytnie	17.25— 17,75
Otręby pszenne	15,75 16 75
Otręby pszenne (grube)	16,75— 17,75
Rzepak	34.00— 35 00
Gorczyca	35,00— 42,00
Groch Victoria	25,00— 29.00
Groch Folgera	30,00— 34,00
Ziemniaki jadalne	0,00— 0,00
Ziemniaki fabryczne	0,00— 0,21

Ogólne usposobienie spokojne.

Dział Gospodarczy

Międzynarodowa wojna celna

Z posiedzenia Towarzystwa Ekonomistów w Bydgoszczy.

Przed paru dniami w Izbie Przemysł.-Handlowej w Bydgoszczy odbyło się zebranie Towarzystwa Ekonomistów w Bydgoszczy pod przewodnictwem prezesa dr. Hordyńskiego. Referat p. t. „Międzynarodowa wojna celna“ wygłosił redaktor „Dziennika Bydgoskiego“ p. St. Otto. Wywody referenta w strzeszczeniu przedstawiają się następująco.

Referent stanął na stanowisku rozszerzonego pojęcia wojny celnej. Zaliczył do niej nietylko brak umów handlowych, jak naprzykład między Polską i Niemcami, lecz również wszystkie te działania zaczepne na terenie handlu międzynarodowego, które utrudniają do niemożliwości wymianę dóbr. Tutaj zaliczyćby należało zarządzenia dewizowe, dumping i monopol handlu zagranicznego, jak w Sowietach. Biorąc powyższe pod uwagę, dochodzimy do wniosku, **że wojna celna jest zjawiskiem powszechnem i że wzajemna wrogość gospodarstw narodowych ma takie same nasilen'e, gdy bierzemy pod uwagę Rosję Sowiecką, czy biegunowo od niej odmienne Stany Zjednoczone.**

Przyczyny wybuchu wojny celnej tkwią swemi korzeniami w tych przemianach gospodarczych i społecznych, jakim uległ świat powojenny. W ubiegłem stuleciu państwa przy pomocy ceł broniły interesów klas posiadających. Obecnie tenże sam instrument zostaje powszechnie użyty w celu ochrony stopy życiowej robotnika. Ponieważ dzięki temu nastąpiło związanie interesów mas, nastrojonych i kierowanych przez demagogję, z polityką handlową, **międzynarodowa wojna celna jako wynik takiego stanu rzeczy ma charakter siły niezależnej od woli ludzk'ej, która działa i działać będzie wbrew głosom nielicznych naukowców i teoretyków.**

Przebieg międzynarodowej wojny celnej, której **początek należy upatrywać w zaprowadzeniu przez Rosję Sowiecką monolu handlu zagranicznego,** został przez referenta pominięty z uwagi na znajomość tego przedmiotu u słuchaczy. Skutki wojny omawiał przed kilkoma dniami w Paryżu, znany na całym świecie ekonomista, profesor Karol Rist. Postawił twierdzenie, że obecny kryzys światowy jest rezultatem nadprodukcji i, że **likwidacja nadmiernych zapasów towarów jest uniemożliwiona na skutek istn'enia i podwyższania już istniejących murów celnych.** Równocześnie trzeba zauważyć, że polityka celna wszystkich państw zmierza do podtrzymywania nadprodukcji. Wskutek tego **wojna celna zmierza w prostej linji do stabil'zacji przesilenia gospodarczego.**

Zdaniem referenta wojna celna przynosi wszystkim państwom kolosalne straty. **Niemcy mają jej do zawdzięczen'a 5 miljonów bezrobotnych,** Ameryka **będzie się musiała wyrzec spłaty długów sojuszniczych,** gdyż dzięki ochronie celnej uniemożliwiła państwom dłużniczym wywiązywanie się z zobowiązań przy pomocy eksportu towarów. Anglja wobec powszechności wojny celnej musiała wkroczyć na tę drogę i obecnie **przeżywa ciężk'e chwile w obliczu trudności, jakie czekają jej przemysł i handel.**

Powszechność wojny celnej jest najlepszym **dowodem jej absurdu.** Godzi ona jednak najsilniej w państwa bogate i przemysłowe. **Ubóstwo, jakie wiedzie za sobą, doprowadzi w praktyce do wyrównania natężenia bogactw.** Kiedyż w dalekiej przyszłości **musi więc nastąpić era wolnego handlu, gdyż n'kt już nie będzie potrzebował ochrony dla swoich wytworów.**

W ożywionej dyskusji, która nastąpiła po referacie, jako pierwszy zabrał głos p. dyrektor Henes. Jego zdaniem należy **pokładać nadzieję w inicjatywę Ligi Narodów,** która złagodzi zatargi międzynarodowe.

P. magister Piechocki nie zgodził się z zaliczeniem dumpingu do przejawów wojny celnej. Stwierdził, że **duże zdolności złagodzenia sytuacji posiadają kartele i międzynarodowe porozumienia tych karteli.** Zwrócił również uwagę, że jedną z głównych przyczyn wojny celnej jest **n'erównomierny podział kapitałów na świecie.**

P. magister Wójcik stwierdził, że powojenna powszechność zjawisk gospodarczych jest **uwarunkowana błyskaw'cznem szerzeniem się wszelkich idei i powszechnością dóbr kulturalnych.**

P. prof. Lipczyński zdeklarował się jako wyznawca doktryny liberalnej, twierdząc, że **życie najlepiej rozwiąże wszystkie zagadnienia,** nad których rozwiązaniem głowimy się bezsilnie.

Jako ostatni otrzymał głos referent, który zreasumował poglądy poprzednich mówców, że **wobec powszechności wojny celnej Polska nie może sobie pozwolić na zbędny luksus idei wolnohandlowych i musi prowadzić politykę protekcjonistyczną.** Powszechne zubożenie zbliży do nas start, od którego **ruszymy po zakończeniu przesilenia do nowego wyśc'gu z innymi narodami.**

Następne zebranie Towarzystwa Ekonomistów odbędzie się w styczniu. W programie znajduje się referat p. dyrektora Henesa. (r)

Czy nowe moratorjum Hoovera?

Niemiecka propaganda pracuje w Anglji.

„Financial News“ z 10 bm. podaje, że wobec wyrażonego przez premjera francuskiego Lavala w Izbie deputowanych **nieprzejednanego stanowiska Francji w sprawie niemieckich spłat reparacyjnych** nie jest rzeczą wyłączoną, że **prezydent Hoover, podobn'e, jak w czerwcu b. r. znowu weźmie w swoje ręce inicjatywę.**

Jak wiadomo, Anglja i Włochy nie zgadzają się ze stanowiskiem Francji. Narazie niewiadomo jeszcze jakie stanowisko zajmą Stany Zjednoczone jako główny wierzyciel Niemiec w dziedzinie handlowej. Francja spodziewa się, iż **groźbą wycofan'a swych depozytów z Nowego Jorku zdoła zmusić Stany Zjednoczone do zachowania neutralności w tej różnicy zapatrywań między nią a Anglją i Włochami.**

Należy jednak przypuścić, iż prezydent Hoover w rozmowie z Lavalem oświadczył tylko, iż **narazie gotów jest powstrzymać się od dalszych kroków,** aż między Francją a Niemcami drogą rokowań bezpośrednich dojdzie do porozumienia. **Gdyby więc Francja takich rokowań z Niemcami wogóle nie wszczęła,** to wówczas Stany Zjednoczone uważałyby się **za niezwiązanie i prezydent Hoover mógłby na nowo wziąć w swoje ręce inicjatywę.**

Głos „Finansiel Nevs“ wskazuje, że niemiecka propaganda nie zasypia gruszek w popiele.

Kto to jest p. Wiggins?

Paryski „Matin“ z 8 b. m. podaje, że w izbie deputowanych poseł Franklin-Bouillon wygłosił mowę, w której dowodził, iż **świat cały od 10-ciu lat jest przedmiotem wyzysku ze strony istniejącego prawdziwego spisku finansjery n'emiecko-amerykańsk'ej przeciw Francji.** Dysponuje on zaś olbrzymią siecią, której centrala znajduje się w Londynie.

Przeciw rządom należy przeto podjąć zarzut, iż oddały się w zupełności **w ręce tych t. zw. ekspertów finansowych,** zamiast zdobyć się na własną inicjatywę i znaleźć odpowiednie **rozwiązanie zagadnień.**

Kim zaś jest ten człowiek, którego autorytetowi ma się poddać Francja, **przed którym drży gubernator Banku Francji p. Moreau?** Otóż jest to **delegat amerykański p. Wiggins?** Kto to jest p. Wiggins? **Najlepszy przyjaciel Niemiec,** który uczynił wszystko, co było w jego mocy, ażeby im dopomóc.

Jako kierownik jednego z największych banków amerykańskich, i reprezentant interesów Rockefellera, postanowił on przedewszystkiem **na Niemcach dobrze zarobić.** On to w pierwszym rzędzie ponosi przeto odpowiedzialność **za dzis'ejszy kryzys światowy, gdyż on w głównej mierze parł Rzeszę do zaciągania kredytów.** I tego człowieka właśnie narzucono nam teraz, **jako arbitra w Komitecie Ekspertow!.** On, dążąc obecnie do naprawienia błędów swej polityki będzie na Francję wywierał presję. **Należało go przeto na czas zdemaskować.**

Nowy tabor polskich kolei państwowych.

Ciekawie przedstawiają się cyfry, ilustrujące zamówienia na tabor Polskich Kolei Państwowych od roku 1919 do roku 1930/31. W okresie tym **wytwórnie zagraniczne dostarczyły 15.551 wagonów towarowych, 240 wagonów osobowych i 667 parowozów.** Wytwórnie krajowe dostarczyły w ciągu ubiegłego dwunastolecia **35.933 wagonów towarowych i 1140 wagonów osobowych i 811 parowozów.** Razem wytwórnie krajowe i zagraniczne **dostarczyły 51.481 jednostek taborowych.**

Charakterystycznym jest fakt, iż od kilku już lat Polskie Koleje Państwowe **pokrywają całe swoje zapotrzebawanie na tabór wyłącznie w wytwórniach krajowych,** które potrafiły nawet zdobyć szereg rynków zagranicznych, **dostarczając tabor kolejowy do Bułgarji, Estonji i do Marokka.**

Soja.

Roślina, mająca przyszłość w Po'sce.

Na ostatniem posiedzeniu Międzyizbowej Komisji dla Popierania Zbytu Produktów Rolnych (grupującej Izby przemysłowo-handlowe i Izby rolnicze Wielkopolski i Pomorza) zajmowano się m. in. **zagadnieniem uprawy soji w Polsce.**

Z referatów, wygłoszonych na ten temat, jak również z dyskusji, wynikało, że **soja zasługuje na najżywsze zainteresowanie z uwagi na swoją wszechstronną użytkowość,** jaką wykazała na terenie innych państw. Istotnie bowiem, **soja służy nietylko do wyrabiania oleju i surogatu celuloidu, ale i jako pokarm dla ludzi** (pod postacią cennej mąki i innemi postaciami) **oraz jako pasza dla zwierząt domowych.** Wartość pożywcza mąki sojowej wzrosła znacznie wskutek wynalazku młodego fizjologa wiedeńskiego d-ra Berczellera.

Doświadczenia z soją, prowadzone na terenie Pomorza (głównie na polu doświadczalnem Pom. Izby Rolniczej w Dźwierznie) wykazują stały postęp w ciągu 2 ostatnich lat. Mimo to jednak **odnośne próby nie umożliwiły dotychczas wyprodukowania odmiany, zapewniającej rentowność uprawie soji** (oczywiście w warunkach identycznych dźwierznieńskim).

To też należy przestrzec koła rolnicze przed zbyt pochopnem przechodzeniem na szeroką uprawę sosji, natomiast zachęcić je **do prób w małych rozmiarach.** Doświadczenia pomorskie wykazały, że najodpowiedniejsze są dwie odmiany, mianowicie „Hispida Wileńska“ i „Kisielnicka czarna“.

Z dyskusji wynikało, że delegaci instytucyj samorządu gospodarczego, biorący udział w posiedzeniu wspomnianej Komisji, **odnoszą się do soji, jako do rośliny, mającej przyszłość w Polsce.**

Lepiej późno niż nigdy.

Minister skarbu nakazał korzystać wyłącznie z dostaw towarów krajowego pochodzenia.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu stwierdziło, że przy dostawach najrozmaitszych artykułów dla instytucyj państwowych i samorządowych nie bywa przestrzegany warunek, aby dostarczane towary były wytwarzane z półfabrykatów i surowców krajowego pochodzenia, mimo, że analogiczne artykuły polskie dorównują i odpowiadają zagranicznym. Tego rodzaju traktowanie spraw dostaw wpływa ujemnie na zatrudnienie przemysłu krajowego, zarazem obciąża bilans handlowy zbędnym importem.

Wobec powyższego Minister Skarbu zarządził, aby przy zawarciu umów na dostawy stawiano dostawcy kategoryczny warunek dostarczania artykułów produkowanych przy stosowaniu przedewszystkiem półfabrykatów i surowców krajowych, przyczem władze i urzędy skarbowe, zawierające umowy o dostawę obowiązane są żądać przedstawienia dowodów, że dane artykuły są rzeczywiście krajowego pochodzenia zarówno pod względem źródła zakupu jak również i wyprodukowania.

Wprowadzanie w obieg artykułów żywności fałszywie oznaczonych.

W ostatnich czasach ukazała się w handlu w opakowaniach kartonowych sól kuchenna pod nazwą „chemicznie czysta sól stołowa“, za którą pobierane są wygórowane ceny. Jak stwierdzono, jest to sól warzonka z saliny w Wieliczce, wprawdzie najczystsza stołowa, jednak nie chemicznie czysta.

Ponieważ zawarte na opakowaniach napisy wprowadzają w błąd kupującego, Ministerstwo Skarbu zarządziło ściganie tego rodzaju przekroczeń przez organy Policji Państwowej i Kontroli Skarbowej.

Zawieszenie podatku przemysłowego od obrotu

przy eksporcie świeżych jagód leśnych, grzybów i przelotu.

Ministerstwo Skarbu zawiesiło pobór podatku przemysłowego od obrotu, przypadającego od tranzakcyj eksportowych świeżemi jagodami leśnemi, świeżemi grzybami i przelotem (Antyllie vulneraria), dokonanych w okresie od dnia 1 stycznia 1931 r.

Ulgi powyższe będą stosowane pod warunkiem, że eksport powyższych artykułów wykazany będzie prawidłowo prowadzonemi księgami handlowemi. Nadto fakt wywozu zagranicę winien być udowodniony deklaracjami celnemi względnie ich odpisami.

Podróż wielkiego okrętu bez pasażerów.

Jako przykład złego położenia żeglugi pasażerskiej, podają z Southampton, że okręt amerykański „Empres of Australia“ wyruszył stamtąd w podróż do New Yorku, nie posiadając na pokładzie **ani jednego pasażera.**

Rosja sowiecka zbliża się do bankructwa.

Najpoważniejszy organ ekonomiczny Francji „Bulletin Quotidien“ zamieszcza w swoim ostatnim numerze obliczenia zobowiązań rosyjskich wobec zagranicy i stwierdza na ich podstawie, że Sowiety zbliżają się gwałtownie do bankructwa.

Pismo to wywodzi, że Sowiety winne są zagranicy 750 miljonów dolarów, które powinny wypłacić z końcem roku bieżącego i na początku roku 1932.

Z sumy tej 575 miljonów przypada na import zagraniczny do Sowietów, zaś reszta na pożyczki.

Udział Polski w tej sumie wynosi 30 miljonów dolarów.

Ponieważ Sowiety na gwałt poszukują pieniędzy, starają się wszelkiemi siłami upłynnić swój majątek. W tym też celu rząd sowiecki zezwolił ostatnio na sprzedaż sowieckich dzieł sztuki, których część kupił amerykański sekretarz skarbu Mellon.

Pismo oblicza dalej, że zapasy finansowe Sowietów wynoszą tylko 23 i pół miljona dolarów i kończy stwierdzeniem, że bankructwo sowieckie stoi tuż przed drzwiami.



Kradzież rowerów.

Mimo przestróg, mimo nawoływań przez prasę, aby nie pozostawiać rowerów bez opieki, ludziska lekceważą wszelkie przestrogi i z uporem pchają złodziejom do rąk swoje rowery. Dnia 9 bm. skradziono aż trzy rowery, a mianowicie:

P. Feliksowi Więckowi, zamieszkałemu przy ulicy Kościuszki 21, nieznany sprawca zabrał rower, pozostawiony bez dozoru przed domem przy ul. Libelta 5. Wartość skradzionego roweru 300 zł.

P. Wacławowi Husarskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Malborskiej 11, skradł jakiś złodziej rower męski z nr. fabrycznym 70310 i rejestracyjnym 496 Bydgoszcz. Rower skradziono z przed sklepu, przy ulicy Gdańskiej 9, gdzie go właściciel pozostawił chwilowo bez żadnego dozoru.

P. Helmutowi Rahn, zamieszkałemu w Łukowcu, powiat Bydgoszcz, jakiś nieznany złodziejaszek „skonfiskował" rower z przed składu żelaza, przy ulicy Niedźwiedzia, gdzie go poszkodowany pozostawił bez żadnego dozoru. Rower jest marki „Tornedo", z nr. rejestracyjnym 11521 Bydgoszcz, wartości 110 zł.

Panowie rowerzyści, więcej ostrożności!

— **Kradzież roweru.** W ubiegłą środę jakiś nieznany amator jazdy na rowerze, skradł p. Janowi Muellerowi, zamieszkałemu w Głęboczku, powiatu szubińskiego, rower męski, wartości 150 zł, marki „Weltrad", z nr. fabrycznym 888887 i rejestracyjnym 2307 Szubin. Rower skradziono z przed gmachu tutejszego sądu okręgowego, gdzie go poszkodowany pozostawił chwilowo bez dozoru.

—::—

Z sali sądowej.

Za uraz śmiertelny, zadany podczas bójki.

Dnia 7 maja br. w Jachcicach pod Bydgoszczą, wynikła między kilku zamieszkującymi tam gospodarzami kłótnia, a następnie bójka. z wynikiem śmiertelnym. Awantura powstała na następującym tle:

Gospodarze Franciszek Rogaszewski i Fr. Kotas mieli wspólną stajnię. Rogaszewski wypożyczał często swego konia Ernestowi Fischowi. Dnia 7 maja Fisch prosił Rogaszewskiego, aby mu wypożyczył na ten dzień konia do roboty w polu. Rogaszewski polecił mu, aby udał się do stajni i wziął sobie konia, którego jednak nie pozwolił zabrać znajdujący się przy stajni Kotas. wobec czego Fisch wrócił do Rogaszewskiego, lecz nie zastawszy go już w domu, prosił jego żonę, aby poszła z nim do stajni i wydała mu konia.

Gdy Rogaszewska, mimo sprzeciwu Kotasa i jego synów, wyprowadziła ze stajni konia i dała go Fischowi, powstała awantura. Rogaszewska posłała więc po męża w pole, który przybywszy wraz z synami, wmieszał się do awantury. Kłótnia zamieniła się wkrótce w ogólną bójkę kłonicami, kołami i kamieniami, podczas której 18-letni syn Kotasa otrzymał tak silny cios drągiem w głowę, że po 5 dniach życie zakończył.

Jako oskarżeni o spowodowanie śmierci młodego Kotasa zasiedli na ławie oskarżonych przed tutejszym sądem okręgowym Ernest Fisch, Franciszek Rogaszewski ojciec, i Franciszek Rogaszewski syn.

Sąd uznał Ernesta Fischa winnym zadania śmiertelnego ciosu i skazał go za to na 6 miesięcy więzienia, a jako jeszcze niekaranemu, zawiesił mu wykonanie kary na przeciąg 5 lat. Obydwóch Rogaszewskich sąd uwolnił od winy i kary.

Za trwałe uszkodzenie ciała.

Józef Wilinkiewicz, lat 45, rolnik, zamieszkały w Brzyskorzystowie, powiatu żnińskiego, odpowiadał przed tutejszym sądem okręgowym za to, że w listopadzie ub. r. w Żninie ukrzywdził na ciele Jana Kuczkowskiego, zadając mu odłamkiem rury gazowej ciężkie uderzenie w głowę. Skutkiem tego uderzenia Kuczkowski doznał trwałego znacznego zeszpecenia, oraz uległ charłactwu.

Sąd, uznając winę oskarżonego, wymierzył mu karę **jednego roku więzienia.**

Dzieciobójstwo.

35 lat licząca Bolesława Sikorska, niezamężna, robotnica, zamieszkała w Ciężkowie, powiatu szubińskiego, zasiadła na ławie oskarżonych przed trybunałem karnym tutejszego sądu okręgowego, oskarżona o dzieciobójstwo.

Akt oskarżenia zarzucał Sikorskiej, że porodziwszy w Ciężkowie 10 kwietnia br. nieślubne dziecko, utopiła je w wiadrze wody, natychmiast po jego przyjściu na świat. a następnie w kilka godzin potem zaniosła dziecko do piwnicy, gdzie je w ziemi zakopała.

Sąd wymierzył jej karę **2 lat ciężkiego więzienia.**

Za spędzenie płodu z wynikiem śmiertelnym — rok ciężkiego więzienia.

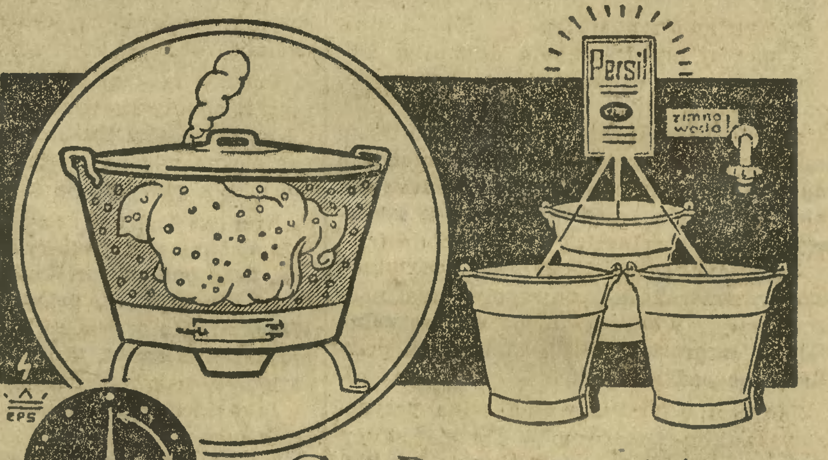
Tragiczny wypadek śmierci młodej kobiety był przedmiotem rozprawy przed tutejszym sądem okręgowym. Na ławie oskarżonych zasiadła 36-letnia akuszerka, Marja Bulczakowa, zamieszkała w Nakle, oskarżona o niedozwolone zabiegi, od których poniosła śmierć pewna młoda mieszkanka Nakła.

Sąd skazał ją za to **na jeden rok ciężkiego więzienia.**

ZMARLI.

Ś. p. **Marja Ignacja Szydłowska** z Poznania, S. Urszulanka.

Ś. p. **dr. Wojciech Jączyński,** ze Żnina, lekarz, lat 70.







Przy zakupach gwiazdkowych polecają się łaskawej pamięci:

Futra! niebywale tanio
poleca Skład Futer
F. Jaworski i H. Nitecki
Bydgoszcz, Dworcowa 35. Telefon 13-41.

Praktyczne
podarki gwiazdkowe
Bielizna - wełn. trykoty - jedwabna
swetry - pulowery
pończochy - skarpety - rękawiczki
najkorzystniej kupuje się we firmie
Marjan Fusała
Stary Rynek 19.

Piękne
najróżniejsze **podarki**
dla swych ukochanych znajdzie każdy za bezcen
w firmie
„Stała Okazja" Gdańska 34

J. J. Goerdel
właśc. Edmund Matecki
Handel win i spirytualji
Bydgoszcz
Długa 10 Telef. 14

Specjalny
Magazyn Wypraw
J. Pilaczyński i Ska
Bydgoszcz
Gdańska 163 Telefon 814

Na
GWIAZDKĘ
polecamy wyśmienite
CUKRY i CZEKOLADĘ
firmy **„HAZET"** Lwów

Artykuły męskie
Roman Lewandowski
Bydgoszcz, Gdańska 11. Telefon 1649.
Bielizna
Krawaty
Swetry

Pierwszorzędna
wytwornia wyrobów
mięsnych
detaliczna sprzedaż mięsa; zamówienia pozamiejscowe załatwia się odwrotnie
A. Chwiałkowski
mistrz rzeźnicki
Tel 1565
Bydgoszcz, Dworcowa 34

Dla dzieci, młodzieży i dorosłych
KSIĄŻKI
na gwiazdkę
papier listowy
ozdobny i tani
w księgarni bydgoskiej
N. GIERYN
Plac Teatralny 6
Bydgoszcz

Najodpowiedniejszym
podarunkiem gwiazdkowym jest
los Loterji Państwowej
najszczęśliwszej Kolektury
Bydgoszczy
Uśmiech Fortuny
Pomorska 1.

RADJO-
odbiorniki
i akcesorja
w wielkim wyborze
poleca
Z. Gonczerzewicz
Plac Wolności 1
Telefon 1124.

Korzystnie na
pieczeń świąteczną
gęsinę, kaczynę
i najtaniej
jajka do pieczywa
w specjalnym handlu
ul. Dworcowa 5.
Rok zał. 1912. Tel. 926.

Pierniki
wszelkiego rodzaju
Marcepan dziennie świeży
Strój choinkowy i. t. d.
Jan Schachtmeyer
Hurt **Kościelna 8** Detal
Bomboniery i podarki
gwiazdkowe
w największym wyborze
Telefon 681.

Obuwie
własnego i krajowego wyrobu
poleca
Kazimierz Gabrielewicz
Bydgoszcz, Pl. Piastowski 15.
Przy zakupach gwiazdkowych
udzielam
10% rabatu.

Na święta
szynki — wędliny
we wielkim wyborze,
znane, w najlepszych
gatunkach poleca
Leon Romański
Zbożowy Rynek nr. 10

RYBY
na wilję
wszelkie gatunki poleca
Bydgoska
Wędzarnia Ryb
dawn. Cieszyński
Łokietka 17
tel. 975
oraz stoisko
w Hali
Targowej

Kto
mądry kupuje
trwałe podarki
jak zegarki, biżuterję
najtaniej w firmie
W. SKORACZEWSKI
ulica Dworcowa 36
Obrączki ślubne
najkorzystniej.

Pierwszorzędna
wytwórnia wyrobów
mięsnych
Roman Pokora
Bydgoszcz
ul. Długa 52.
Tel. 1643
ul. Marszałka Focha 2
(Plac Teatralny)
Tel. 1906

Kafle majolikowe, szamotowe, białe, kolorowe
w różnych gatunkach.
Przenośne piece kaflowe
i wszelk. przybory do pieców
Wykonyw. prac zduńskich.
M. STĘSZEWSKI
Poznańska 23,
tel. 234.

Albumy
Książki
praktyczne
podarki gwiazdkowe
„Swit"
Księgarnia i Skład Papieru
ul. Śniadeckich 18.

Kawiarnia Zacisze"
Śniadeckich 3
przyjmujemy zamówienia
świąteczne na
ryby
różne mięsa pieczone
oraz wszelki drób
po cenach
umiarkowanych

Zabawki
i galanterję skórzaną
na gwiazdkę
kupuje się najtaniej w f-e
J. SZAROWSKI
Dworcowa 25
i Stary Rynek 22
obok Bibl. Miejsk.
Udziela się
10%
rabatu

Zakłady
Elektro-Techniczne
J. Świetlik
Bydgoszcz, Gdańska 51 Tel. 107
Instalacja światła, siły, radja
RADJOAPARATY
światowych firm jak
Philips, Telefunken, Marconi itp.
na **12 rat.**

Zupełnie darmo
portret 18×24 bronzowy przy zamówieniu
12 pocztówek w cenie **10 zł.**
Zakł. Art. Fotogr. Pl. Wolności 1
właśc. Jan Zaremba.

Najkorzystniej kupuje się
eleganckie obuwie
w firmie
W. Gonczerzewicz
Bydgoszcz, Gdańska 22.

Kawa świąteczna od BEHRENDA jest najlepsza.
HURTOWA PALARNIA KAWY **CARL BEHREND & Co.** Gdańska 23. Filja: Długa 38, telefon 323.

†

W czwartek, dnia 10. XII br. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Najśw. Sakramentami

ś. p.

Anastazja Bagniewska

Dziecko Marji przy „Farze“.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 13. XII. br. o godz. 3 po południu z kostnicy cmentarza miejskiego przy ulicy Szubińskiej. (14646

Przetarg przymusowy

Dnia 14 grudnia br. o godz. 12, sprzedam przy **ul. Garbary nr. 21**, najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

112 noży do stancy, 250 par form do obuwia, stancę ręczną, 5 maszyn do szycia „Singer“, drobne przybory szewskie oraz 21 śrub do klejenia.

26331) **Woźniak**, komornik sądowy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 14 bm. o godz. 11-tej sprzedam przy ul. Hetmańskiej 31 n n. za natychmiastowa zapłatą:

maszynę do pisania Adler z stolczkiem i nakryciem, kase ogniotrwałą, jedną taśmówkę kompletną, motor elektryczny 2. P. S. z zapędem, jedna gryzarka kompletna, 16 ram owalnych 52×120, i 72×100. (26341) **Kucharz**, komornik sądowy

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 14. bm. o godz. 10-tej sprzedam w **Lipinkach** pod Koronowem w drodze przetargu przymusowego za natychm. zapłatą:

siewnik dwurzędowy, żniwiarkę, młócarnię do zapędu pasowego, powóz kryty, powózkę dwukonną, powózkę jednok. 2 wozy robocze, wagę do ważenia bydła, śrutownik, dynamo, siodło końskie, sanie, piłę tarczowa, maszynę do nawozu sztucznego, opylacz do zboża i 13 tuczników.

26363) **Kantowicz**, kom. sąd. w Koronowie.

INŻ. T. NOWAK - FABRYKA MASZYN

Bydgoszcz — Tel. 881 i 1550

Dział: Własna bocznica

Spawanie elektryczne łukiem świetlnym prądu.
Spawanie elektryczne budowli żelaznych.
Spawanie elektryczne zbiorników.
Spawanie kotłów.
Spawanie elektryczne przy reperacjach: żeliwa i rozmaitych części maszyn.
Spawania montażowe. (14647

Pierniki Gwiazdory Bombonierki Marcepany

w wielkim wyborze po cenach bezkonkurencyjnych poleca

Fabryka cukrów i czekolady „CARMEL“

Bydgoszcz, ulica Dworcowa nr. 68. (26350

Kaszel

bóle w piersiach, zaflegmienie, duszność, poty, chrypka, stan podgorączkowy i t. p. objawy prowadzą do najstraszniejszej z plag ludności gruźlicy

zioła Pulmosa magistra Wolskiego

leczą niezawodnie wszelkie choroby płuc, dróg oddechowych, zapalenia oskrzeli, usuwają stan podgorączkowy, wzmacniają organizm, przywracają apetyt. Jeden ze składników mieszanki ziołowej „Pulmosa“, niezmiernie rzadka roślina chińska

Shin — Shen

szczególnie potęguje lecznicze działanie mieszanki w kierunku uodpornienia organizmu, będąc dziś bodaj że najbardziej skutecznym lekiem przeciw wszelkim chorobom płucnym. Zioła „Pulmosa“, cena za pudełko (wraz ze sposobem użycia) zł. 5. Do nabycia we wszystkich aptekach i skł. apt. lub w wytwórni Magister Wolski, Warszawa, Złota 14, tel. 263-05. Wyłączna sprzedaż na Polskę i zagranicę

T-wo Handlowe „PERAX“, Sp. z o. o. Warszawa, Warecka 11-1.

Broszurki objaśniające wysyłamy bezpłatnie.



Na gwiazdkę najtańszy podarunek to zegarek!

Z powodu kryzysu prawie darmo zegarek szwajcarski z wiecznem szkłem syst. „ANKIER“ z kopertami z 6 letnią gwar. za zł 5,85 (zam. 30) wysyłamy na listowne zamówienie za zalicz. poczt. zeg. mod. eleg. płaski, praktyczny dla każdego człowieka tak dla robotnika jak inteligenta, ochraniają od kurzu i od rozbicia się szkła - bo z wiecznem szkłem wyr. do minuty. 2 szt. 11,70, lep. gat. fant. zł 7,95—. 8.50 ze świec. cyf. amer. 7,50 —, 9,50.—, 15.—. Kryty z trzema kopertami pg. rys. zł 11.—, 14.—, 16.—, 25.—, na rękę damski lub męski 9.30 —, 12.—, 14.—, ze świecącym cyf. 14.—, 16.—. Łańcuszki amer. 1.—, 2.—, 3.50,— i 8.—. Budziki 8.95 —, 12.—. Za koszta przesyłki płaci kupujący. Adres do znanej firmy: (25709

Przedstawicielstwo Szwajc. Zegark. Ed. Jakubiński
Warszawa, Plac Napoleona Od. 18 d. Skrzynka poczt. 237.

Fabrykę cukierków i marmelady

w pełnym biegu, z powodu przejęcia innego przedsiębiorstwa **sprzedam lub wydzierżawię.** Zgłoszenia do ekspedycji Dzien. Bydg. pod „F. C.“ (26330

Ekspedjentkę

młodszą, język polski i niemiecki konieczny, dla eleganckiego składu konfitur poszukuje się zaraz.

Zgłoszenia z odpisem świadectw i wys. pensji do Ekspedycji pod **„Konfitury“.** (26325

Dla lekarza

z byłej dzielnicy pruskiej **mieszkanie** po lekarzu ś. p. Radcy sanitarnym Dr. L. Bruskim po 52 letniej praktyce w Kartuzach **do wynajęcia.**

Kompletne instrumentarjum i bibljoteka lekarska polsko-niemiecka do przejęcia.

Zgłoszenia przyjmuje **Marja Bruska, Kartuzy, Pomorze.** (26309



Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927. 26157
Zastępca na Poznań i Pomorze: **Kłaczyński i Ska, Poznań,** Wielkie Garbary 21.

Przetarg przymusowy.
W poniedziałek, dnia 14. XII. 1931 o godz. 11 przed poł. sprzedam przy ul. Hermana Frankego w firmie „Rolnik“ najwięcej dającemu za natychmiastową zapłata
kasę ogniotrwałą „Anderlett“, maszynę do pisania A. E. G. (26339
Betrand, k. sąd. z pol. w Bydg.

Przetarg przymusowy.
W poniedziałek, dnia 14. XII 31. o godz. 9 przed poł. sprzedam przy ulicy Kołłątaja 12 najwięcej dającemu za natychmiastowa zapłatą: (25337
kanapę plusz., duże lustro z kons. i 1 większą kanapę pociągniętą pluszem.
Betrand, k. sąd. z pol. w Bydg.

Przetarg przymusowy.
W poniedziałek, dnia 14. 12. 31 r. o godz. 10 przed poł. sprzedam przy ul. Mostowej 3 (6) najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: (26338
3 stoliki kawiarniane z płytami marmurowemi.
Betrand, kom. sąd. z pol. w Bydg.

Ostrzegam

przed udzielaniem kredytu mej żonie **Kazimierze Barbarze Wołowskiej** z domu Nawrockiej, gdyż za żadne jej zobowiązania ani długi nie odpowiadam

Antoni Wołowski
26310) **Gdynia, Grabówek.**

Przetarg przymusowy.
W poniedziałek, dnia 14. XII. 1931 r. o godz. 11 przed poł. sprzedam przy ul. Szpitalnej 7 st. nr. najwięcej dającemu za gotówkę
maszynę steperską, sypialnię, 4 posrebrzane zastawy i wazon, narzutkę na leżankę, obrazy i żyrandol.
Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy. (26340

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

3 fotografje legitymacyjne 1.50 zł. wykonuje „Wiol“ Dworcowa 43, Marsz. Focha 16. (14741

Palenie tytoniu odzwyczaja w ciągu 3 dni papieros Nargilo. Drogerja „Minerwa“, Gdańska 17, róg Dworcowej. 14611

Wózki lalkowe, rowerki, wózki dziecięce poleca Fabryka wózków dziecięcych 3-go Maja 12. Hurt. (26326

SPRZEDAŻE

Skład kolonjalny w pełnym biegu z powodu choroby zaraz lub później na sprzedaż. Bydgoszcz, Śniadeckich 41. 14625

Kamienicę Sępólno (Pomorze) II piętrową przy głównej ulicy i 7 mórg ogrodu, mieszkanie wolne, bardzo rzadka okazja, nadaje się na wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa korzystnie na sprzedaż, wpłaty conajmniej 10.000. Zgłoszenia Sępólno Pomorze, skrzynka pocztowa 12. (26324

Skład kolonjalny z mieszk. tani sprzedam. Kwiatowa 1, 1 ptr. 262-5

Bespośrednio sprzedam dom cena 32tys. wpłaty 16 tys., dochód 6 tys. Zgłoszenia filja pod „Okazja“. (14617

Pianina 14633 nowe i używane korzystne kupno. Chamski, Jagiellońska 10.

Dom (14623 trzypiętrowy na sprzedaż. Wiad. Śniadeckich 39.

Dom (26357 2-piętrowy w centrum, 7 mieszkań z wjazdem, dużym podwórzem w dobrym stanie, dochód 300 zł miesięcznie za 32 tys. Oferty Dzien. Bydg. pod „32 tys“.

Pianino (14618 czarne krzyzowe sprzedam. Sienkiewicza 29, m. 4.

Motory (26348 10 i 4 km elektr. mało używane, okazyjnie sprzedam. Dworcowa 68, skład.

Kaloryfery do centralnego ogrzewania tanio sprzedam Dworcowa 68, skład. (26349

Futro męskie korzystnie na sprzedaż. Zbożowy Rynek 11. 26335

Fortepian dobry sprzedam. Sienkiewicza 16, m. 10. (14639

Skrzypce dobre sprzedam Chrobrego 2 m. 1. 14643

Radjo 3 lampkowe, komplet tanio na sprzedaż. Gdańska 84 m. 2. 14642

Wielka (26351 wyprzedaż mebli na gwiazdkę, od najskromniejszych do najwykwintniejszych wykonań, nowe i małe używane pokoje także wymiany, po najniższych cenach, dogodne warunki spłaty, 50 pokoi do wyboru. Przy zakupie jednego pokoju jeden podarunek gwiazdkowy gratis, tylko Magazyn Mebli Śniadeckich 2 róg Gdańskiej. H. Janoszke.

Łóżko (14631 sprzedam. Słowackiego 1, 1 prawo.

Waga 14630 mało używana dla handlarzy bydła, słomą i t. p. na sprzedaż. Of. „W. M.“ do filji Dz. Dworcowa 2.

Niezwykła sposobność osiągnięcia dobrobytu! Z powodu stosunków rodz. sprzedam lub wydzierżawię **dom handlowy** z światłem elektr. w wielkiej wsi kościelnej na Pomorzu — 3000 mieszk. — od 100 lat dobrze zaprowadzony, w którym się mieści skład kolonj.-spożywczy, żelaza, art. budowl. i restauracja z salką i pełnym wyszynkiem. Dom, śpichlerz i wszelkie zabud. masywne. Obrót mies. 10 tys. zł. Zapas tow. około 20.000 zł. W razie sprzedaży, potrzebne ca. 30.000 zł. Spłata bardzo dogodna. Oferty pod „Merkur“ do Dzien. Bydg. (26333

Dobra egzystencja. Realność miejska w najlepszem położeniu, od 30 lat handel zboża maszyn i fabryka powozów gotowa do uruchomienia, obszerny dom mieszkalny z wielkim podwórzem, stajniami, garażem itd. zaraz na dogodnych warunkach sprzedam. Potrzeba ca. 30.000 gotówki. Willy Groehl, zarządca masy upadłościowej Konrada Dahmera w Wąbrzeźnie (Pomorze). (26319

Wysokocielna krowę 7 lat, 15. 12. ma się ocielić, sprzeda Willy Jeschke, Kobylarnia pocz. Brzoza. 26360

KUPNA

Kupię (26313 masywny domek, z ogródkiem, z komornem 180,— miesięcznie, przy wpłacie 10.000 złotych w Bydgoszczy lub okolicy. Oferty pod „33“ do „Dziennika Bydgoskiego“ Grudziądz.

Poszukuję większą ilość suchej słomy na podściółkę. Z pod. ceny do filji Dziennika Bydg. pod „Słoma“. (14616

Młynek (14560 do mielenia twardych chemikalji, kupię. Oferty z opisem i ceną do filji Dzien. pod „Przemysł“.

POSADY WOLNE

Potrzebny zaraz fryzjer, kawaler męsko-damski z własną koncesją. Kaucja 200 zł. Zgłoszenia do oddz. „Dzien. Bydg.“ Gdynia. (26311

Bufetowa początkująca ewentualnie uczennica z dobrego domu potrzebna. „Wielkopolanka“ Restauracja i Cukiernia Grudziądz. (26315

Samodzielna kasjerka potrzebna zaraz z odpowiednią gwarancją. Oferty sub „Samodzielna Z.“ do Dz. Bydg. (26283

Pani wdowa po urzędnika i t p. pozostająca bez środków do życia, mogąca się zająć kuchnią i gospodarstwem, skromnych wymagań, znajdzie dobrą posadę na wsi, do zastępstwa pani domu. Zgł. z podaniem referencji i pretensji uprasza się składać do Dziennika Bydgoskiego. Grudziądz pod „555“. (26317

Ajentów poszukujemy na Pomorzu, wynagrodzenie 20,— zł. Pisemne oferty pod „Ajent“ Par, Bydgoszcz, Dworcowa 72. (26336

POSADY POSZUKUJĄ

Starsza dziewczyna umiejąca dobrze gotować i wszelką pracę domową poszukuje posady od 1 I. 32. do 2 lub 3 osób. Zgłoszenia kierować do Robkowska, Wróble, poczta Kruszwica. 14606

Polecam się jako dobra krawcowa w dom i poza dom. Ceny niskie. Skrzypińska, Śniadeckich 19, II. p. (14620

MIESZKANIA

Do wynajęcia mieszkanie 6-7 pokoi na wysokim parterze z komfortem. Śniadeckich 12. Nadaje się dla lekarza, adwokata biura i t. p. 14632

Pokój z kuchnią dla małżeństwa Gajowa 33. (14612

Ładne 5 pokojowe mieszkanie z łazienką etc. zaraz do wynajęcia. C. Hartwig, Sp. Akc., Dworcowa 54. (26344

Pokój i kuchnia do wynajęcia. Bartosza Głowackiego 18, (Bielawki). (14619

DZIERŻAWY

Domek wydzierżawię, okolica obojętna. Of. filja Dz. Bydg. „Zaraz“. 14610

Poszukuję składu kolonjalnego lub próżnego przy ruchliwej ulicy. Of. pod „Skład“ filja Dzien. (14621

POKOJE

Uczniowie (14676 pierwszorzędna stancja opieka. Gdańska 91, m. 8

Skromny 26343 pokoik wraz z kuchenką umebl. lub próżny za rocznym czynszem. Leszczyńskiego 9 Gospodarz.

Pokój Gimnazjalna 6 m. 3. (14644

Pokój za 15 zł. poszukuję. Pod „Pani“ filja Dz. 14645

Pokój do wynajęcia. Pohl Lipowa 4. 26342

1 lub 2 pokoje, duże, frontowe, z niekrępującem wejściem, w centrum zaraz do wynajęcia. Petersona 12, parter. (14615

Pokój z utrzymaniem. Gdańska nr. 62, III. (14613

Pokój Pomorska 35, m. 8. (14607

Pokój dla 1 lub 2 panów do wynajęcia. Cieszkowskiego 15, m. 6. (14605

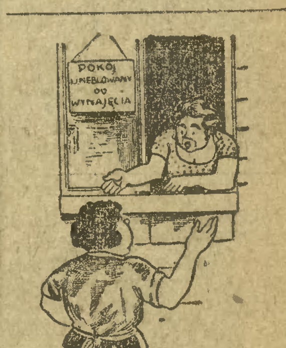
Pokój Grodzka 8, II schody, w sieni I p. 26284

2 pokoje (26327 lub pojedyńczo z używaniem telefonu odnajmę. Paderewskiego 10, m. 5.

Pokój niekrępujące wejście Gdańska 85, I prawo. (14638

Pokój (14604 Hetmańska 20, Fibich.

Pokój Ugory 20, m. 8. (26329



Jakto, sąsiadka w złym humorze

Ano widzi pani, dotąd nie zdołałam wynająć pokoju, mimo tak wielkiego plakatu, jaki na oknie wywiesiłam — E, droga sąsiadko dziś to inaczej się praktykuje. Należy umieścić drobne ogłoszenie w Dzienniku Bydgoskim a wnet pani pokój będzie miała zajęty, gdyż drobne ogłoszenia w Dzienniku Bydgoskim każdy czyta.

RÓŻNE

5—30 tys. (14622 wypożyczę, kupię hipoteki odpowiedź znaczki Filja Dzien. „10 rocznie“.

Korzystnie Obiady smaczne na czystem maśle bezkonkurencyjnie tanio poleca Probus, Stary Rynek 5. (22304

POLECENIA

Daję 14598
do wiadomości Sz. klienteli iż pracownię krawiecka przeniosłem z Łokietka 3 na Dworcową 70 parter prawo. St. Gudel.

Bilansista
porządkuje książki i prosi o zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Bilansista“. (26323

Baczność!
Najpraktyczniejszy podarek na gwiazdkę to galanterja meblowa. Wobec tego polecam mój bogato zaopatrzony skład w tego rodzaju przedmiotów. Pozatem mam na składzie pokoje, jadalnie, sypialnie gabinety do przyjęć, kuchnie i t. d. Zasada interesu rzetelna obsługa, dogodne warunki. Skład Mebli Antoni Górecki, Bydgoszcz, Wełniany Rynek 9. (26269

Przewózki
samochodem ciężarowym korzystnie tanio załatwiam. Nyka. Gdańska 95, tel. 2083. (26207

Kapelusze (26222
damskie przerabiam modnie, tanio. Marja Kruszyńska, Św. Trójcy 4.

Tani Bazar!
Stary Rynek, obok apteki. Zabawki w wielkim wyborze różnego rodzaju drezynki, rowerki, wózki, koniki, gry i wiele innych. 26244

Tani Bazar!
Stary Rynek, obok apteki. Poleca perfumy, pudry, pasty, mydła toaletowe, — Szczoteczki, grzebienie, lusterka, wielki wybór przyborów toaletowych. Biżuterja sztuczna. (26245

Tani Bazar!
Stary Rynek, obok apteki. Poleca swój skład papieru duży wybór pocztówek, albumów, papieru fantazyjnego, przybory szkolne, scyzoryki, nożyczki, brzytwy, teki, tornistry. 26246

Tani Bazar!
Stary Rynek, obok apteki. Duży wybór książek do nabożeństwa, także w niemieckim języku, różańce, medaliki, krzyże, lichtarze obrazki, figury. 26247

Wszystkim!
Radzimy najgorszą garderobę czyścić, reperować, przerabiać. Wykonie staranne, najtańsze: „Ekonomja“, Dra Emila Warmińskiego 10. (14587

Nowość!!!
Fotografje „Francuskie“, 3 pocztówki dużego formatu w pięknem wykonaniu tylko 3 zł. w okresie gwiazdkowym, wykonuje Zakład Fotograficzny „Janina“, Bydgoszcz, Dworcowa 10 (narożnik Gdańskiej). (14591

Na
gwiazdkę wózki lalkowe, - dziecięce, rowerki, drezynki, maszyny do szycia, rowery, wszelkie części, sprzedaje półdarmo Długa 5 „Rower“. 26256

Niesłychanie (26298
niskie gwiazdkowe ceny na żyrandole, lampy, anodówki, żarówki, żelazka i artykuły radjowe w f-mie A. Marciniak, Bydgoszcz, Długa 6. Najwłaściwsze upominki gwiazdkowe.

SPRZEDAŻE

Pianino (26192
nowe, najtaniej sprzedam. Adama Czartoryskiego 9.

Skład
towarów krótkich dobrze prosperujący w centrum Bydgoszczy z towarem i mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Wiadom.: Guhl, Długa 3. (26347

Dwa
domy, ogród, place budowlane w Grudziądzu, składy produktów oraz skład drzewa i węgla sprzedam korzystnie. Wpłaty 60 tys. zł. Of. pod „Domy“ Dz. Bydg. Grudziądz. 26314

Dom
komfortowy, dobrem oprocentowaniem, okazyjnie przy wpłacie 30-50.000 zł na sprzedaż. Of pod „Komfortowy“. (26272

Dom
nowy 3 pokoje i kuchnia na Czyżkówku sprzedam tanio za gotówkę. Wiad. Józef Bąk, Śląska 27. (26281

Kamienicę
13 mieszkań, ogród, skład, mieszkanie wolne, sprzedam tanio, lub zamienię na gospodarstwo. Długa 5. Kołecki. (26257

Nieruchomość
w Bydgoszczy z wolnemi ubikacjami fabrycznemi i podwórzem, tanio na sprzedaż lub wydzierżawię. Adres filja Dzien. Bydg. (14580

Kuźnię
wielką. w wielkiej wsi, bezkonkurencyjną, do tego 14 mórg ziemi, masywne zabudowania, żywy i martwy inwentarz kompletny, sprzedam za 15000 złotych. Andrzej Wilk, Orzechówko p. Rybnik, pow. Wąbrzeźno. (26264

Place (14635
budowlane korzystnie na sprzedaż. Senatorska 63.

Place (26287
budowlane sprzedam korzystnie. Ks. Skorupki 99.

Dobrze (26316
prosperujący zakład fryzjerski damsko-męski, centrum Grudziądza z powodu choroby okazyjnie sprzedam Zgłoszenia starszy cechu Szelczyński, Grudziądz.

Skład
kolonjalni delik. przy głównej ulicy duży, z mieszkaniem, z powodu choroby, na sprzedaż. Oferty filja Dzien. „K. D. S.“. (14579

Skład
kolonjalny na sprzedaż. Brzozowa 64. (26262

Skład
cukierków z mieszkaniem, w Bydgoszczy sprzedam. Zgłosz. „Zaprowadzony“ do Dziennika. 26270

Restauracja (14538
w Bydgoszczy, dobrze zaprowadzona jest z powodu stosunków rodzinnych z pełną koncesją korzystnie do oddania. Of. pod „Korzystnie“ do filji Dz. Bydg.

Place
budowlane sprzedam półdarmo. Długa 5. Gospodarz. 26254

Choinki (14512
dla handlarzy. Podolska 9.

Choinki (26205
duży wybór i tanio się sprzedaje Wiatrakowa 14.

Decymalną
wagę sprzedam ul. Łokietka nr. 26. (26266

Singera
maszynę do szycia prawie nową korzystnie sprzedam Nakielska 3, lewo. (26261

Fortepian
zamienię na radjo. Michalski, Kordeckiego 13. (26250

Futra
damskie nowe (bronzowe źrebaki) sealowe i kurtki sealowe 95 zł. sprzeda 20 Stycznia 14, m. 2. 14599

Konie
na biegnnach od 6 zł. Szubińska 11. 26273

Jadalki
męskie pokoje, sypialki tanio na sprzedaż. Lipowa 12. (26320

Sprzedam
tanio mało używane dynamo $5^1/_2$ kon. 120 v. z tablicą rozdzielczą, śrutownik walcowy 5—6 ctr. na godz. Oferty pod „S. H.“ do Dz. Bydg. (26305

Dynamo
na sprzedaż. Oferty do filji Dziennika Dworcowa 2 „W. M.“ 14629

Pies
tresowany, rasowy owczarek, bardzo dobry sprzedam. P. Adamczyk, Lipusz pow. Kościerzyna. (26334

Choinki
dla towarzystw, urzędników i rodzin ubogich jak i odsprzedającym po cenach najniższych odda Wojciechowski, Gdańska nr. 51, Pomorska 36. (14648

Kiosk (14626
przy ul. Sniadeckich róg Gdańskiej na sprzedaż.

Fortepjan
tanio na sprzedaż. Rycerska 9. 14609

Radjo 26275
3 lampkowe oraz ostry wilk podwórzowy sprzeda Wincentego Pola 9.

Piec
rurkowy używany wraz kompletne urządzenie piekarskie kupię w dobrym stanie. Zgłoszenia do Agentury Dz. Bydg. Czersk. (Pomorze). (26307

Łóżka 14627
stół krawiecki. Sowinskiego 2, m. 3.

5 pań (26286
(również mężatki) z dobrą reprezentacją, wymowne, które sobie zechcą stworzyć dobrą i stałą posadę z wysokim miesięcznym dochodem mogą się zgłosić. Fachowość nie konieczna, ponieważ wyszkolenie na miejscu, Zgłosz. przyjmnję w poniedziałek 14 b. m. od godziny 10-13. Bydgoszcz ul. Bernardyńska 1, I prawo Inspektor

Szofer
z kaucją 500—600 zł. potrzebny, gdzie wskaże filja Dzien. Bydg. (14590

Uczennice
uczciwych rodzin przyjmie do szycia Sienkiewicza 15. 26277

Mistrz 26276
piekarski kawaler, dobry fachowiec potrzebny. Of. Dz. Bydg. pod „Mistrz“.

Uczeń
szewski potrzebny. Nowodworska 16. (26268

Portjerstwo.
Poszukuję portjerstwa, mogę złożyć kaucję. Zgłoszenie do filji Dz. Bydgoskiego pod „Kaucja“. (14628

DZIERŻAWY

Piekarnia (26294
główna ulica Bydgoszczy 4 pokojowe mieszkanie oddam. Of. Dziennik „250“.

Zegarmistrzowski
skład, dobrze zaprowadzony, dużo reperacji, wynajmie tanio. Długa 5, Gospodarz. (26258

Skład
z przyborami fryzjerskiemi zaraz do wynajęcia. Długa 72. (26301

Próżny
skład, przyległem 3 pokojowem komfortowem mieszkaniem, wszystko noworemontowane zaraz oddam. Oferty „Długa“ Dziennik Bydg. (26296



26230

KUPNA

Dom (26220
w Bydgoszczy, wpłata 15000 lub plac budowlauy kupię. Of. Dz. Bydg. „1895“.

Kupię
plac lub domek, wilkę, wpłata do 12 tys. Podanie ceny, miejsca filja Dziennika „Bydgoszcz“. (14589

Dębowy
gramofon szafkowy okazyjnie na sprzedaż. Lubelska 13, m. 3. (26212

Radjo
4 lamp. z głośnikiem anodówka, akumulator 120 Volt, tanio sprzedam. Ul. Gołębia 13. (26197

Rower
używany kupię. Dworcowa 71, m. 4. (26345

POSADY WOLNE

Dziewczyna (26237
15—16 lat potrzebna. Rafalski, Chwytowo 6, m. 14.

Potrzebny
chłopiec lat 18 silny do pomocy woźnemu. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Porządny“. (14600

Fryzjerka
potrzebna. Marszałka Focha 2, m. 4. (26227

Poszukuję
dzielną trykotarkę z dłuższą praktyką na płaskiej maszynie. Adres wskaże Dz. Bydg. (26362

Sierota
jako sprzedawaczka do kiosku z całkowitem utrzymaniem zaraz potrzebna. Zgłoszenia przyjmuje Kociniewski, Chełmno kiosk. (26081

Uczennicę ((26271
do kuchni przyjmie Hotel Wiktorja Bydgoszcz, tel. 327, Dworcowa 85.

Uczennica (26295
z porządnej rodziny w języku polskim i niemieckim może się zgłosić. Cukiernia, Długa 29.

POSADY POSZUKUJĄ

Krawiec
Dzielny swym zawodzie cywil. wojskowy poszukuje pracy na skromnych warunkach. Oferty filja Dzien. „Krawiec“. (14596

Książkowa
samodzielna, rutynowana biegła korespondentka, z dokładną znajomością wszelkich spraw biurowych, 10-letnią praktyką poszukuje posady od 1. I. 32 lub później. Pierwszorzędne świadectwa, dobre referencje. Łaskawe zgł. Dz. Bydg. „T. 32.“. (26322

Interes
rzeźnicki z warsztatem i maszynami w najlepszem położeniu w pełnym biegu z powodu choroby do wydzierżawienia. Gdzie wskaże Dzien. Bydg. (26328

Ogrodnictwo
tanio do wydzierżawienia zaraz. Bydgoszcz, Koronowska 62. (26282

Ubikacje
wydzierżawię. Michalski, Kordeckiego 13. (26251

Skład (26318
rzeźnicki urządzeniem, mieszkaniem w dobrym punkcie Grudziądza do wynajęcia. Zgł. Główka, Grudziądz, Lipowa 59.

MIESZKANIA

Urzędnik
poszukuje pokój kuchnię od gospodarza, czynsz zgóry. Oferty „Grudzień“ Dziennik. (26297

Rodzeństwo
poszukuje dwa duże pokoje z kuchnią, wśródmieściu wprost od gospodarza Oferty „Rodzeństwo“ filja. 26291

2 próżne
pokoje używaniem kuchni, łazienki. Ul. Kozietulskiego 2, róg Ciemnej 1 ptr. 14614

Mieszkanie
pokój, kuchnia z meblami sprzedam. Wiadom. Kujawska 36, m. 8. (26263

Komfortowe
mieszkanie, składy wynajmę. Długa 5. Gospodarz. 26255

2 pokoje 26292
z kuchnią do wynajęcia Gdzie wskaże Dz. Bydg.

Mieszkanie
3 pokoje kuchnia, częściowo umebl. Gdańska 186, mieszk. 4. 14603

POKOJE

Pokój (26228
1—2 osoby, małżeństwu, używanie kuchni. Ossolińskich 15, I prawo.

Pokoje 26253
ładne umeblowane, łazienka, do wynajęcia. Garbary 12, m. 3, i Św. Trójcy 3, m. 5.

Pokój 26267
umebl. z osobnem wejściem z utrzymaniem, bez. Garbary 19, m. 3 oficyna.

Pokój
osobne wejście, telefon, łazienka, ewentl. utrzymaniem. Gdańska 91, I prawo. (14585

Pokój (26241
umebl. do gotowania, osobne wejście do wynajęcia. Nowodworska 1.

Niekrępujący (26279
pokój Toruńska 6, m. 1.

Pokój
dla 1—2. Krasińskiego 21, m. 3. (26280

Pokój
dla wyższego urzędnika. Sienkiewicza 15, Misiewiczówna. (26278

Umeblowany
pokój. Mazowiecka 18, m. 6. 26321

Pokój (14634
umeblowany Słowackiego 1

Małżeństwu
2 pokoje umebl., kuchnia gazowa, osobne wejście. Gdańska 91, m. 7. (14637

Pokój
Garbary 19, m. 6. (26289

Pokój (26290
ewtl. z używaniem kuchni Cieszkowskiego 8, m. 3.

Pokój
umebl. z kuchnią dla małżeństwa do wynajęcia. Krakowska 5. (26288

Pokój
do wynajęcia, może być z utrzymaniem. Sniadeckich 39, m. 5. (26356

Eleganckie
umeblowane pokoje ewtl. z utrzymaniem. Paderewskiego 22, I prawo. (14608

Pokój
separat, elektry czn. Świętojańska 16, I lewo. 14624

POŻYCZKI

10—20.000
poszukuję na hipoteke nowej kamienicy, wartości 200.000 zł. Oddam tanio komfortowe 3—6 pokojowe mieszkanie, skład, posadę. Oferty Dzien. „M. 10.000“. (26259

Poszukuję
4000 zł. na I. hipotekę na Dom handlowy w Bydgoszczy (wartość 40.000 zł) bez długu. Of. „K. 224“ do Dzien. 26300

Poszukuję
na I. hipotekę mego 40-morg. gospodarstwa rolnego 3—5.000 zł. Adamski Franciszek, Mały - Komórsk, pt. Wlk.-Komórsk, pow. Swiecki. (26303

RÓŻNE

Samochody (26218
ciężarowe 2 i $2^1/_2$ tonowe, stawiam do dyspozycji dniem i nocą, w mieście i poza miastem. Nowodworska 48, tel. 2193.

Spróbuj
i innym polecaj obiady jarskie, mięsne znane w całej Bydgoszczy. Kawiarnia Ziemiańska, Pomorska 5. (14594

Który 14584
z inteligentnych, dobrze sytuowanych, starszych panów zajmie się młodą blondyneczką, ewtl dopomoże do otrzymania posady. Filja Dz. „Sierota“.

Niesłuszne
podejrzenie na p. Gogolewskiego odwołuję. A. Kokotowski. (26252

Ostrzeżenie. (26217
Zabrania się lokatorom domu przy ul. Poniatowskiego 20 przyjmować sublokatorów bez zgody właścicielki domu. Właścicielka.

Obelgę (26332
rzuconą na C K odwołuję z żalem. R. G. Wętfie.

Tak 26209
jest, zrozumiałem i proszę o wyznaczenie spotkania. „Emeryt 28“ — zobaczymy.

MATRYMONJALNE

Który
starszy szlachetny Pan na stanowisku pragnie poznać gospodarną, przystojną pannę, cel przyszłość okaże. Oferty filja Dz. „Brunetka 29“. (14593

Młodzieniec (26249
26-letni, cenzus wyższy mający talent pisarski, retorski, śpiewny-głosowy, taneczny (zalety artyst.) poszukuje tą drogą umożliwienie dalszego w tym kierunku dokształcenia się dla rozpoczęcia karjery, której jest pewny a zacnej osobie, która zdoła pospieszyć z pomocą i radą będzie dozgonnie oddanym i należycie się wywdzięczy. Będąc niezależnym wejdzie w miarę możności w bliższe stosunki familijne a i ożenek możliwy. Łaskawe oferty uprasza się przesłać najdalej i najpóźniej do wtorku 29 grudnia br. Glatzel, Toruń Rabieńska 22.

Damy
przystojnej, niezależnej, szukam, wiek 25—35. Of. „Urzędnik państwowy“ do Dz. Bydgoskiego. (26233

Włościanki! (26293
Posiadam 10,000 zł. pragnę się wżenić w gospodarstwo Panie dobrego harakteru i religijne zechcą złożyć swe oferty do Dz. Bydg. pod „Wzorowy rolnik I. B“

Kawaler (26274
niezależny, lat 27, posiadający własny interes, poszukuje żony, z pewnym posagiem w celu powiększenia interesu. Oferty o ile możliwe z fotografją proszę przesłać do Dzien. Bydg. pod „Interes 27“.

Która
pani niezależna weźmie rozwiedzionego inteligentnego pana, chwilowo bez posady na pokój wzamian ożenku. Oferty „50“ Dz. Bydg. (26216

30-letnia (26208
wdówka ma 7.000, poszukuje męża. Urzędnicy i restauratorzy mają pierwszeństwo. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Gwiazdka“.

Elegancki
przystojny brunet lat średnich, z zawodu uczony kupiec — porucznik rezerwy W. P. obecnie właściciel majątku ziemskiego na Pomorzu poszukuje odpowiedniej partji w celu matrymonjalnym. Majątek dla wspólnego dobra pożądany. Panny, wdowy lub rozwódki od 28 — 42 lat, religijne i niedzisiejszych poglądów, które pragnęłyby nad cichą falą Bałtyku ufundamentować sobie to ciepło własnego ogniska domowego w myśl zasad religji chrześcijańskiej, raczą łaskawie nadesłać wyczerpujące oferty w raz z fotografją oraz podaniem wysokości majątku do Dz. Bydg. pod „Ziemianin“. 26306

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 4. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

POLECENIA

Wózki
lalkowe, rowerki, wózki dziecięce poleca Fabryka Wózków Dziecięcych 3-go Maja 12. 14548

Najlepszym (26146
podarkiem gwiazdkowym są meble wyściełane które najtaniej nabyć można u Braci Zamorowskich. Karpacka 1, róg Kujawska.

Fortepiany (26232
stroi, naprawia Wicherek, Grodzka 8, róg Mostowej.

Tłumaczenia (26110
polsko - niemieckie, przepisywanie na maszynie załatwiam. Pocztowa 1, I. piętro.

Torebki damskie
walizki, nesesery, manicury, teki szkólne, teki do akt, portfele, portmonetki, biuwary i różne artykuły galanteryjne poleca w wielkim wyborze i po zniżonych cenach **Musiał**, Bydgoszcz, Długa 52. 25755

Futra
najsolidniej, najmodniej oraz najtaniej wykonuje chrześcijańskie, popularne w Bydgoszczy kuśnierstwo. Dworcowa 70. (18421

Meble!
Darmo dostawia się na miejsce własnym samochodem wszelkie kompletne urządzenia mieszkaniowe sypialnie, jadalnie, gabinety, saloniki, kuchnie oraz wszelkie meble wyściełane, zakupione w znanej solidnej firmie **Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, Dworcowa 21.** Uwaga: Własne warsztaty, wielki wybór. Ceny zniżone. Tel. 1921. (9574

Kule
choinkowe oraz zabawki wyprzedaję po cenach zakupu. Zarazem polecam tanie praktyczne podarki gwiazdkowe jak albumy, książki powieściowe, obrazkowe, wieczne pióra, lepsze kałamarze, papier listowy i t. d. Polecam tanio książki handlowe i kalendarze. Jankowski, papier, Długa 76. (26148

Swetry
pullowery oraz bieliznę trykotową poleca pracownia trykotów Bukowskiej, Moniuszki 11. (22411

Automobiliści
Pokrowce na chłodnice stale na składzie tanie i dobre. B-cia Zamorowscy, Karpacka 1, róg Kujawskiej. (26147

W całej
Bydgoszczy i nawet w okolicy mówią, że obuwie u Smolarka najtaniej kupują. Smolarek, Wełniany Rynek. 24252

Materace
sprężynowe wykonuje po cenach fabrycznych Józef Bobkiewicz, Bydgoszcz, Kowalska 4 przy placu Jagiełły. (23744

Naczynia
kuchenne wszelkiego rodzaju hurtownie i detalicznie sprzedaje Hurtownia Kościuszki 25. (25568

Wiercenie (14535
studni od 3—100 mtr. głęboko i więcej jakoteż reperacje przy wodociągach wykonuje A. Dietrich, Bydgoszcz, Gdańska 78.

Radjoamatorzy
baczność! Ładowania i naprawa akumulatorów, wieczne anodówki, (aparaty anodowe) tanio tylko w Zakładach elektrotechnicznych, Śniadeckich 61, tel. 1107. (20469

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
prywatne 42 morgi ziemi pszennej, 2 morgi łąki, budynki masywne, żywy, martwy inwentarz, sprzedam, powód stosunki familijne, cena 24.000 zł. Jan Mosiek, Polskie Olędry, poczta Dobrzyca, powiat Koźmin (Poznańskie) stacja kol. Koźmin (26175

Kamienica (25930
w centrum miasta 2 składy, czynsz miesięczny 640 zł na sprzedaz za 9-letnią dzierżawę, wpłaty 25—30 tys zł. Wszystkie wyższe uczelnie na miejscu. M Liska, Wągrowiec Wlkp., skrz. pocztowa 20

Skład
artykułów skórkowych, galanterji z całkowitem urządzeniem, zaprowadzony, dobrze prosperujący, istnieje 10 lat położony w centrum (ul. Dworcowa) celem wyprowadzenia z Bydgoszczy zaraz do oddania. Zgł. pod „Skład" do Dzien. (25910

Skład
4 pokoj. mieszkaniem, towarem (krótkie galanteryjne) centrum miasta z powodu zmiany przedsiębiorstwa zaraz sprzedam. Wł. Jankowski, Chełmża, Toruńska 14. (26152

Plac
budowlany 2000 m² w pobliżu ul. Gdańskiej, ogrodzony płotem, natychmiast sprzedam. Zgł. pod „Plac" do Dz. Bydg. (26116

Młyn
w dużem mieście 95000, wpłaty 40000. Pod „Młyn" do filji Dzien. (14540

Place
budowlane tanio na sprzedaż Ujejskiego 28. (26199

Dobra (14569
egzystencja! skład towarów kolonjalnych z przynależną restauracją, dużą salą zebrań i 3 pokojowem mieszkaniem, zajazdem i stajnią wyprzęgową i t.d. zaraz do wydzierżawienia. Położenie korzystne gdyż narożnik ulicy głównej i rynku. Dobre utrzymanie dla posiadaczy koncesji wyszynku. Powyższe zabudowanie jest ewentualnie na sprzedaż. Oferty uprasza J. Schumann, Nakło/Noteć, ul. Bydgoska 26.

Zakład
fryzjerski damsko - męski istniejący od 30 lat w Inowrocławiu wraz z 3 pokójowem mieszkaniem na sprzedaż. Oferty do Dz. Bydg. „D. M.". (26174

Dla
piekarzy młynki do bułek sitówka do mąki, wsuwacze do bułek i chleba, blachy do ciast, ruszta itp. sprzeda tanio P. Krause, Gdańska 76, (131). (24250

Pianino
używane krzyżowe sprzedam tanio. Majewski, Dworcowa 7. (26032

Gramofon (26226
szafkowy, styl angielski sprzeda Garbary 19, m. 4.

Używany
traktor marki „Fiat", nadający się także do orania na sprzedaż. „Lasy Polskie" Sp. Akc., Tartak, Bydg. Kapuścisko Dolne, ulica Przemysłowa 22. (25703

50 krzeseł
ogrodowych tanio sprzedam. Oferty Dz. Bydg. „Krzesła". (26041

100 brzóz
różnej grubości tanio do oddania. Of. Dz. Bydg „Brzozy". (26040

Fortepian
na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. (26115

Nowy
bufet i kredens korzystnie na sprzedaż. Stolarnia, Poznańska 34. (26135

Kredens
(pomocnik) do jadalni korzystnie sprzedam. Malborska 4. (26141

Niebywała
okazja! Modna piękna rzeźbiona jadalnia, roboty firmy Sroczyński z Poznania, okazyjnie na sprzedaż. Wiadomość w Dzien. Bydg. (26110

Meble
antyczne sprzedam tanio. Pomorska 32. (14552

Pianino
sprzedam tanio. Sienkiewicza 22, m. 2. (14551

Kuchnię
kompl. 30.— zł. sprzedam Promenada 53 ptr. (14597

Na sprzedaż
rowerki dziecięce. Pomorska 26. (14573

Sypialki (26203
dębowe sprzedaje Andreskowski, Śląska 31, I ptr.

Decymal
waga 200 kg. tanio na sprzedaż. Godek, Dworcowa nr. 64. (14574

Bryczka
sanki, śrutownik sprzedam Brzozowa 66. (26242

Prawie
nowa młóckarka parowa 60' z małym pasem zap. i elewator zaraz za gotówkę tanio na sprzedaż Of. pod „G. 9735" do Dzien. Bydg. (26215

Kupię
krajalnicę do kaszy, proszę cenę. Więcławski, poczta Wrocki. (26177

LEKCJE

Szóstoklasista
udzieli korepetycji w zakresie 4 klas gimn. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Korepetytor". (24831

Buchalteryjne
Współczesne Wykłady Palliera gwarantnją wielodziedzinową samodzielność. Warszawa, Nowogrodzka 48. Zamiejscowi listownie. 27822

Poszukuję
korepetycji w zakresie 6 kl. gimn., ewentualnie wzamian za mieszkanie. Łaskawe of. pod „M. S. Solidny". (26186

Profesor
gimn. udzieli tanio korepetycji. Zgłoszenia — tel. 16-39. (14588

Studentka
udziela lekcyj polskiego, francuskiego i łaciny. Wiadomość w filji Dzien. (14592

POSADY WOLNE

Domokrążni
mogą się zgłosić. Pod „Zarobek" filja Dz. Bydg. 14571

Dojarz
lub pasterz samotny, który umie doić potrzebny. Ks. Wacławski, Tryszczyn pow. Bydgoszcz. (26119

Służąca
z gotowaniem potrzebna Kołłątaja 2, III. (14539

POSADY POSZUKUJĄ

Kelnerów
kucharzy, bufetowych poleca Biuro Pośrednictwa Pracy, Plac Piastowski 2, tel. 11-63. (5358

Kupiec
rutynowany poszukuje stałej posady jako kierownik interesu, wojażer itp., pożyczy 3000 zł. Zgł. do Dz. „Kupiec R." (26180

2 siostry
poszukują zaraz posady pokojowych względnie do bufetu. Łask. zgłosz. do Dz. Bydg. „Sieroty". (26109

Panna
z 20-miesięczną praktyką w klinice chirurgicznej zna naświetlania, elektryzacje, asystowanie przy operacji, poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Dzien. Bydg., Grudziądz pod „Uczciwa". (26153

Krawcowa
z długoletnią praktyką poleca się poza dom, ul. Lubelska 38, m. 4. (25959

Bankowiec (26211
szuka posady zastępstwa lub podobnej ewtl. za kaucją. Of. pod „25" Dz. Bydg.

DZIERŻAWY

Skład
z mieszkaniem wydzierżawię. Jasna 29. (25953

Pokój (26219
z kuchnią umeblowane wynajmę Nowodworska 48

5 pokojowe
mieszkanie wolne, III piętro, łazienka, gaz, elektryczność. 2 pokojowe parter. Wiadomość Krasińskiego 4, m. 4. (14502

7 pokojowe
mieszkanie centralne ogrzewanie, Bydgoszcz, Paderewskiego 24, o od 1 stycznia 1932 do wynajęcia. Oferty Dr. Stęplewski. Chełmża. (26173

Mieszkanie
3 pokoje z kuchnią wprost od gospod. Grunwaldzka 151. Tamże jeden pokój umeblowany. (26181

2 pokoje
kuchnia wprost od gospodarza do wynajęcia. Ks. Skorupki 86. (26201

Mieszkanie
4-pokojowe oddam. Wendland, Nakielska 5. (26204

Mieszkanie
2 pokojowe wydzierżawię Jasna 29, skład. (25954

4 pokoje
frontowe, gruntownie odremontowane, kuchnia, służbowy, łazienka, IV piętro, blisko Parku Kochanowskiego, wydzierżawi gospodarz. Zgłoszenia filja Dziennika „Zwrot remontu" — czynsz miesięczny. (14497

POKOJE

Poszukuję
dobrze umeblowanego pokoju, ewentualnie dwóch, z telefonem, używaniem łazienki. Oferty do filji dla „E. M.". (14534

Małżeństwo
poszukuje pokoju umeblowanego. Of. Dz. Bydg. pod „Ł". (26198

Pokoju
umeblowanego z użyciem kuchni od stycznia 1932 poszukuje bezdzietne małżeństwo. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Poznań". (26188

Umeblowany
pokój z kuchenką, osobne wejście małżeństwu. Konopna 17. (26221

Pokój (26184
wynajmę Stroma 32.

Pokój
umeblowany dla 2 panów Przyrzecze 14. (26206

Pokój
do wynajęcia. 3 Maja 18, mieszk. 15. (14602

Pokój
umeblowany. Pomorska 47, mieszk. 2. (14582

Pokój (14583
tani. Graniczna 21, 2.

Pokój (14595
umeblowany, używaniem kuchni. Kujawska 110.

Pokoje
wolne dobrze umeblowane, dwa razem lub jeden Krasińskiego 4, m. 4. (14501

Pokój
umeblowany. Świętojańska 17 part. (14581

Pokój
1—2 osób. Czartoryskiego 8, m. 5. (26196

Pokój
dla 2 panów. Gamma 4. mieszk. 2. (14577

Pokój
mały, ciepły, osobne wejście do wynajęcia z światłem elektrycznem. Garbary 19, m. 5, w podwórzu. (14576

RÓŻNE

Sam przeczytaj!
Powiedz innym! Na wzór zagranicy! Sposobem korespondencyjnym uczą szoferów! Kursy Samochodowo — Motocyklowo Tuszyńskiego! Warszawa, Mazowiecka 11. Nie trać pieniędzy, czasu na wyjazdy! Żądaj bezpłatnych prospektów! (25520

Polecamy! (14586
Rzeczywiście smaczne, pożywne obiady 80 gr. Dra Emila Warmińskiego 10.

Samochód (26191
ciężarowy wypożyczam, Promenada 23, tel. 1971.

Głuchota
uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknienie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonja Liszki k. Krakowa. (19323

Samotny
właściciel młyna wodnego poszukuje wspólnika. Zgłosz. do Dziennika Toruń pod „Młyn". (26178

Kto
posiada Dziennik Bydgoski od stycznia do maja albo Kurjer Krakowski. Zgłosz. za wynagrodzeniem. Jasna 10, m. 1. (26187

POŻYCZKI

20.000—30.000 zł.
za dobrem zabezpieczeniem hipotecznem lub zastawem na dłuższy okres poszukuje zakład przemysłowy wartości 200 000 zł. Oferty prosimy pod „S. W." do Dz. Bydg. (26094

Urzędniczka
poszukuje pożyczki 180 zł. Of. do Dzien. Bydg. pod „Procent". (26172

Gospodarstwo
140 morgowe pierwszej klasy, położone przy szosie, blisko miasta poszukuje małej pożyczki na pierwsze miejsce. Of. do Dzien. pod „26151". (26151

200—300 zł.
pożyczki poszukuję, gwarancja zapewniona, dam 3% mieś. Of. do Dzien. Bydg. pod „D 3%". (26189

MATRYMONJALNE

Pannę
lub młodą bezdzietną wdówkę w wieku do 30 lat, poszukuję dla pana posiadającego przedsiębiorstwo fabryczne wartości 250.000 zł. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Wiad. wraz fotografją, którą zwrócę proszę kierować pod „Ł. K." do Dz. Bydg. (26095

Wdowiec
lat 45, dwoje dzieci 12-14 lat posiadający przedsiębiorstwo przemysłowe wolne i dom wartości 150 000 zł., szuka żony w średnim wieku z dobrej rodziny, odpowiednim majątkiem. Panny lub bezdzietne wdówki proszę o łaskawe skierowanie ofert wraz z fotografją, którą się zwraca, do Dziennika Bydgoskiego, Grudziądz pod „Kwiatkiem". Dyskrecja zapewniona. (26154

Panna
religijna, gospodarna i sympatyczna, z branży cukierniczej, posiadająca 3 tysiące gotówki i wyprawę, szuka męża najchętniej piekarza-cukiernika. Oferty proszę nadsyłać do Dziennika Bydg. pod „Brunetka". (26195

Życzenie
gwiazdkowe. Dla mojej dobrej znajomej, panny, szlachetnego charakteru, z własnem mieszkaniem i wyprawą, szukam męża. Panowie na stałem stanowisku którym zależy na dobrej i gospodarnej żonie proszę łaskawie złożyć swoje oferty pod „Wiek średni", filja Dz. Bydg. Dworcowa. (14570

Panna
lat 22. posiadająca 24 morg. gospodarstwo, pragnie wyjść zamąż za posiadającego 9000 zł do spłacenia. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „9000". (14575

Zapoznam (26210
miłą, szlachetną przyjaciółkę do lat 23. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „E. W."



Praktycznym i mile widzianym
podarkiem gwiazdkowym
jest
torebka damska
kupiona w firmie
MUSIAŁ
Magazyn wyrobów skórzano-galanteryjnych i przyborów do podróży
Bydgoszcz
ul. Długa 52 Tel. 1133
26231

Kanapę
dwa fotele w dobrym stanie sprzedam. Obejrzeć niedzielę godzina 11—13. Fordońska 12. m. 8. (26214

Gramofon
z płytami, aparat fotogr. Kodak (film 8×14) z podwójnym anastygm sprzeda Długosza 16 (nowy nr.) m. 2. (14578

Biurko (14601
i zegar sprzedam. Sienkiewicza 40, rytownik.

Bernardyna
króliki, gołębie, kanarki rasowe tanio sprzedam. Lenartowicza 13. (25969

KUPNA

Warsztat
stolarski kupi skład żelaza, Długa 84. (26190

Kupię (26169
kamienicę z ogródkiem w śródmieściu Bydgoszczy. Wolne mieszkanie 4—5 pokoi konieczne. Cena do 80 000 zł. wpłata od 30 do 50 000 zł Of. od właśc., pośrednicy nie wykluczeni, pod „Natychmiast".

Kupię
dom w mieście na Pomorzu z dobrze zaprowadzonem rzeźnictwem i w dobrem położeniu. Of. z podaniem ceny kupna i warunków do filji Dz. Bydg. pod „Rzeźnictwo". (14526

Kupię (14541
kamienicę z komfortem 140000, wpłaty 80000, resztę w krótkim czasie. Pod „140 000" do filji Dzien.

Bona
do 2 dzieci z szyciem zgłosi się Gdańska 27, mieszk. 11. (14572

Pewny
zarobek dla ruchliwych i obrotnych przy wielkiej akcji propagandowej w całym kraju, połączonej z kolportażem aktualnego i sensacyjnego wydawnictwa. Poszukiwani organizatorzy na wszystkie miasta. Oferty piśmienne pod „Plebiscyt" kierować do Biura Ogłoszeń „PAP", Warszawa, Marszałkowska 95. (26067

Stangret
kuczer, samotny potrzebny zaraz lub później, obeznany przy powozach i umiejący dobrze powozić. Zgłoszenia przyjmuje z podaniem świadectw i żądanej pensji, przy wolnem utrzymaniu Majętność Wielki Żółwin, poczta Bydgoszcz 5. (26194

Nadszwajcara
dzielnego z własnemi doskonałemi ludźmi, do 50 krów dojnych z przychówkiem od 1. 4. 32 przyjmie Majętność Pauliny p. Kotomierz, pow. Bydgoszcz. Tylko dobrze polecone, uczciwe osoby mogą liczyć na objęcie posady. (14532

Potrzebna
zaraz służąca do wszystkiego. Szczecińska 1, Bielawski. (26200

Uczeń
inteligentny do hotelu i restauracji zaraz potrzebny. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Uczeń". (26193

Skład
z 2 pokoj. mieszkaniem w wsi kościelnej Rumja obok Gdyni zaraz do wynajęcia. Nadaje się na każde przedsiębiorstwo. Robert Gański właściciel domu Wejherowo. 26028

Interes
mieszkanie wolne. Jachcice, Średnia 6. (26183

Lokal
biurowy trzy pokoje wynajmę. Śniadeckich 10, telefon elektryczność, woda. Gospodarz. (26182

Wydzierżawię
10 mórg nadające się na ogrodnictwo w Bydgoszczy. Zgł. Restauracja, Kujawska 118. (26170

Garaże (26238
przy Sienkiewicza 13, tanio wydzierżawię. Rafalski, ul. Chwytowo 6, m. 14.

Piwnice (26223
duże, widne wydzierżawi Miernik, ul. Długa 68.

MIESZKANIA

Kawaler
(poważne stałe stanowisko) poszukuje narazie trzypokojowego mieszkania Oferty Dzien. „Przyszłość pokaże". (26213

Pokój
lub dwa z kuchnią poszukuje małżeństwo. Adres wskaże filja Dzien. (14549

Mieszkanie (26040
3—4 pokoje najchętniej w centrum poszukuję zaraz lub od 1 stycznia. Zgł. do Dz. Bydg. pod „J. O."

Z dniem 1 grudnia 31 r. otworzyłem
w Żninie, przy ul. Śniadeckich 13
kancelarję adwokacką
Telefon 94.
STEFAN DUNAJSKI
adwokat. (26179

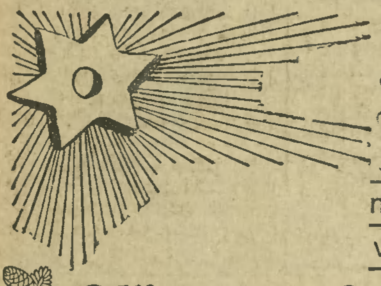
Wobec tego, że Magazyn Bławatów
TADEUSZ FERBER
potrzebuje gwałtownie gotówki. (26061)
urządza się
TANIĄ SPRZEDAŻ
JAKIEJ JESZCZE NIE BYŁO!
Wszelkie towary, także nowości za bezcen, a niektóre poniżej ceny zakupu. — Olbrzymi wybór w wszystkich oddziałach.
Ta mała reklama wystarczy, a proszę przekonać się osobiście.
MAGAZYN BŁAWATÓW TADEUSZ FERBER
właściciel T. Tomaszewski
Bydgoszcz, ul. Gdańska 63
Telef. 619 (narożnik ulicy Cieszkowskiego) Telef. 619

NA GWIAZDKĘ 3-lampkowe

RADJO
kompletne z głośnikiem, materj. anten., baterjami już od zł 250[00] począwszy tylko w firmie
Zakład Elektrotechniczne
Bydgoszcz, Śniadeckich 61, tel. 1107
firma koncesjonowana.
26155)

U Molendy kto kupuje, tego *nigdy* nie żałuje
OLBRZYMI
WYBÓR MATERJAŁÓW
na płaszcze - ubrania - smokingi - spodnie i t. d.
Olbrzymia zniżka cen
z okazji sprzedaży gwiazdkowej. (26234
Na materjały płaszczowe udzielamy 30% rabatu
GUSTAW MOLENDA I SYN
Gdańska 11 BYDGOSZCZ Telefon 21-92.
Własna fabryka sukna w Bielsku (Śląsk).
DLA PAN: wielki wybór materjałów na płaszcze sportowe.

NOWOŻEŃCY kupujcie po zniżonej cenie
sypialnie, jadalnie, gabinety
kuchnie i pojedyńcze przedmioty
tylko w znanym magazynie mebli **Andrzeja Nowaka**
Uwaga na adres: Wełn. Rynek 11 róg Podgórnej, tel. 21-43
(21052


Darmo
otrzyma ładną pamiątkę (karton chustek) każdy klient uskuteczniający swe zakupy świąteczne w dniu 14-go b. m. w firmie
Marjan Fusała, St. Rynek 19
Wielki wybór — niskie ceny — oto dewiza.
Pończochy, skarpety, rękawiczki, swetry, pulowery, trykoty i bielizna.
26260)



Na gwiazdkę
polecam (25688
moje znane z dobrej jakości codziennie **świeże wyroby.**
M. Przybylski
fabryka cukierków i marcepanów
ulica Gdańska nr. 12
telefon 1398.

Obicia meblowe
plusze, gobeliny, drele materacowe w najmodniejszych deseniach w wielkim wyborze kupuje się tylko w składzie specjalnym: (20092
Eryk Dietrich
ul. Gdańska nr. 78/130.
Telefon 782.


Polecamy:
Gwiazdory - Pierniki
Czekolady - Bombonierki
„LUKULLUS“
Fabryka cukrów i czekolady - BYDGOSZCZ
Filje: Poznań, Inowrocław, Grudziądz, Tczew, Chełmno, Chojnice, Starogard i Gdynia.
(26228

Pianina
model 1932
objętość skali 7¼ oktaw.
Niezrównane pod względem dźwięku i wykonania, dorównują najlepszym wyrobom zagranicznym.
Fabryka Pianin
W. Jähne
Bydgoszcz
Gdańska 42, tel. 2225
Filje:
POZNAŃ, ul. Gwarna
GRUDZIĄDZ, ul. Toruńska 17/19
LUBLIN, ul. Szpitalna 8

SPÓŁDZIELNIA MEBLI
ZJEDNOCZONYCH STOLARZY
BYDGOSZCZ Sp. z o. o. **DWORCOWA 8**
poleca
wszelkie wyroby w zakres stolarstwa wchodzące
od najtańszych do najwykwintniejszych swoich 45-ciu zjednoczonych członków właścicieli większych fabryk mebli z Bydgoszczy i okolicy
po cenach fabrycznych.
24668)

Choinki
4 wagony pięknych **choinek** nadeszło z Kresów. Ceny bardzo niskie.
Ul. Kordeckiego 11
oficyna I piętro
26202) **Najdowski.**

Dywany, firany
chodniki, obicia meblowe
poleca (24223
„Dekora“
Gdańska 10 (165), I ptr
tel. 236.
Szczególną uwagę zwraca się na specjalną szwalnię stylowych i modnych firan.

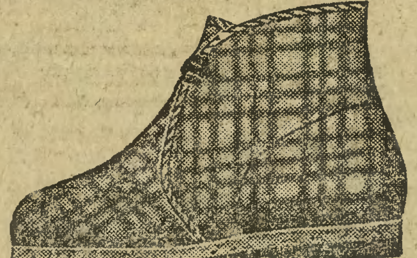
O Gwiazdce należy pamiętać
Greya
pierniki i wyroby marcepanowe (26346
najlepsze za najniższą cenę

Na reparacje!
Wysortowane deski
23 i 20 mm. szalówka, kantówka na sprzedaż.
Lasy Polskie Sp. Akc.
Tartak (25702
Bydgoszcz-Kapuścisko Dolne
ul. Przemysłowa 22.

Meble wyścielane
pierwszej jakości jak
kanapy klubowe
fotele klubowe
fotele fasonowe
fotele do rozkładania
fotele Lord
poleca tanio (14528
Ostrowski
ulica Grunwaldzka nr. 2.
Przystanek tramwaju !

Czytajcie „Dziennik Bydgoski“!

ZA KWOTĘ,
którą przed kilku laty musieliście płacić
ZA JEDNĄ PARĘ BUCIKÓW,
kupicie obecnie

4.90

Ciepłe domowe papucie dla dzieci

7.90

Skórzane buciki dla dzieci.

8.90

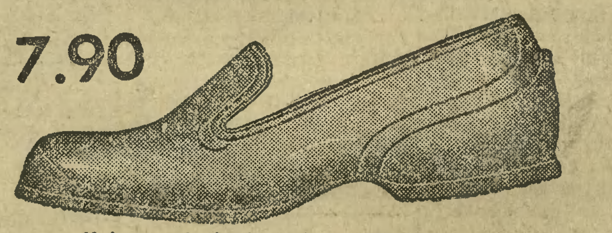
Eleganckie czółenko glotowe

19.90

Praktyczne boksowe pantofelki na paseczku

9.90

Śniegowce chronią obuwie i zdrowie Pani.

7.90

Kalosze niezbędne dla Panów.

24.90

Najpraktyczniejsze obuwie na zimę.

0.60


84.90 ZŁOTYCH
OBUWIE DLA CAŁEJ RODZINY.
Bata
22261

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203715 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy